

Urzekło go demoniczne
spojrzenie devona...
str. 14



nowiny

jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 27 (2819) Rok 55, 2 lipca 2013 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

To był mocny chłop

str. 5



Życie wpisane w drobiazgi str. 26-27

Samorządy (nie wszystkie) wzorowe str. 8

Informator dla jeleniogórczan o nowych zasadach gospodarki odpadami (1) str. 3

www.komislombard.pl
Lombard
8.30-17.30
ul. Cieplicka 152
SOBIESZÓW
tel. 784-961-413

**POŻYCZKI
WAKACYJNE**
Tel. 535-083-873
Banko Grupa Kredytowa

SUKCES
ZAMOCOWANIA
Sklep metalowy
dla profesjonalistów i majsterkowiczów
75 755 00 62
Jelenia Góra
ul. Wolności 229

Kompas Górski

turystyczny
przewodnik
nie tylko
na wakacje

str. 19-22

BON

95 PD ON

RABATOWY

SOLIDNA FIRMA
MÜLLER

przy płatności gotówką do 50 litrów
10 groszy na litrze taniej

Zapraszamy na nasze stacje
www.mullerpaliwa.pl

917702081688133 27

Blog naczelnego

Mieszkańcy Zachełmia buntują się przeciwko przeprowadzaniu po ich drogach Rajdu Karkonoskiego, twierdzą, że szusujące przez wieś samochody zniszczą niedawno co wyremontowaną drogę. Szerzej o tej sprawie przeczytaj Państwo na stronie 7. Autor tej publikacji oddaje rację obydwu stronom, czytelnik ma swoje odczucia. Osobiście bliżej mi do racji mieszkańców Zachełmia. Popatrzmy na ich argumenty. Wieś zyskała sobie sławę dzięki temu, że jest nieco zagubiona w górach, cichą osadą, gdzie można się cieszyć urokami przyrody, wspaniałymi widokami, spokojem... Jeszcze nie tak dawno temu na kopy produkowano opracowania pt: program zrównoważonego rozwoju tej a tej to miejscowości. Z grubsza chodziło w nich o to, aby myśleć o przyszłości w sposób spójny i pasujący do siebie. Nie da się ukryć, że wizja zagubionego w górach przysiółka w niczym nie pasuje do obrazu ryczących, mknących z dużą prędkością samochodów. Czy warto za obietnicę nieco większego ruchu w handlu i gastronomii niszczyć swój wizerunek? I słusznie, że mieszkańcy odrzucają tę jednostronną sławę. Rajd przejedzie przez Zachełmie. Turystów z tego powodu im nie przybędzie, a amatorów szybkiej jazdy po krętych drogach raczej będą przepędzać niż witać chlebem i solą. A że mieszkańcy Zachełmia poczuli się prawdziwymi gospodarzami, chcącymi decydować o swoim losie i przyszłości wsi, to tylko należy ich za to uszanować.

Rajd Karkonoski spokojnie można wytyczyć na innych trasach. Jest jednak jeszcze kilka innych imprez, które budzą u mnie podobne odczucia, jak rajd samochodowy u mieszkańców Zachełmia. Osobiście byłem zadowolony, gdy na trasie 70. Tour de Pologne nie znalazłem Jeleniej Góry. Kotlina Jeleniogórska kolarstwem słynie, ale tym spod znaku Majki Włoszczowskiej, i dobrze, że akurat ten wizerunek miasta, regionu jest skutecznie utrzymywany oraz promowany. Kolarstwo szosowe obecnie kojarzy się głównie z aferami dopingowymi, a także z wielkimi pieniędzmi. Również tymi, które trzeba zapłacić, aby kolorowy peleton zawitał do danego miasta. Kolarstwo górskie ma twarz sympatycznej, przebojowej dziewczyny oraz tysięcy kolarzy amatorów, którzy często dla karkonoskich tras przyjeżdżają tu spędzać urlopy. Tak więc, jeżeli nawet trzeba by ponieść przy okazji promowania tych imprez jakieś niedogodności (bądź koszty), to przynajmniej w imię większego, sensownego celu.

Zmieniając temat, chciałbym zwrócić uwagę naszych Czytelników na nieco zmieniony charakter naszych dyżurów. Co tydzień w środę jesteśmy do Państwa dyspozycji, staramy się pomagać, podejmować dziennikarską interwencję. Gdyby jednak ktoś z Czytelników chciał się podzielić z nami optymistyczną refleksją, jeżeli obserwuje coś w swoim otoczeniu, o czym warto wspomnieć - prosimy o kontakt.

Andrzej Buda
buda@nj24.pl

Dalsze rozliczanie kadry po gwałcie w MOW we Lwówku ŚL. - Płakowicach

Dyrektorka ukarana

Józef Stanisław Mrówka, starosta lwówecki, udzielił nagany Ali Janz, dyrektorce Zespołu Placówek Edukacyjno-Wychowawczych we Lwówku Śl.-Płakowicach. Zarząd powiatu podjął taką decyzję po otrzymaniu raportu z Dolnośląskiego Kuratorium Oświaty, w którym wytknięto zarządzającej placówką szereg nieprawidłowości, co mogło sprzyjać tragicznym zajściom z 30 maja.

Przypomnijmy, że chodzi o zdarzenie, kiedy to w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym sześciu chłopców pastwiło się nad przybyłym dzień wcześniej wychowankiem. Bili go, znęcali się nad nim, poniżali i zmusili do innych czynności seksualnych. Sprawa gwałtu ujawniona

została na policji, gdzie wychowawczyni trafiła z chłopcem, ze względu na widoczne na jego twarzy ślady pobicia.

Dyrektor Ala Janz po tym zdarzeniu ukarała wychowawców karami porządkowymi. - Choć trudno mi przypisać im w pełni winę, to jednak za to, co się stało, są odpowiedzialni - tłumaczyła.

Komisja z kuratorium ustaliła, że w MOW był źle zorganizowany nadzór pedagogiczny. W długi weekend, kiedy doszło do zdarzenia, z dwóch grup utworzono jedną - wbrew zasadom. Tak można zrobić jedynie, gdy pozostaje w ośrodku dwanaścioro wychowanków. Tutaj było ich piętnaścioro. Niedopuszczalne było utworzenie takiej grupy z wychowanków dwóch ośrodków: Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego oraz Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii. Kontrolerzy z kuratorium wytknęli też, że w długi weekend, kiedy nie było zajęć szkolnych, wychowawcy nie zorganizowali ciekawych zajęć dla młodzieży. Ograniczyli się do puszczania filmów i wydania gier planszowych. Nieprawidłowe było też to, że grupą zajmował się tylko jeden wychowawca.

Kuratorium swoją opinię przesłało do starostwa lwóweckiego, bo to ono zatrudnia dyrektorkę ośrodka. - Analizowaliśmy sytuację i ostatecznie zarząd powiatu postanowił ukarać panią dyrektorkę Janz naganą - mówi Józef Stanisław Mrówka, starosta. Dodał, że takie przypadki w podobnych miejscach zawsze się mogą wydarzyć, nawet przy najlepszym nadzorze. Wyjaśnił

też, że choć zarząd powiatu głównie skupiał się na zdarzeniu z końca maja przy ocenie dyrektorki, to brał też pod uwagę całokształt jej działalności. - To jest dobra dyrektorka. Po latach kłopotów z ośrodkiem to dyrektorka Janz wyprowadziła go na prostą. Zaczęły się inwestycje, działa się sporo dobrego - mówi.

Kara nagany dla dyrektorki Ali Janz nie musi zamykać ostatecznie sprawy. Janina Jakubowska, rzecznik prasowy Dolnośląskiego Kuratorium Oświaty zapowiedziała, że sprawa trafi do rzecznika dyscyplinarnego przy kuratorium. Wnioski, ustalenia i sugestie tego gremium mogą jeszcze wpłynąć na los dyrektorki.

(sad)

Tragedia na Kapeli

31-letni motocyklista zderzył się z samochodem osobowym. Zmarł przygnieciony przez ten pojazd.

Do tego tragicznego wypadku doszło w sobotę około godziny 16. w okolicach Kapeli. - Motocyklista, jadąc od strony Świerzawy w kierunku Jeleniej Góry, na łuku drogi nie opanował pojazdu i wpadł wprost pod nadjeżdżającą z naprzeciwka toyotę yaris - mówi nadkomisarz Bogumił Kotowski z Komendy Miejskiej

Policji w Jeleniej Górze.

Motocyklista poniósł śmierć na miejscu, został przygnieciony przez auto osobowe.

22-letni kierowca toyoty był trzeźwy, nic mu się nie stało. Na miejscu była policja i prokurator, którzy ustalają szczegóły wypadku. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 31-latek jechał z nadmierną prędkością i nie wyrobił zakrętu, toyota jechała prawidłowo.

(ROB)



Motocyklista wypadł z toru na zakręcie i wbił się pod nadjeżdżającą toyotę.

Sprawcy napadu na jubilera przed sądem

Do 12 lat więzienia grozi czterem mężczyznom, oskarżonym o napad na jubilera w Karpaczu. Do zdarzenia doszło w październiku, sprawa pod koniec czerwca trafiła do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze.

Oskarżeni to 54-letni Jan G., 32-letni Patryk D., 28-letni Andrzej S. oraz 46-letni Robert K. Do napadu doszło 5 października.

Jak ustaliła prokuratura, do sklepu z biżuterią weszło trzech zamaskowanych mężczyzn. Jeden z nich przeskoczył ladę i podbiegł do pracownicy sklepu, aby ją obezwładnić.

- Uderzył ją pięścią w twarz i, trzymając za włosy, groził przedmiotem przypominającym broń. W tym samym czasie dwaj pozostali mężczyźni rozbili szyby gablot, w których znajdowała się biżuteria i wraz z paletami zapakowali ją do toreb - informuje Violetta Niziołek, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Następnie sprawcy uciekli przez okno pomieszczenia na zaplecze budynku i udali się w kierunku ul. Nad Łomnicą, gdzie czekał na nich mercedes, którym przyjechali do Karpacza.

Przerażoną i wołającą o pomoc kobietę zauważyła przypadkowa kobieta. To ona wezwała policję.

Sprawcy ukradli głównie wyroby ze złota o wartości prawie 280 tysięcy złotych. Policja zatrzymała ich w marcu tego roku.

Jan G. to mieszkaniec Janowic Wielkich, Patryk D. - Legnicy a Roberta K. nie ma stałego miejsca zamieszkania, ale przebywa w Legnicy. Andrzej S. w tym czasie był już w więzieniu,

gdyż odsiadywał wyrok za inne przestępstwa. Prokuratura zarzuca im dokonanie rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Patryk D., Andrzej S. i Robert K. przyznali się do popełnienia zarzuczonego im czynu i złożyli obszernie wyjaśnienia. Natomiast Jan G. nie przyznał się i zaprzeczył, jakoby brał udział w zdarzeniu.

Andrzej S. i Patryk D. byli uprzednio już karani a zarzuczonego im czynu dopuścili się w warunkach recydywy. Całej czwórce grozi od 2 do 12 lat więzienia.

(ROB)

45 lat temu w NJ

Dyrektor naczelny Jeleniogórskiej Fabryki Guzików Koszulowych mgr Daniel Choina posiada służbowy wóz osobowy. Ile razy przychodzi do podległego mu zakładu, warszawa stoi przed wejściem. Prawdę mówiąc mgr Choina nie bardzo ma gdzie jeździć. Do najdalszych zabudowań fabrycznych, jak kiedyś obliczyliśmy, jest 86 kroków. Pewnego razu zapytałem go, czy nie ma papierosów, bo zapomniałem.

- A jakie palisz?
- Caro...
- Zaraz będą! - wychylił się do sekretariatu.
- Panno Kaziu, niech pani wsiądzie do wozu i skocz do miasta, bo w naszym kiosku nie ma Caro!
- Rozmowa z najstarszym stażem dzielnicy MO w Jeleniej Górze, st. sierż. Stanisławem Janickim:
- Czego pan najbardziej nie lubi w swojej pracy?
- Roboty papierkowej. Chyba jest jej za

dużo. Twierdzą jednak, że nasza praca jest społecznie szczególnie potrzebna.

Dyrekcja jeleniogórskiej Poczty poinformowała nas niedawno, że wśród wielu osób panuje jeszcze fałszywe przekonanie, iż małych, tranzystorowych radioodbiorników nie trzeba rejestrować. Żeby uchronić wiele osób od niepotrzebnych kłopotów, przypominamy:
- odbiorniki radiowe i telewizyjne należy rejestrować w czasie 7 dni od daty zakupu.



W nowym Spisie Telefonów dla miasta i powiatu Jelenia Góra figuruje numer telefonu schroniska Bronisława Czecha. Widocznie nasza poczta nie może się pogodzić ze stratą tego obiektu. Zresztą i tak wybudują nowe schronisko, więc po co stary numer wykreślać, skoro za dziesięć lat trzeba go będzie dopisywać?



Akcja segregacja

...czyli informator dla jeleniogórzan o nowych zasadach gospodarki odpadami (1)

Od poniedziałku za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych odpowiadają gminy. Tak zdecydował Sejm przyjmując ustawy: o utrzymaniu porządku i czystości w gminach oraz o odpadach. Zapewne za kilka miesięcy przyzwyczaimy się wszyscy do nowych zasad gospodarowania odpadami, na razie jednak oznacza to spore zmiany. Aby jak najbardziej ułatwić jeleniogórzanom przystosowanie się do nowych regulacji Urząd Miasta Jelenia Góra, we współpracy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu przygotował cykl publikacji przybliżających nowe zasady. Zaczynamy tym informatorem; kolejne co dwa tygodnie, aż do końca sierpnia.

Informacja o koncie

Miasto Jelenia Góra wprowadziło nowe konto bankowe dla opłat za gospodarowanie odpadami komunalnym.

W związku z tym, miesięczne opłaty za usuwanie śmieci właściciele nieruchomości (lub w ich imieniu zarządcy) winni uiszczać bez wezwania na rachunek

nr 89 1160 2202 0000 0002 4013 2984

Opłat należy dokonywać miesięcznie w terminie do ostatniego dnia miesiąca, za który następuje rozliczenie.

Termin wniesienia pierwszej opłaty upływa z dniem 31 lipca 2013 r. Wpłaty można dokonać przelewem lub w kasach Urzędu Miasta Jeleniej Góry.

Masz pytanie o odpady?

Jeleniogórzanie zadają dziesiątki pytań, związanych ze zmianami w gospodarce odpadami. Co czeka mieszkańców, jak mają sobie poradzić z ewentualnymi problemami, odpowiada **Zastępca Prezydenta Jeleniej Góry Hubert Papaj**.

- Panie prezydencie, po co te wszystkie zmiany? Stary system przecież się sprawdzał.

- Zmiana zasady gospodarki odpadami komunalnymi to cywilizacyjna konieczność, która ma nas uchronić od zasypania górą śmieci. To także dostosowanie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi do wymogów Unii Europejskiej. Zmiany mają na celu zwiększenie poziomów recyklingu i odzysku odpadów zbieranych selektywnie oraz zmniejszenie masy odpadów kierowanych na składowiska.

- I jak będzie wyglądała taka zorganizowana, selektywna zbiórka u jeleniogórzanina w domku jednorodzinny?

- W domkach jednorodzinnych, przy wyborze selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, na terenie nieruchomości będzie znajdować się pojemnik na odpady zmieszane (takie, których nie da się przyporządkować do poszczególnych surowców). Do tego pojemnika mieszkańcy będą wrzucać np. zabrudzony papier, odpady higieniczne, butelki po olejach, mięso, kości, popiół. Te odpady, które da się ponownie wykorzystać (a więc zbierane selektywnie), jak szkło, tworzywa sztuczne, papier i odpady biodegradowalne mieszkańcy domków jednorodzinnych umieszczają w kolorowych workach, które dostaną do selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

- A jak to będzie funkcjonować w zabudowie wielorodzinnej?

W przypadku budynków wielorodzinnych, jak wspólnoty czy spółdzielnie, przy wyborze selektywnej zbiórki od-

padów mieszkańcy zostaną wyposażeni w pojemniki na odpady zmieszane. Dodatkowo na terenach gęstej zabudowy zostanie ustawionych 150 gniazd zbiorczych wyposażonych w duże pojemniki na: szkło, tworzywa sztuczne, papier i odpady biodegradowalne.

- Co zawarte jest w opłacie za gospodarowanie odpadami komunalnymi?

W stawce zawarty jest odbiór wszystkich rodzajów odpadów, zebranych w pojemniku na odpady „zmieszane”, a także zbieranych selektywnie: papier, szkło, tworzywa sztuczne i odpady biodegradowalne. Miasto przejmuje również obowiązek wyposażenia nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, w pojemniki służące do zbierania zmieszanych odpadów komunalnych oraz utrzymywanie tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym. Firma wyłoniona w przetargu będzie organizować zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, mebli i innych odpadów wielkogabarytowych oraz zużytych opon. Na opłatę za gospodarowanie odpadami składają się koszty: odbierania, transportu, zbierania, odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, tworzenia i utrzymania Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, wyposażenia nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy w pojemniki na zmieszane odpady komunalne oraz wyposażenia 150 gniazd w pojemniki do selektywnej zbiórki.

- Jak często z nieruchomości odbierane będą śmieci?

Częstotliwość odbierania została określona w *Regulaminie utrzymania czystości i porządku*... Zmieszane odpady oraz ulegające biodegradacji odbierane będą raz w tygodniu, natomiast szkło, papier, tworzywa sztuczne odbierane będą raz na dwa tygodnie. Ponadto planuje się dwa razy do roku przeprowadzenie akcji zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, mebli i innych odpadów wielkogabarytowych, zużytych

opon. Szczegółowy harmonogram odbioru odpadów komunalnych dostępny będzie na następujących stronach: www.um.jeleniagora.pl i www.isieko.jeleniagora.pl, oraz na stronie internetowej firmy odbierającej odpady komunalne.

- Zapewne nie wszystkich mieszkańców uda się nakłonić do złożenia deklaracji. Kto zapłaci za wywóz śmieci od tych, którzy nie złożyli deklaracji?

- Jeśli ktoś nie złożył deklaracji i nie płaci za swoje śmieci, to pośrednio płaci za niego jego sąsiad, znajomy, czyli my wszyscy z naszych podatków. Wszystkim powinno nam zależeć na tym, aby miasto było czyste, dlatego ponownie apeluję do tych którzy jeszcze nie złożyli deklaracji, aby się z tym pośpieszyli.

- Ale także z domów, których mieszkańcy nie złożyli deklaracji, śmieci będą zabierane?

- Oczywiście. Zagospodarowanie wszystkich odpadów, to od tego miesiąca obowiązek miasta. Wszyscy musimy się uczyć nowych zasad, dlatego pragnę zapewnić, że w pierwszym okresie będziemy traktować ewentualne błędy ze zrozumieniem, po ludzku. Nie trzeba się bać, że za wrzucenie przysłowiowego jednego papierka nie tam gdzie trzeba, od razu będą wyciągane konsekwencje.

- Czy tych wszystkich założeń nie pokrzyżuje unieważniony przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych? System od 1 lipca będzie funkcjonował normalnie?

- Naszym priorytetem jest zadbanie o mieszkańców, aby nie odczuli problemów wynikających z wejścia w życie nowych zasad. Firmy, które do tej pory odbierały odpady od mieszkańców, będą to robiły nadal. Już się rozpoczęły inne działania wynikające z ustawy, m.in. rozpoczynamy akcję informacyjną, w naszym mieście funkcjonują już „gniazda” (miejsca z pojemnikami do zbierania odpadów selektywnie zbieranych), mieszkańcy domów jednorodzinnych są już wyposażeni w worki do zbiórki odpadów. Natomiast po stronie mieszkańców leży obowiązek złożenia deklaracji oraz wnoszenia opłaty, tj. 18 lub 28 zł/osobę, w zależności, czy zobowiązali się do segregowania odpadów, czy też nie.

- Dziękuję za odpowiedź na te najważniejsze pytania, a jeleniogórzanie, którzy mają ich więcej, mogą uzyskać odpowiedzi na swoje pytania w Punkcie Informacyjnym, który mieści się w budynku Urzędu Miasta przy ul. Sudeckiej 29, pokój nr 31 (parter) i udziela informacji dotyczących nowego systemu gospodarowania odpadami w naszym mieście oraz pomaga w wypełnieniu deklaracji odpadowych.

Informacje są udzielane: Poniedziałek - czwartek w godzinach 7:30-15:00; piątek: 7:30-14:30

Wszelkich informacji również można zasięgnąć telefonując pod numer **75 75-49-896** lub pisząc na adres poczty elektronicznej: wgok@jeleniagora.pl

Jeszcze można składać deklaracje...

Większość jeleniogórzan złożyła już deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. To obowiązek każdego właściciela nieruchomości, który informuje w niej o wyborze sposobu gromadzenia odpadów (selektywny bądź nie), ilości osób zamieszkujących daną nieruchomość, wylicza miesięczną stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zapominalscy nadal mogą dopełnić tego obowiązku, składając deklaracje w Urzędzie Miasta Jelenia Góra: Sudecka 29, Plac Ratuszowy 58, Ptasia 6a Centrum Obsługi Klienta, lub przesyłką pocztową na adres: ul. Sudecka 29, 58-500 Jelenia Góra.

W ten sam sposób należy poinformować miasto w przypadku zmiany danych, będących podstawą ustalenia wysokości opłaty. Nową deklarację trzeba złożyć w ciągu 14 dni od dnia nastąpienia zmiany.

Tym prezentacjom towarzyszyć będą warsztaty praktyczne, ułatwiające uczestnikom sprawne i łatwe selekcionowanie odpadów: „Posegreguj górę śmieci” oraz „Jak ograniczyć ilość odpadów”. Przewidziana jest też dyskusja, a eksperci będą się starali rozwiązać wszystkie wątpliwości uczestników.

Zabobrze - Osiedlowy Dom Kultury ul. K. Trzczińskiego 12
11.07.2013 r. (godz. 17.00-20.00)
1.08.2013 r. (godz. 17.00-20.00)
22.08.2013 r. (godz. 17.00-20.00)

Cieplice - Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 ul. Gimnazjalna 2
25.07.2013 r. (godz. 17.00-20.00)
29.08.2013 r. (godz. 17.00-20.00)

Sobieszów - Wyższa Szkoła Menadżerska Sobieszów, ul. Cieplicka 180
17.07.2013 r. (godz. 17.00-20.00)
14.08.2013 r. (godz. 17.00-20.00)

Śródmieście - Jeleniogórskie Centrum Kultury ul. 1 maja 60
4.07.2013 r. (godz. 17.00-20.00)
18.07.2013 r. (godz. 17.00-20.00)
8.08.2013 r. (godz. 17.00-20.00)



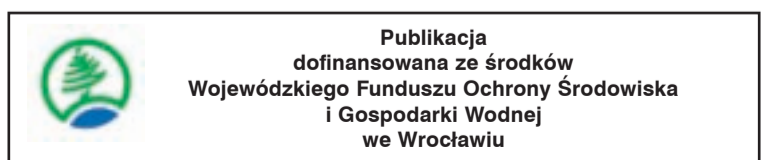
Jeleniogórzanom selekcionowanie odpadów ułatwi 150 tzw. „gniazd zbiorczych”, rozmieszczonych na terenie całego miasta. Gniazda to zestawy dużych pojemników do zbiórki odpadów selekcionowanych, a więc: papieru (niebieski), plastiku (żółty), szkła (zielony) i biodegradowalnych (brązowy). Dzięki dużej liczbie takich gniazd, możliwe będzie selekcionowanie odpadów bez przypisywania każdego z pojemników do nieruchomości. Przed własnym domem wystarczy pojemnik na odpady zmieszane, resztę wyselekcjonowanych śmieci można zanieść do najbliższego „gniazda”.

Warsztaty edukacyjne dla mieszkańców

Każdy z mieszkańców Jeleniej Góry, który chce sprawnie poradzić sobie z czekającymi go zmianami, może to sobie ułatwić, uczestnicząc w specjalnych warsztatach poświęco-

nych tej tematyce. Podczas spotkań, które organizowane będą w różnych terminach i w różnych częściach miasta (harmonogram poniżej), specjaliści omówią: sytuację związaną

z gospodarowaniem odpadami w kraju, województwie, regionie i mieście; nowe prawo odpadowe i związane z nim obowiązki gmin, właścicieli nieruchomości, zasady naliczania opłat, możliwości korzystania z Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK); zasady selektywnej zbiórki i postępowanie z różnymi grupami odpadów na terenie gminy.



Publikacja
dofinansowana ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
we Wrocławiu

Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała Małgorzata Potoczak - Pełczyńska Sygnały od czytelników

W minioną środę przy redakcyjnych telefonach czekaliśmy na sygnały od czytelników. Zgłaszali nam, co ich razi, niepokoi, raduje w życiu publicznym i prywatnym.

Dzwoniła mieszkanka ulicy Dobrowolskiego (Wzgórze Kosmonautów), oburzona niegospodarnością służb komunalnych. W środę, 26 czerwca, około godziny 10 zauważyła działającą na ich ulicy maszynę służb komunalnych do sprzątkania ulic. Pewnie by się ucieszyła, gdyby nie jeden fakt:

- Po dwóch dniach ulewy co tu sprzątać na małej, spokojnej i czystej zazwyczaj ulicy?! Trochę rozsądku przydałoby się przy planowaniu pracy!

Sąsiedzkimi problemami dzieliła się z nami mieszkanka Podgórzyna, Michalina Czwalinińska. Konflikt narastał od

dłuższego czasu, zdesperowana, zgłosiła sprawę policji. Do nas zadzwoniła zdenerwowana po tym, jak anonimowy sprawca spryskał jabłonki w jej ogrodzie mocno inwazyjnym płynem.

- Nie mam świadków, ale jestem mocno zaniepokojona - żaliła się przez telefon.

Kolejny telefon dotyczył sprawy oświatowej:

- Jestem w szoku - opowiadała przez telefon mama gimnazjalisty - Moje dziecko od września będzie uczęszczało do pierwszej klasy Gimnazjum nr 1 w Jeleniej Górze. Mieszkamy w rejonie tej szkoły. Dlaczego przy składaniu dokumentów mam uiścić opłatę wpisową w wysokości 50 zł?! Za chwilę trzeba kupić mundurek, podręczniki. Jestem zbulwersowana takim rozporządzeniem szkoły.

Tych drobnych i tych poważnych sygnałów (które wymagają rozeznania, rozpatrzymy je zatem w osobnych publikacjach) podczas dyżuru nie brakowało. Szkoda tylko, że o radośnych sprawach nikt nie chciał z nami rozmawiać.

MPP

Zadzwoń do nas

W środę od godziny 10 do 14 czekamy na sygnały Czytelników o tym, co drażni, niepokoi, wymaga dziennikarskiej interwencji. Prosimy również o uwagi na temat tego, co się podoba, inspirowanie - może opisana przez dziennikarza spraw znajdzie naśladowców?

75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra
powiat jeleniogórski

- 501 465 588
- 502 205 732

powiat lubański
powiat lwówecki

- 606 665 454
- 694 792 203

powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 601 572 243
- 606 665 454
- 601 543 538

powiat zgorzelecki
powiaty: jaworski i złotoryjski
redakcja

- 606 665 454
- 605 533 855
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Na śmietnikach jeszcze po staremu

Na gminy spadł obowiązek zagospodarowania odpadów komunalnych. Wczoraj weszła w życie reforma śmieciowa. W praktyce na razie jej nie widać. W poniedziałek rano śmietniki w Jeleniej Górze wyglądały tak, jak zawsze. Najwcześniej za miesiąc miasto wyłoni firmę, która zajmie się wywozem odpadów komunalnych.

Po tym, jak unieważniono przetarg na wykonawcę wspomnianej usługi, władze miasta uspokajały, że do czasu rozstrzygnięcia kolejnego przetargu dla mieszkańców nic się nie zmieni. Śmieci będą odbierane na dotychczasowych zasadach firmy, z którymi zarządcy i właściciele nieruchomości mieli podpisane umowy.

Przetarg na wywóz odpadów został unieważniony, bo oferenci zaproponowali wyższe stawki niż zakładała kalkulacja przyjęta w budżecie miasta. Zgodnie z uchwałą rady miasta jeleniogórszanie od dziś będą płacić po 18 zł miesięcznie od osoby w sytuacji, gdy segregują odpady, i 28 zł miesięcznie za osobę za śmieci niesegregowane.

Grzegorz Demut, kierownik działu estetyki miasta Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej powiedział nam, że mieszkańcy nie dzwonią z pytaniami, a odbiór odpadów odbywa się na dotychczasowych zasadach.

Na Zabobrze widać ustawione przy śmietnikach kolorowe pojemniki na różne rodzaje odpadów. Będzie ich więcej. Czy takowe pojawią się też w śródmieściu i innych dzielnicach, gdzie nieruchomości obsługiwane są przez MPGK?

- Wszystko jest na etapie ustalania z Urzędem Miasta - powiedział nasz rozmówca. Tymczasem na dziś zaplanowana jest nadzwyczajna sesja rady miasta zwołana na wniosek klubu radnych PiS, na której rozpatrywana będzie propozycja nowych stawek opłat za śmieci. Autorzy propozycji uważają, że Jelenia Góra ma najwyższe stawki opłat za odpady w regionie i proponują ich obniżenie do 14 zł (śmieci segregowane) i 19 zł (śmieci niesegregowane) miesięcznie za osobę.

GOK



Mieszkańcy zapłacą za śmieci już po nowemu, ale wywóz odpadów odbywa się jeszcze na starych zasadach

O włos od tragedii

Na przejeździe kolejowym w Dębrzniku pod Marciszowem doszło do groźnej sytuacji. Po przejeździe pociągu dróżniczka podniosła szlabany. Po przejechaniu dwóch samochodów ponownie zaczęła je opuszczać, aby zamknąć ruch z racji kolejnego przejazdu pociągu. Opuszczany szlaban oparł się o busa, który rozpoczął przejazd. Zablokowany wóz utknął tuż przed torem. Całą sytuację widział

maszynista nadjeżdżającego składu. Dał sygnał dźwiękowy, sekundy mijały, nie było żadnej reakcji. Ostatecznie pociąg nie zdążył zahamować. Przejechał obok busa, któremu porysował mocno przód. Pociąg zatrzymał się w ten sposób, że ostatni wagon znalazł się na wysokości busa. W wozie w całej tej sytuacji poza kierowcą nie było już nikogo. Tuż przed przejazdem był przystanek, na którym wysiedli pasażerowie. Trwa ustalanie odpowiedzialności za to zdarzenie. Dróżniczka była trzeźwa.

(sad)

Zatankował podwójnie

28-letni mężczyzna wykorzystał nieuwagę pracownicy jednej ze stacji paliw między Lubaniem a Zgorzelcem i ukraść kilka butelek alkoholu. Pracownica stacji zorientowała się, że klient jest złodziejem dopiero, jak jego auto już odjeżdżało. Policzyła szybko, że ubyło kilka butelek alkoholu w sumie wartych ok 300 zł. Policja w kilka godzin ustaliła sprawcę, który musi się teraz liczyć z wyrokiem do 5 lat więzienia.

(sad)

Dzień wspomnień w Lubomierzu

Łzy radości ze spotkań po latach, przemierzanie uliczek pamiętanych z młodości, ale przede wszystkim wspomnienia - to wszystko było udziałem kilkuset gości przybyłych do Lubomierza z całego kraju i zagranicy na obchodzone w sobotę uroczystości 150-lecia tamtejszego Zespołu Szkół. Takim jubileuszem może się cieszyć mało która placówka.

W Lubomierzu właściwie nieprzerwaną działalność edukacyjną zapoczątkowała w 1863 r. Katholiches Lehrerseminar Liebenthal. Potem zmieniały się nazwy, w mniejszym stopniu specjalności, w których kształciła szkoła, oczywiście także narodowość uczniów i nauczycieli, ale kolejni absolwenci rok po roku do dziś opuszczają szacowne mury.

Wśród przybyłych na jubileusz absolwentów dominowały rzecz jasna kobiety, bo to one

przeważały w klasach szkoły, przez większą część swych dziejów przygotowującej przyszłych nauczycieli. Ale nestorem wśród gości okazał się mężczyzna - pan Andrzej Braun kończył ówczesne Liceum Pedagogiczne w 1951 r. Podczas uroczystości wraz ze starostą lwóweckim odsłaniał pamiątkową tablicę.

Byłych uczniów szkoły w Lubomierzu czekały jednak nie tylko wspomnienia i wzruszające spotkania. Program jubileuszowych uroczystości był bardzo bogaty. Była i część oficjalna z uruchomieniem zegara szkolnego, który po latach znów odmierza czas od dzwonka do dzwonka, przemarsz w uroczystej paradzie i wspólne sadzenie Dębu Pamięci w szkolnym kampusie. A potem Bal Absolwentów, który trwał do białego rana.

(mal)



Na marginesie

BOLESIAWIEC

Dwóch pijanych mężczyzn (20 i 26 lat) bez powodu zaatakowało chłopaka idącego z dziewczyną. Zadali mu ciosy w twarz, bili po głowie. Przeszali dopiero, gdy chłopak upadł. Za pobicie grozi im do 3 lat odsiadki.

GRYFÓW ŚL.

Zatrzymano trzech mężczyzn (dwóch 20-latków i 36-latką), którzy sprowadzali z Czech narkotyki. W mieszkaniu i w samochodzie jednego z nich ujawniono 600 sztuk marihuany i 600 porcji metamfetaminy. Jeśli uda się im udowodnić handel narkotykami, mogą dostać karę nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

JELENIA GÓRA

Pijany 24-latek skopał fiata 126 p stojącego przed lokalem gastronomicznym, w którym bawił. Pojazd był elementem reklamy tego lokalu. Właściciel ocenił stratę na 300 zł. Krewkiemu klientowi grozi wyrok do 5 lat pozbawienia wolności.

KAMIENNA GÓRA

36-letnia kierująca formem focusem potrafiła na przejściu dla pieszych 69-letnią kobietę, która w wyniku obrażeń zmarła w szpitalu. Sprawczyni wypadku była trzeźwa. Grozi jej kara do 8 lat pozbawienia wolności.

LUBAŃ

W jednej z miejscowości koło Lubania w przychodni przyjmował pijany lekarz. O sprawie poinformowała pacjentka, która poczuła od medyka woń alkoholu. Policja potwierdziła jego stan - badanie krwi wykazało 2,3 promila alkoholu. 65-latek przyznał się, że pił w pracy. Do godziny 12, kiedy został zatrzymany, zdążył przyjąć 6 pacjentów. Grozi mu za to do 3 lat pozbawienia wolności.

LWÓWEK ŚL.

Do próby włamania do sklepu wędkarskiego doszło z niedzieli na poniedziałek. Złodzieja jednak ktoś spłoszył, bo robił sporo hałasu, włamując się przy użyciu młota i pretłów. Policja w wyniku działań operacyjnych ustaliła, że włamywaczem był znany organom ścigania 29-latek.

SZKLARSKA PORĘBA

41-letnia kobieta porysowała dacie logan swojemu sąsiadowi, powodując straty ok 2 tys. zł. Powodem jej agresji był konflikt sąsiedzki. Za ten głupi wybryk może trafić do więzienia nawet na lat 5.

ZGORZELEC

22-letni mężczyzna w salonie gier sterroryzował kobietę z obsługi. Groząc zabrał z kasy 140 zł i uciekł. Zatrzymany przez policję, trafił na 3 miesiące do aresztu. Grozi mu kara do 12 lat więzienia.

(sad)

Po tragicznej śmierci rolnika z Mysłakowic To był mocny chłop

„Sz. otrzyma premię za tak ambitną kontrolę, ale będzie to premia poplamiona moją krwią” - napisał w jednym z listów pożegnalnych Jan Gródek, rolnik z Mysłakowic, który 13 czerwca popełnił samobójstwo. Mężczyzna twierdził, że do tego desperackiego kroku przyczyniły się działania Urzędu Kontroli Skarbowej.

Rolnik odebrał sobie życie, wjeżdżając autem do zalewu pilchowickiego. W ubiegłym tygodniu jego syn, Patryk, odebrał na policji zniszczone bmw, okleił klepsydrami i przywiózł na ławeczkę pod siedzibę jeleniogórskiego UKS-u.

- Ojciec przed śmiercią dzwonił do mnie i prosił, żebyśmy tej sprawy tak nie zostawili, żebyśmy nie dali się. Ojciec całe życie uczciwie pracował, nie był oszustem ani złodziejem. Wręcz czekał na kontrolę Izby Skarbowej, która zobaczyłaby, jak pracuje nasza „skarbowka”. Niech sobie teraz wezmą ten samochód. Co mam z nim zrobić? Mamie postawić pod oknami? - mówił P. Gródek.

Handlował i zarabiał

Jesienią ubiegłego roku Urząd Kontroli Skarbowej zakończył kontrolę działalności Jana Gródka. Fiskus badał transakcje rolnika związane z obrotem ziemią za ostatnie pięć lat. UKS uznał, że rolnik, nabywając i sprzedając grunty, prowadził w istocie pozarolniczą działalność gospodarczą i uczynił z tego stałe źródło przychodów. UKS wydał decyzję, w których domagał się od J. Gródka zapłaty w sumie około 700 tysięcy złotych zaległego podatku. Należności, jak dodaje syn zmarłego, powiększone zostały dodatkowo o około 500 tysięcy złotych odsetek.

Rolnik odwołał się od decyzji UKS-u do Izby Skarbowej, ale ta podtrzymała stanowisko organu kontrolnego. Sprawa trafiła do egzekucji i pod koniec roku komornik zajął konto rolnikowi i zgromadzone tam ponad 60 tysięcy złotych.

- W oborze stoi ponad 50 sztuk bydła. Komornik zabrał ojcu wszystkie pieniądze, nie zważając na nic. I wszystko poszło na koszty egzekucji, choć ojciec złożył skargę do sądu administracyjnego - dodaje P. Gródek.

Kontrolerzy z UKS-u prześwietlili działalność rolnika z Mysłakowic w zakresie obrotu ziemią. Jan Gródek przekonywał, że kupował grunty w celu rozwoju gospodarstwa. A sprzedał część areału, by mieć środki na jego funkcjonowanie. W obrocie były



- Obiecałem ojcu, że wyjaśnię tę sprawę do końca - mówi Patryk Gródek.

grunty o funkcji rolnej - orne, łąki i pastwiska. Akty notarialne z tych transakcji na bieżąco składane były w Urzędzie Skarbowym, który przez wiele lat nie kwestionował działań rolnika. On sam przekonywał, że obraca ziemią wchodzącą w skład majątku osobistego, a jedyną działalność, jaką prowadzi, to działalność rolnicza.

Po kontroli fiskus uznał jednak, że rolnik regularnie oferował do sprzedaży ziemię, składał oferty w biurach obrotu nieruchomości, poprzez prasę i internet. W ogłoszeniach mowa była jednak o „działkach budowlanych”. W toku kontroli urzędnicy UKS-u przepytali osoby, które od J. Gródka nabyły grunty. Przy niektórych umowach sprzedaży były oświadczenia nabywców, że nie są oni rolnikami, a nabywane grunty nie wejdą w skład gospodarstw rolnych.

Jak oszacowali?

Po wydaniu decyzji podatkowych przez UKS i utrzymaniu ich w mocy

przez dyrektora Izby Skarbowej nastąpiła egzekucja komornicza. Urząd Skarbowy nadał decyzjom rygor natychmiastowej wykonalności, mimo że rolnik korzystał z trybu odwoławczego, składając skargę w Wojewódzkim

Sądzie Administracyjnym.

- Uznali, że ojciec nie posiada majątku o wartości odpowiadającej wielkości zobowiązania. Ponad 60 hektarów gruntów, dom, obora z bydlęm, ciągniki, maszyny rolnicze i samochody wyszacowali na około 300 tysięcy złotych. Do dziś nie wiemy, na jakiej podstawie, bo przecież nie było żadnego rzeczoznawcy. Wzięli sobie z sufitu. Jak zajęli ojcu konto, to się załamał. Gaś w oczach. Mówił, że tego nie wytrzyma, ale nie myśleliśmy, że targnie się na życie - dodaje Patryk Gródek.

Urząd Skarbowy przystał na to.

- Od tamtego czasu nie podejmowano wobec podatnika żadnych czynności egzekucyjnych. Czynności takie nie będą również podejmowane do czasu rozpatrzenia tej sprawy przez sąd administracyjny - wyjaśnia Beata Cichocka z jeleniogórskiego Urzędu Skarbowego.

On to przygotował

W dniu śmierci Patryk pomagał ojcu kosić łąkę. Po pracy J. Gródek wykapał się, przebrał i powiedział domownikom, że musi jechać załatwić jakieś sprawy w mieście.

- Odkąd zaczęły się kłopoty ze „skarbowką”, ojciec czuł się coraz gorzej, był przygnębiony. Widzieliśmy, że jest z nim źle. Ale przez długi czas nie znaleźliśmy szczegółów, bo ojciec sam zajmował się wszystkimi sprawami i papierami związanymi z gospodarstwem. Tego dnia, gdy wyjeżdżał do miasta, zapytał nas, czy mamy przy sobie telefony - wspomina P. Gródek.

Po jakimś czasie żona rolnika znalazła w domu napisane przez niego listy pożegnalne. Dwa napisał 28 maja, trzeci w dniu śmierci.

„Stres wywołany kontrolą doprowadził mnie do śmierci. Dziękuję, że byłaś ze mną do ostatniej chwili i podtrzymywałaś mnie na duchu. (...) Przepraszam, że tak skończyło się moje życie. Pamiętaj, że zawsze byłaś kochającą żoną.”

- Ojciec stworzył to gospodarstwo od podstaw. Ciężko pracował. W wieku 19 lat wybudował oborę. Po pożarze odbudował ją. Po ślubie z mamą postawił dom i resztę zabudował. To był mocny chłop. Musiał być strasznie przybity, skoro go to przerosło - mówi syn zmarłego.

W dniu śmierci, gdy rodzina znalazła listy Jana Gródka, syn zaczął do niego dzwonić. Telefon milczał. Patryk pojechał na osiedle Czarne, bo tam ojciec miał grunt pod lasem. Myślał, że może tam ojciec będzie chciał odebrać sobie życie.

- Dzwoniłem do ojca co chwilę, w końcu odebrał. Powiedział mi, że jest nad zalewem pilchowickim. Płakałem, błagałem go, żeby tego nie robił. Powiedział tylko, że już nie zdąży dojechać. Byłem tam, gdy go reanimowali - dodaje syn.

Dwa tygodnie temu Gródkowie dostali pismo z Izby Skarbowej z informacją, że prowadzone postępowania zostają zawieszane do czasu ustalenia spadkobierców lub ustanowienia kuratora spadku. W praktyce oznacza to, że jeśli sąd administracyjny utrzyma w mocy decyzję UKS-u, to spadkobiercy rolnika będą musieli spłacić należności fiskusowi.

Grzegorz Koczubaj

OŚWIADCZENIE NACZELNIKA URZĘDU SKARBOWEGO W JELENIEJ GÓRZE

„Jest nam bardzo przykro z powodu tego, co się wydarzyło. Każda śmierć jest bowiem tragedią bez względu na przyczyny i wszyscy współczujemy rodzinie zmarłego i bliskim.”

Podstawowym celem administracji podatkowej jest pobieranie dochodów podatkowych. Organy podatkowe realizując powyższe zadanie codziennie wydają dziesiątki orzeczeń, jak również codziennie przeprowadzają szereg działań windykacyjnych, gdyż do tego zostały powołane. Pragniemy jednak podkreślić, że żadne działania nie są podyktowane złą wolą organów podatkowych ani osobistymi pobudkami pracujących w nich pracowników. Również i w tej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca.”

Ukończony jesienią, teraz został uroczystie otwarty Orlik w Miłkowie

W Miłkowie otwarto trzeciego Orlika w gminie Podgórzyn (program Moje boisko - Orlik 2012). Otwarto oficjalnie, bo z obiektu dzieci korzystają już od jesieni. Orlik (boisko do piłki nożnej, siatkówki i budynek gospodarczy) w Miłkowie zlokalizowany jest w centrum wsi, jak dodają złośliwi, między dwoma cmentarzami. - Orlik w Miłkowie kosztował około 1,2 mln zł. Samorząd województwa wyłożył 260 tys. zł, z funduszy rządowych - 330 tys. zł, myśmy dołożyli ok 600 tys. zł - mówi Anna Latto, wójt gminy

Podgórzyn. Podkreśla przy tym, że pomysł programu budowy Orlików to był strzał w dziesiątkę. Młodzież dużo korzysta ze wszystkich takich obiektów w gminie.

Obsługa miłkowskiego Orlika nie będzie dużo gminy kosztowała. To dzięki staraniom o fundusze na roboty publiczne. Z tego źródła właśnie jest opłacany gospodarz. Animatorzy sportu są wynagradzani z budżetu samorządu województwa i z budżetu gminy.

Uroczystość otwarcia objęła przecięcie wstęgi, krótkie przemowy,

poświęcenie obiektu przez miejscowego proboszcza. Na koniec w programie artystycznym wystąpiły 5-latki z miejscowego oddziału przedszkolnego, a potem rozegrano mecz piłki nożnej chłopcy vs dziewczyny.

W gminie Podgórzyn nie ma już kłopotu z uprawianiem sportu. Poza Miłkowie, Orliki są w Ściegnach i Sosnowce. Podgórzyn ma pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej. W kolejce do sportowych obiektów stoją jeszcze Stanisów i Przesieka. Ale to już zależy od możliwości finansowych i decyzji rady.

(sad)



Wójt Anna Latto, przewodnicząca rady Halina Klepka oraz sołtys. Miłkowa Beata Dymek uroczystie przecinają wstęgę

Okiem Kubka

BYŁEM W
IZRAELU

Dzięki Przyjaciołom spełniło się moje największe marzenie - Podróż Życia: Wycieczka do Izraela. W dobrym czasie: marzec - pogoda umiarkowana. W paru felietonach zamierzam napisać, co widziałem, czego się nasłuchałem i jakie myśli snuły się przy tej okazji po mojej kubkowej głowie.



Jako pierwsze, bez wchodzenia w szczegóły - niemal w każdej miejscowości - rzuca się w oczy ogrom dziedzictwa czterech wyjątkowych kultur: żydowskiej, rzymskiej, chrześcijańskiej oraz muzułmańskiej. Na to wszystko pieczołowicie odkrywane, z pietyzmem zachowywane: widoczna wszędzie wielokulturowa - różnorodna i wielobarwna współczesność.

Gigantyczny wysiłek. Stare i nowe robi imponujące wrażenie. Dzisiejszość nie klóci się z zamierczością. Tworzy własną jakość. Zwłaszcza, że tubylcy żyją z turystów. Wielu z nich przyjeżdża, by niejako dotknąć swoich korzeni.

Od powstania państwa Izrael, rok 1948, prace archeologiczne są wszechstronne i systematyczne. Najważniejszy cel: Odkryć wszystko i zachować w nienaruszonym stanie - co wylania się z przeszłości. Niech trwa.

Przedziwne uczucie: widzieć to, co jest teraz i równocześnie oglądać parę pieter w głąb, co udało się odkryć z dawnych czasów. To mnie najbardziej urzekło - warstwami odsłanianą przeszłość: Zachowane bogactwo wieków średnich. Wylaniająca się monumentalność starożytności. Relikty zabytków z setek lat przed naszą erą.

Bywało różnie; nie wszędzie tak jest. Dawniejsi archeolodzy prowadzili prace wybiórczo - w zależności od państwa, które finansowało ekspedycje i wyznawanej religii. Te ziemie były koloniami mocarstw europejskich. Eksponowało się swoje, co potwierdzało obecność chrześcijaństwa. Niestety, miała też miejsce archeologia rabunkowa. Mnóstwo zabytków wywieziono. Trochę zniszczono.

Na obecnych terenach Palestyny - nienależących do Izraela - przeszłość i teraźniejszość muzułmańska przysłania wszystko inne. Co chrześcijańskie bywa bardziej lub mniej tolerowane - w zależności od państwa. Co żydowskie jest przemilczane i niewidoczne. Trochę się uratowało w obiektach należących do Kościołów chrześcijańskich. Ale nie jako żydowskie. - Jako prapoczątki chrześcijaństwa.

Siedząc wieczorem samotnie w hotelowym pokoju - dumam nad tą „archeologiczną nietolerancją”, która czerpie pożywkę z polityki niezgody na istnienie państwa Izrael. Jak długo to jeszcze potrwa, czym się skończy? - ARMAGEDONEM?

W wielu państwach na całym świecie obecny jest antysemityzm i różne ma on oblicze. Chociażby w Polsce. Tylu było Żydów. A z jakim mozołem i brakiem zrozumienia ze strony Polaków - są odsłaniane oraz PRZYWRACANE PAMIĘCI miejsca i ślady ich niegdyś obecności pośród nas. Taka oczywista, LUDZKA rzecz: PAMIĘĆ. A jednak. Nadziwić się nie mogę.

- A Ty, Czytelniku...?

KUBEK

Właściciel nieruchomości z Dziwiszowa nie chce uznać orzeczenia sądu o zasiedzeniu gruntu przez sąsiadkę. Zajął kawał spornej ziemi.

Zajazd w Dziwiszowie

W Dziwiszowie przy zrujnowanym zabytkowym zajęzdzie co rusz dochodzi do awantury. Adwersarze właśnie wynajęli firmy ochroniarskie. Chodzi o granicę działki. Wojna trwa na papierze, orzeczenia, urzędowe kwity. Czasami na złośliwości, wrogie słowa i gesty. Obie strony twierdzą, że czują się zagrożone. Sprawę zakończy zapewne dopiero stosowny wpis w księdze wieczystej.

„Granice naszli znieca”

- Informację, że coś się dzieje na naszej posesji otrzymałam w ubiegły piątek. Natychmiast przyjechałam. Zobaczyłam, że po mojej działce płaczą się ludzie z jakiejś firmy ochroniarskiej, w bojowym rynsztunku. Oprócz nich były trzy osoby: Jolanta Wełnicka, była właścicielka starego zajazdu, obecnie pełnomocniczka Grzegorza Pastuszko, swojego syna, i Sebastian Kochlewski, pełnomocnik właściciela oraz ich pracownik - opowiada Dorota Lipińska z Dziwiszowa. Całe to zamieszanie było po to, aby postawić ogrodzenie. Wkopywali słupki, deptali nasadzenia. Tłumaczyli, że grodzą teren należący do sąsiadów. Panią Lipińską zatelepało. Na nic się zdały tłumaczenia, że teren należy do niej przez zasiedzenie od 2005 roku, na co ma stosowne orzeczenie sądu.

„Nasze granice naszli znieca” - podsumowuje to zdarzenie pani Dorota. Wezwała policję. Przedstawiła orzeczenia sądu, gdzie potwierdzono, że to pani Lipińska jest właścicielką spornego obszaru. Argumentowała, że choć posesja obok ma nowego właściciela, to nie ma żadnego znaczenia. Bo zasiedzenie dotyczy gruntu, a zupełnie nie zależy od tego, kto z nim graniczy. Na to jednak Jolanta Wełnicka przedstawiła dokumenty, że PINB zobowiązał ją do zabezpieczenia obiektu tak, aby nikomu nie zagrażał. Stąd konieczność ogrodzenia, aby nie było potem szkody i odpowiedzialności za ewentualny wypadek. - Ogrodziła po granicy, która już została podważona, anektując sporne 113 metrów. Mimo ustaleń biegłego sądowego, pomiarów geodety - mówi Dorota Lipińska. Dodaje, że przedtem był już płot, który zabezpieczał dostęp do wałęcego się zajazdu - uwzględniający przynależność spornych 113 m do rodziny Lipińskich. Policja nie potrafiła rozstrzygnąć sporu na miejscu i nie zatrzymała akcji grodzenia przez Jolantę Wełnicką. - Powiedzieli, że nie znają się na tych przepisach i muszę iść do sądu - opowiada mieszkanka Dziwiszowa. Tłumaczenia, że w sądzie sprawa już była i trzyletni proces w kilku instancjach przyniósł właśnie orzeczenie, które ma w rękę, na nic się zdały.

Pani Lipińska zauważa przy tym, że zabezpieczenie obiektu oparte na ogrodzeniu spornej kawałka ziemi, a zaniechaniu innych działań jest wątpliwe. - Budynek zajazdu powinien być opisany tablicami ostrzegającymi, od strony przystanku powinny być ostrzeżenia i taśmy zabezpieczające. Tam mogą spadać cegły i dachówki - mówi.

Po piątkowych zdarzeniach Dorota Lipińska wynajęła swoją firmę ochroniarską. Oczywiście rozebrała postawiony przez sąsiadów płot.

Dorota Lipińska twierdzi, że akcja z grodzeniem i zajęciem części jej posesji miała znamiona zastraszenia. - Moje dziecko teraz boi się samo zostać w domu. To wszystko odbija się też na moim wiekowym ojcu. Boję się o jego serce - mówi.

„Nie ma konfliktu, jest próba grabieży”

- Nie ma żadnego konfliktu. Według mnie jest to próba grabieży. Ja kieruję się w życiu prawem - mówi Jolanta Wełnicka, pełnomocniczka właściciela zajazdu, którym jest jej syn. Jednocześnie przyznaje, że sąd uznał zasiedzenie sąsiadki na spornych 113 m kw., a jej apelacja została odrzucona - gdy nie była już właścicielką - czyli stroną w postępowaniu. Tutaj wyjaśnić trzeba, że początkowo to ona nabyła w 2007 r. połowę zajazdu z myślą o zakupie drugiej części zabytku. Tylko wtedy inwestycja w podobny obiekt jest możliwa, gdy należy do jednego właściciela. Inwestor, zatwierdzając projekt, musi podpisać oświadczenie o prawie do dysponowania terenem. Ta transakcja się jednak odwlekała. Udało się to dopiero w kwietniu tego roku - jej synowi. Miał więc w sumie całość, przejmując część Jolanty Wełnickiej. - W momencie zapadnięcia wyroku, w sądzie apelacyjnym, ja już nie byłam stroną, o czym sąd niezwłocznie poinformowałam. Sąd jednak nie wziął tego pod uwagę - dziwi się Jolanta Wełnicka, pełnomocniczka nowego właściciela, tego orzeczenia nie przyjmuje do wiadomości. Konsultowała tę sprawę ze swoim prawnikiem. Uważa, że gdy zmieniło się nazwisko w akcie notarialnym, całe postępowanie, co do zasiedzenia spornego kawałka ziemi powinno się toczyć od nowa. Nie wyjaśnia, na czym opiera to przekonanie, skoro sąd, mając wiedzę o tej zmianie, orzekł jak orzekł. Przywołuje jedynie opinię, że przepisy o zasiedzeniu są kuriozalne i w Europie niespotykane. - Nie może być tak, że pan kupuje nieruchomość, a za jakiś czas ktoś przychodzi i dochodzi swojej własności, bo to użytkował przez lata i ma prawo do przejęcia nieruchomości przez zasiedzenie - irytuje się.

Pełnomocniczka właściciela podsumowuje, że jeśli orzeczenie w ocenie Doroty Lipińskiej uprawomocniło się, powinna niezwłocznie dokonać zmian w księdze wieczystej, wówczas byłyby dopiero podstawy do uznania własności pani Lipińskiej. Dotąd tak się nie stało.

Przed podjęciem jakichkolwiek prac przy zajęzdzie nowy właściciel i jego pełnomocniczka muszą dokończyć i dostarczyć projekt do starostwa i konserwatora zabytków. Projekt sporządzany jest na uaktualnionej do celów projektowych mapie, na podstawie wypisu i wyrys z ewidencji gruntów. - Proszę zobaczyć na tych mapach, wyrysach, odnośnie tej działki widnieje



Dorota Lipińska przy spornym gruncie. Kilka dni temu pełnomocniczka sąsiada postawiła tu płot. Został zaraz rozebrany. W tle zabytkowy zajazd.


nazwisko Grzegorza Pastuszko - pokazuje. Z kolei na szybkim zrobieniu projektu i zdobyciu stosownych pozwoleń właścicielowi zależy, bo przed zimą chciałby zrobić dach.

Skąd pomysł, żeby ogrodzić kawał spornego gruntu? Pełnomocniczka pana Pastuszko twierdzi, że nie było wyjścia. - Jeśli w dokumentach wciąż ten teren należy do syna, a od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego jest wcześniejsze polecenie, aby teren zabezpieczyć, to musiałam to zrobić według aktualnej mapy z wyrys ewidencji własności, po granicy działki należącej do Grzegorza Pastuszko - wyjaśnia. Prosi, żeby pomyśleć, co by było, gdyby na spornym terenie coś się stało np. komuś z rodziny Lipińskich. - Wtedy pełną odpowiedzialność poniosłby właściciel - mówi. Teren podlega zabezpieczeniu według aktualnej granicy własności terenu. Zmian fizycznie w terenie można dokonywać jedynie po zmianie w księgach wieczystych gruntów.

Tam się spierają od lat

Źródła dzisiejszego sporu sięgają lat powojennych, kiedy dziadek pani Lipińskiej otrzymał kilkanaście hektarów ziemi w Dziwiszowie za walkę za ojczyznę. Potem rodzina podzieliła to między sobą, kolejne fragmenty zostały sprzedane. Dziś zabytkowy zajazd widoczny od głównej ulicy koło przystanku przy kościele jest już w jednych rękach. Według Doroty Lipińskiej obecny spór z właścicielem bierze się z bałaganu i niedokładnych map. Poszczególne działki trafiały do rodziny Lipińskich (także krewnych noszących inne nazwiska) w różnych okresach, część terenu stanowiło współwłasność, a z czasem, co sprawę dodatkowo komplikowało, zmieniali się właściciele. Zupełny galimatias. Z tego się brała sytuacja, gdzie można było udowodnić różne punkty widzenia. Toteż spory wokół zabytkowego zajazdu i podziału działek zaczęły się jeszcze w latach 90-tych. Wtedy z innymi bohaterami.

Ślawomir Sadowski

 EXPRESS		ŚCIEGNY- działka budowlana z widokiem na góry. Tel. 792-048-009. G2286-g
LOKALE		MOTORYZACYJNE
LOKAL do wynajęcia- centrum Świeradowa Zdroju, 55 m. Tel. 669-038-522. G2281-g	ATRAKCYJNE, umeblowane mieszkanie 3-pokojowe 53,4 m kw., II piętro na Zabobrze II, balkon. Mieszkanie ma dodatkową powierzchnię zabudowaną szafami+wnękę gospodarczą z drzwiami, 696-708-976; 75/642-91-74. G2282-g	LAGUNA, 2001, 206000, srebrny, klimatronic dwustrefowa, alufelgi 17", alcantara, isofix, prześląd III.2014 rok, 8.700,- Jelenia Góra, tel. 603-930-560. G2279-g
NIERUCHOMOŚCI		SPRZEDAM Volkswagen „Polo”, poj. 1000 ccm, 1995, 3-drzwiowy, zielony metalik, atrakcyjny wygląd- zadbane, 75/74-121-59. G2298-g
JELENIA GÓRA- sprzedam duży dom, stodołę, działka 35 arów, 75/75-351-54. G2280-g		PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83 G2277-g
USŁUGI		

Nie chcą Rajdu Karkonoskiego w Zachełmiu

Szkoda nowej drogi

Ponad dwadzieścia lat czekało Zachełmie na remont drogi. Kosztowało to 1,35 mln zł. Za kilka dni ma się tu odbyć Rajd Karkonoski, zawody dużej rangi. Mieszkańcy boją się, że jednodniowa impreza zniszczy im nową drogę. Nie kupują tłumaczeń o tradycji, promocji itd. Pod pismem przeciwko organizacji imprezy podpisało się 97 mieszkańców (na 250). - Tutaj najcenniejszy jest spokój. Rajd w żaden sposób temu nie sprzyja - mówią. - Jeśli będą jakiegokolwiek szkody, to je usuniemy. Nie wszyscy mieszkańcy są przeciwni. Część z imprezy odnosi realne korzyści - odpowiadają organizatorzy.

Złe doświadczenia i drażniący ton

- To największa inwestycja w Zachełmiu, odkąd pamiętam i długo takiej już nie będzie - mówi Robert Balcerek, sołtys górskiej wsi, o nowej drodze. Mówi o stertach pism, jakie przez lata mieszkańcy stali do powiatu, aby tę sprawę w końcu załatwić. - Udało się. A teraz w jeden dzień rajdu można ją znowu bardzo uszkodzić - mówi sołtys.

W ubiegły poniedziałek Automobilklub Karkonoski spotkał się z mieszkańcami. Zapewnienia, że wszelkie zniszczenia po rajdzie zostaną usunięte, zupełnie miejscowych nie uspokoiły. - Przez te prawie trzydzieści lat

nikt tu nas o rajd nie pytał, a potem widzieliśmy, jak są usuwane szkody. Przyjeżdżało dwóch panów, jeden miał wiadro z masą bitumiczną, drugi jakąś szczotkę. Wymazali, wiaderkiem polali. Po tygodniu już śladu po naprawie nie było - opowiada Kazimierz Hołyszewski. Mieszkańcy wspominają, że dotąd organizatorzy nie troszczyli się o pełne przywrócenie porządku, pobocza pozostawały rozryte, czasem rów zniszczony, nikt nie sprząta taśm zabezpieczających ani nie wywozi śmieci, które pozostawiają gapie. - Po każdym rajdzie my tu liżemy nasze rany przez pół roku jeszcze - ocenia sołtys Balcerek.

Mieszkańców drażni ton, w jakim się z nimi rozmawia. - Wytykają nam zaściankowość, to, że nie jesteśmy otwarci, że nie rozumiemy sensu promocji - mówi Kazimierz Hołyszewski. - Tu ma właśnie być taka enklawa spokoju. To w Zachełmiu jest takie cenne. Dlatego tu przyjeżdżają ci, co naszą miejscowość odkryli - mówi Janina Szałęga, z rady sołectwa Zachełmia. Potwierdza to pan Jacek, który sprowadził się tutaj przed laty dla ciszy i górskiej sielskości, uciekając z wielkiego miasta. Na zbliżający się dzień, w którym warczeć będą motory, nie będzie przejazdu, pojawi się dużo gapiów, a z nimi śmieci, patrzy z niechęcią.

Mieszkańcy wskazują, że sam rajd to jeden problem, a to, co się dzieje przed nim, to jeszcze inny. Oficjalnie jest jeden przejazd treningowy przed rajdem. Ma się odbyć 4 lipca. Jednak rajdowcy z okolic ćwiczą tu sobie nieoficjalnie wielokrotnie, śmigając przez wieś z dużymi prędkościami, najczęściej wieczorami. - Od ponad dwóch tygodni trwają tu treningi. Pobocza są już poniszczone. Kamienie powyrywane - mówi Jerzy Szatanik. Mieszkańcy pytali organizatora, jak zaradzić takim praktykom. Usłyszeli, że gdy zobaczą, jak ktoś łamie przepisy, to najlepiej jest dzwonić na policję.

Zachełmianie zastanawiają się, czy ubezpieczenie imprezy na 200 tys. zł (do takiej kwoty ubezpieczyciel pokryje ewentualne straty wynikłe z przejazdu rajdu) jest wystarczające. - Impreza Gitarą i Piórem w Borowicach jest na przykład ubezpieczona na 500 tys. zł, a wydaje się bezpieczniejsza - mówi sołtys Balcerek. Mieszkańcy mają też obawy, czy uszkodzenia drogi nie wpłyną na gwarancję daną przez wykonawcę drogi, która obejmuje najbliższych 5 lat.

Zachełmianie narzekają, że nikt ich o rajd nigdy nie pyta, a teraz mają utrudnione zadanie, żeby skutecznie interweniować. Obecny protest mieszkańców nie ma szans niczego już zmienić. Może jedynie sprawić, że organizatorzy bardziej niż w ubiegłych latach przyłożą się do usuwania szkód. Może też zmienić sytuację przyszłorocznego rajdu.

Optymizm wicewójta

Marek Piwowarski, zastępca wójta Podgórzyna, mieszkaniec Zachełmia, jest rozdarty. - Obawy mieszkańców to także obawy władz Podgórzyna. Ale też jest to wspaniała impreza z tradycjami i dla wielu jest to wielka atrakcja - mówi. Przywołuje zapis z umowy o naprawie uszkodzonych odcinków dróg, który gwarantuje interesy mieszkańców. Dodaje, że w komisji oceniającej straty po rajdzie ma się w tym roku znaleźć przedstawiciel wsi (poza tym ma być reprezentowany organizator, zarząd dróg oraz gmina). - Jestem optymistą. Organizatorzy przedstawili plan zabezpieczenia. Ma ono być lepsze niż w ubiegłych latach. Szczególnie zabez-

- Bierzymy pełną odpowiedzialność za ewentualne zniszczenia powstałe w czasie zawodów - mówi Marek Kisiel, dyrektor Rajdu Karkonoskiego.

pieczone będą pobocza na zakrętach, bo o to jest największa obawa - mówi wicewójta Piwowarski.

Chcemy rozmawiać i zadbać o drogę

Marek Kisiel, dyrektor Rajdu Karkonoskiego, zwraca uwagę, że choć spora grupa mieszkańców Zachełmia jest przeciwna imprezie, to jednak też duża część nie ma nic przeciwko niej. - Niektórzy uczestnicy wykupią noclegi w Zachełmiu, zarobią sprzedawcy napojów i lodów - wskazuje realne korzyści. Zauważa też, że spotkanie z mieszkańcami przed rajdem pozwoliło rozwiać niektóre wątpliwości. Nie zgadza się z tezą, że mieszkańcy są lekceważeni. - Mieliśmy wszystkie potrzebne zgody z gmin oraz powiatu do przeprowadzenia imprezy, więc spotkanie z mieszkańcami z naszej strony nie było konieczne. Ale wykazaliśmy gotowość do rozmów, do wysłuchania argumentów. Nie uciekamy od odpowiedzialności, gdyby miały powstać jakieś szkody - mówi szef rajdu. Przyznaje, że nie może w stu procentach zagwarantować, iż rajd nie przyniesie żadnych negatywnych skutków, bo to jednak rajd, impreza o określonym charakterze. Zapewnił, że w niewralgicznych punktach, na zakrętach, gdzie ryzyko uszkodzenia drogi jest większe, będą dodatkowe zabezpieczenia (workami z piaskiem).

Marek Kisiel nie zgadza się z argumentem, że impreza jest ubezpieczona na zbyt niską kwotę. - Każdy uczestnik rajdu ma osobne OC i z niego będą pokrywane szkody. 200 tys. zł na te, których nie da się przypisać poszczególnym zawodnikom, to nie jest tak mało. Nie można też zakładać, że po rajdzie cała droga będzie do remontu - uważa. Marek Kisiel sądzi, że obawy mieszkańców o drogę są przesadzone. - W końcu droga jest do jeżdżenia, a auta naszych uczestników będą w świetnym stanie technicznym - mówi.

Zenon Bednarz, dyrektor Wydziału Komunikacji Starostwa Jeleniogórskiego, przypomina, że organizator będzie musiał zgodnie z umową usunąć na swój koszt wszystkie szkody powstałe w czasie rajdu. To zabezpiecza, w jego opinii, interes zarządcy drogi i mieszkańców. Nie uważa przy-

tym, aby suma ubezpieczenia imprezy była tak mała. - To jedna szósta tego, co wydaliśmy na całą drogę - argumentuje.

Sławomir Sadowski



Robert Balcerek, Janina Szałęga, Kazimierz Hołyszewski i Jerzy Szatanik i 93 innych mieszkańców Zachełmia nie chce, aby trasa Rajdu Karkonoskiego przebiegała przez ich wieś.

REKLAMA I PROMOCJA



POŻYCZKI GOTÓWKOWE
I UBEZPIECZENIA



- Ekspresowa gotówka
- W domu klienta
- Dogodne spłaty rat
- Pożyczki od 300 zł
- Ubezpieczenia majątkowe i komunikacyjne
- Akceptujemy różne formy dochodu

801 501 155
797 603 000

Zatrudnimy Doradców

www.skarabeusz.biz.pl

ZATRUDNIMY DORADCÓW



Czy absolutoria dla szefów gmin to tylko formalność? Samorządy (nie wszystkie) wzorowe

Lokalni samorządowcy bliscy rekordowych 25 jednomyślnych głosowań absolutoryjnych; aż w tylu gminach głosowano tak w 2008 r. W tym roku było niewiele gorzej, bo radni jednogłośnie ocenili wójtów i burmistrzów w 23 gminach (przed rokiem w 21), ale jeśli dodać do tego te samorządy, w których absolutorium udzielano prawie jednomyślnie i właściwie bez dyskusji - to ten rok był najspokojniejszy od bardzo dawna.

To pewna prawidłowość, że trzecie głosowania absolutoryjne są najspokojniejsze - głosuje się na tyle długo po wyborach, by pogasły już spory z tamtego okresu i wciąż na tyle długo przed kolejną kampanią, by jeszcze nie rozgorzały na nowo. Ta zasada nie będzie miała zastosowania za rok, z wyborami za pasem i z okazją, by podczas czerwcowych podsumowań pokazać się i wygłosić oceny, które staną się głównym elementem wyborczej propagandy. Oczywiście tylko w tych gminach, gdzie taka opozycja istnieje i jest realnie zainteresowana zmianami, nawet jeśli nie dzieje się w nich tak źle.

Jednak czy takie - może się wydawać - bezrefleksyjne głosowania, na błyskawicznych, trwających godzinę, dwie sesjach, to aby na pewno efekt świetnej sytuacji w gminach? Czy może raczej świadomości radnych, że absolutoryjne głosowania mają niemal wyłącznie demonstracyjną rolę. A może radni nie potrafią krytycznie spojrzeć na otaczającą ich samorządową rzeczywistość?

Miejmy nadzieję, że decydująca jest ta pierwsza okoliczność, niemniej trochę szkoda, że choć ten raz w roku gminne rady nie były oceniane bardziej skrupulatnie przez gminne parlamenty.

Dwa razy na „nie”

W dwóch gminach spokojnie jednak nie było. To Platerówka, gdzie wójtowi odmówiono absolutorium, i Piechowice, gdzie choć najwięcej było radnych głosujących „za”, zabrakło większości bezwzględnej. W obu gminach ocena Regionalnej Izby Obrachunkowej sprawozdania z wykonania budżetu była pozytywna.

Trudniejszą sytuację ma bez wątpienia wójt Platerówki, Krzysztof Halicki, gdzie tylko 5 radnych było za udzieleniem absolutorium, 6 było przeciw, a 3 wstrzymało się od głosu. Także komisja rewizyjna w swoim wniosku sprzeciwiała się pozytywnej ocenie wójta, a RIO zaaprobowało wniosek komisji, choć z uwagami. Radni głosujący

przeciw podnosili, że ubiegłoroczny budżet nie był poprawnie realizowany, zgłaszali też, że nie wszystkie uchwały rady były wykonywane.

Także drugie z głosowań oceniających poprzedni rok budżetowy wypadło niekorzystnie dla wójta, bo sprawozdanie z wykonania budżetu też nie zostało przyjęte. W tym przypadku jednoznacznie wbrew opinii RIO, co ma znaczenie w dalszej procedurze.

A to dlatego, że legalność podjętych uchwał o nieprzyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu i nieudzieleniu absolutorium, bada raz jeszcze RIO, które może każdą z uchwał uznać za nieważną. Jeśli jednak RIO uchwały zatwierdzi, rada Platerówki w prosty sposób będzie mogła doprowadzić do referendum, bo nieudzielenie absolutorium jest równoznaczne z podjęciem procedury o odwołaniu wójta w drodze referendum. Żeby tak się stało, radni muszą jednak podjąć kolejną uchwałę i to większością bezwzględną, w głosowaniu imiennym.

Czy się na to zdecydują? W Platerów-

ce mieliśmy już w tej kadencji dwa referenda. Ubiegłoroczne, decydujące, czy w gminie staną elektrownie wiatrowe, jak chciał wójt, przyniosło powodzenie przeciwnikom tego pomysłu. Tegoroczne, gdy próbowano odwołać wójta i radę, skończyło się klęską inicjatorów. Gdyby doszło do trzeciego, chodziłoby tylko o wójta, pytanie jednak czy radni zdecydują się na taką - wielce niepewną co do skutków, a na pewno kosztowną - procedurę, przekonamy się w ciągu kilkunastu dni.

Powodów do obaw nie musi mieć natomiast burmistrz Piechowic, Witold Rudolf. Wprawdzie też nie otrzymał absolutorium, ale za sprawą braku bezwzględnej większości dla takiego rozstrzygnięcia. Wynik głosowania to: 6 „za”, 5 „przeciw” 3 „wstrzymujących się”. Ponadto w Piechowicach radni przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu (12 „za”, 2 wstrzymujących się), a komisja rewizyjna wniosowała o udzielenie absolutorium. Burmistrz Rudolf z braku de facto pozytywnej oceny nie robi dramatu, ale refleksja powinna nastąpić, bo w ubiegłym roku też zabrakło bezwzględnej większości i burmistrz zapowiadał wtedy, że przekona oponentów. Nie tylko mu się to nie udało, ale i poparcie zmalało o jeden głos.

Jak nam powiedział przewodniczący piechowickiej rady, Daniel Potkański, uwagi zgłaszał przede wszystkim Klub „Nasze Piechowice”, nie miały jednak one charakteru kardynalnych uchybień. - Chodziło m.in. o odstąpienie od wielu inwestycji (w tym zgłaszanych jako pilne), co skutkowało niewykonaniem planu inwestycji; nadmierny wzrost wynagrodzeń w urzędzie i jednostkach podległych; zła ocena tempa spłaty zobowiązań gminy - wyliczał przewodniczący.

Dyskusje u dużych

W największych miastach i gminach regionu ich szefowie bez większych problemów uzyskali absolutorium. W tych jednak przypadkach sesje były okazją, by podyskutować i o teorii, i o praktyce miejscowej polityki. Najbardziej żywiołowa dyskusja miała miejsce w Jeleniej Górze (o czym piszemy obok). Ale także w Bolesławcu, Zgorzelcu czy Lubaniu nie obyło się bez uwag, chociaż wyniki - choćby porównując z poprzednimi latami - w każdej z jednostek były świetne.

W Bolesławcu (17 „za”, 4 „w”), sceptyczni radni z PO zwracali uwagę na wysokie zadłużenie miasta, ukryte w zobowiązaniach spółek czy wysokie podatki lokalne. **W Zgorzelcu** (16 „za”, 4 „w”) uwagi mieli radni klubu „Łączy nas Zgorzelec”, a ich niepokój wzbudziło przede wszystkim niskie wykonanie inwestycji na poziomie 50 proc. planu. **W Lubaniu** (18 „za”, 3 „przeciw”) dyskusji właściwie nie było. Tylko radny Rogacki wrócił do kontrowersyjnej - jego zdaniem wciąż niewyjaśnionej - pożyczki, jaką urząd zaciągnął w podległej jednostce.

Oprócz trzech największych miast krytycznej ocenie działania władz

gmin poddane zostały jeszcze tylko **w Bogatyni** (16 „za”, 3 „przeciw”) - gdzie oponenti burmistrza zauważyli nieprzedstawienie radnym do akceptacji znowelizowanej strategii rozwoju, słabe wykonanie planu inwestycji i nadmierne wydatki urzędu, zwłaszcza na płace - oraz w Karpaczu (11 „za”, 3 „przeciw”), gdzie trójka radnych wypunktowała kilka błędów w działalności burmistrza.

Gminy na celująco?

W pozostałych gminach - sądząc nawet nie tyle po wynikach głosowań absolutoryjnych, ale z braku jakiegokolwiek dyskusji z krytycznymi uwagami podczas sesji - jest wzorowo, idealnie, doskonale, perfekcyjnie. Pewnie gdzie - niegdzie tak jest. Ale czy we wszystkich gminach, w których wójtowie i burmistrzowie zdobyli pełną akceptację radnych?

A tak było w:

Gminie Bolesławiec, Gryfowie, Jeżowie, Kamiennej Górze (miasto i gmina), Gromadce, Leśnej, Marciszowie, Mysłakowicach Nowogrodzcu, Olszynie, Osiecznicy, Pieńsku, Szklarskiej Porębie, Siekierczynie, Starej Kamienicy, Świeradowie, Świerzawie, Wleniu, Warcie Bolesławieckiej, gminie Zgorzelec i w Zawidowie.

Prawie idealnie wypadli szefowie Janowic (2 „w”), Kowar (3 „w”), gminy Lubań (2 „w”), Lubomierza (1 „w”), Mirska (2 „w”), Lwówka (1 „w”), Podgórzyna (1 „w”), Sulikowa (12 „za”, 2 „przeciw”, 1 „w”), Węglińca (1 „w”), czy Wojcieszowa (1 „w”).

Niewykluczone, że dyskusja tu i ówdzie by się przydała. Choćby w Podgórzynie, gdzie sprawozdanie z wykonania budżetu zostało ocenione negatywnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową i mimo tego nie miało to żadnych reperkusji w dyskusji na sesji. Wprawdzie skarbnik tłumaczyła przyczyny zakwestionowania niektórych zapisów sprawozdania (to skomplikowana materia finansowa), ale że nie wzbudziło to najmniejszych nawet wątpliwości u radnych....

Nie było większych emocji podczas absolutoryjnej oceny zarządów powiatów. Wszystkie pewnie zdobyły absolutorium. Najpewniej zarządy powiatów zgorzeleckiego i bolesławieckiego, którym absolutorium udzielono jednogłośnie. W czasie dyskusji rady powiatu zgorzeleckiego jedynie radny Andrzej Tyc zauważył nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do innych urzędników apanaże szefowej PCPR.

Właściwie bez dyskusji przegłosowano także absolutorium dla zarządów powiatów kamiennogórskiego (tu 1 osoba wstrzymała się od głosu) i lwóweckiego (13 „za”, 2 „przeciw” 1 „w”). W Jeleniej Górze podczas głosowania nad absolutorium dla zarządu powiatu ziemskiego (15 „za”, 3 „w”) wstrzymujący się radni PiS wyrazili zaniepokojenie wzrastającymi wydatkami powiatu przy jednoczesnym spadku dochodów oraz rosnącymi ponad zdrowy rozsądek płacami w starostwie (także wzrostem diet radnych).

Marek Lis

Prezydent skwitowany

Prezydent Jeleniej Góry, Marcin Zawila, dostał w ubiegłym tygodniu skwitowanie za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Za udzieleniem mu absolutorium głosowało 14 radnych, 6 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu.

Dochody ubiegłorocznego budżetu wyniosły prawie 373 mln złotych, a wydatki 397 milionów. Prawie 25-milionowy deficyt był pierwotnie planowany na dużo wyższym poziomie, bo 57 milionów.

Prezydent M. Zawila przyznał, że nie realizowano zakładanych dochodów budżetowych, m.in. ze sprzedaży mienia komunalnego.

- Wynika to z ogólnej sytuacji gospodarczej. Z jednej strony można więc czekać na lepsze czasy i nie sprzedawać, ale z drugiej strony, każda sprzedaż nieruchomości daje wpływy do budżetu, a potem wpływy z podatków. Naszym celem jest przygotowanie możliwie szerokiej oferty. Na dziś szacujemy ją na poziomie 60 mln złotych - wyjaśniał prezydent. Niższe niż zakładano były też wpływy do budżetu z tytułu podatków PIT i CIT.

Szef klubu radnych „Razem dla Jeleniej Góry”, Miłosz Sajnog, przedstawiając stanowisko swojego klubu ws. opinii z wykonania ubiegłorocznego budżetu powiedział, że jest nieco zdziwiony formą, w jakiej prezydent złożył relację.

- Prezydent mówił bardziej o tym, co będzie robił, a nie o tym, co zrobił. Usłyszeliśmy o dochodach w okolicznych miejscowościach i pośrednictwie w handlu nieruchomościami. Cyframi w budżecie zajmuje się RIO. My zwracamy uwagę na to, jak te cyfry pracowały, co wykonano. A nie realizowano wielu inwestycji, co jest zagrożeniem dla obecnego i przyszłorocznego budżetu. Gros inwestycji jest niedokończonych, nierozliczonych - wyliczał M. Sajnog, który stwierdził, że opinia jego klubu w sprawie absolutorium jest negatywna.

Z kolei Krzysztof Mróz z PiS przypomniał, że przy uchwalaniu budżetu jego klub przestrzegał, iż zapisy są nierealne.



Ocena pracy M. Zawily w wydaniu opozycji wyszła daleko poza kwestię realizacji ubiegłorocznego budżetu

- A dzisiaj okazało się, że jednak trochę racji mieliśmy. Spadły wpływy z CIT i PIT, katastrofalnie załamała się sprzedaż mienia komunalnego. Inną tendencją, która określa klępkę w mieście, jest budownictwo mieszkaniowe. Nie wybudowano ani jednego mieszkania komunalnego, trwa sprzedaż na wolnym rynku mieszkań z ruchu ludności, a kolejna oczekujących na komunalne lokum jest długa. Elementem kompromitującym są inwestycje miejskie - nadal stadion jest niegotowy, nie mówiąc już o termach cieplickich. Prezydent nie ma pewnej wizji funkcjonowania miasta, jest poczucie, że był to kolejny zmarnowany rok dla miasta. Wystarczy popytała mieszkańców, co o tym sądzą - skwitował K. Mróz.

Wojciech Chadży w imieniu klubu radnych SLD zapowiedział, że radni lewicy nie zajmą negatywnego stanowiska w sprawie absolutorium, ale podkreślił, że pod wieloma względami

prezydent nie realizuje swojej roli w sposób dostateczny.

Składa się na to, m.in., krótkoterminowa perspektywa planowanych przedsięwzięć, brak debat na temat potrzeb miasta, zarówno na poziomie makro- jak i mikrostrukturalnym. Dodał, że niedopuszczalnym jest, by czasem jedyną determinantą podejmowanych decyzji była tylko ekonomia. W. Chadży zauważył też, że nie poszukuje się mechanizmów, które uchroniłyby przed sytuacją taką, jak choćby opóźnienie w budowie stadionu czy term cieplickich. Nie wyciąga się także konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych. W ocenie klubu SLD zachwiana jest równowaga relacji prezydent - rada miasta.

GOK

Czy ze znalezionego w Świeradowie Zdroju portfela tajemniczo zniknęło 600 zł?

Śledztwo starszych pań

Dwie starsze panie przebywające na kuracji w Świeradowie znalazły portfel. Były tam dokumenty i pieniądze. Poszły na policję, ale była już zamknięta. Oddały zgubę właścicielowi szkoły jazdy, który prowadzi swoją działalność w budynku posterunku policji. Portfel do właściciela dotarł, ale już bez stułotowych banknotów. Biznesmen twierdzi, że pieniędzy nie brał i było ich mniej niż mówią kuracjuszki. Policja właśnie bada tę sprawę.

Panie Alfreda i Irena mieszkają w pawilonie „Goplana” w jednym pokoju. Polubiły się. Po zabiegach, gdy miały już wolne, czasami wychodziły na spacer po urokliwym uzdrowisku. Tak było i 6 czerwca ok godziny 20. Dotarły do fontanny, usiadły na ławeczce. W pewnej chwili zobaczyły, że na ławce obok leży jakiś przedmiot. To był portfel. Były bez okularów. Zajrzały do środka. Były tam dokumenty i pieniądze. Mimo tego że obie panie mają kłopot z poruszaniem się, a pani Alfreda chodzi o kuli – uradziły, że udadzą się ze znaleziskiem na policję. Posterunek w Świeradowie Zdroju zlokalizowany jest w pewnym oddaleniu od centrum. Dotarły tam, ale okazało się, że policja o tej porze już tutaj nie urzęduje. Zajął się za to pan Andrzej, właściciel szkoły jazdy, który ma biuro w tym samym budynku, tuż przy wejściu.

Panie przedstawiły mu problem. Właściciel szkoły jazdy zadzwonił gdzieś, wypytał, co ma zrobić. Osoba, z którą rozmawiał, zapewne policjant, polecił, aby sporządził oświadczenie. Pani Alfreda podawała kolejne dokumenty, które przedsiębiorca wpisywał do oświadczenia. Na końcu podała pieniądze. To był ten moment, kiedy je miała w ręku. - Przeliczyłam dwukrotnie. Raz, trzymając pieniądze w jednej ręce, drugą przeliczyłam. Drugi raz przekładałam z jednej ręki do drugiej – opisuje dokładnie pani Alfreda. Stwierdziła wtedy, choć nie miała okularów, że jest sześć 100-złotowych banknotów. Pani Alfreda przyznaje, że nie przeliczyła dokładnie drobnych. Wydaje jej się, że było około 20 zł. Następnie pieniądze kuracjuszka włożyła do portfela i przekazała panu Andrzejowi. Dzisiaj żałuje, że nie poprosiła o kopię oświadczenia.

W czasie wypełniania oświadczenia i analizy dokumentów przedsiębiorca, jak twierdziły kuracjuszki, komentował. Na podstawie znalezionej w portfelu karty „flota” orzekł np., że to musi być biznesmen. Potem obliczył, że wyrobienie tych wszystkich dokumentów kosztowałoby właściciela blisko 1000 zł, co

wraz z pieniędzmi z portfela może stanowić kwotę, od której właściciel portfela powinien zapłacić znaleźne. - My znaleźnego nie chcemy. Wystarczy nam, że zguba wróci do właściciela – odpowiedziały kobiety.

Po krótkim czasie do pana Andrzeja zadzwonił telefon. - Już go mają. Ktoś po portfel przyjedzie za 15 minut – usłyszały panie Irena i Alfreda. Właściciel szkoły jazdy zaproponował, że panie odwiezie. Na odchodne poprosił o telefon do pań. Miał oddzwonić i poinformować o końcu sprawy. Nie oddzwonił.

- Przestało nam się to podobać – mówi pani Alfreda. Postanowiły zrobić małe śledztwo. Poszły do pawilonu „Wacław”, gdzie jest baza kuracjuszy. Pani Alfreda pamiętała nazwisko, poprosiła panią z obsługi, żeby skontaktowała się z panem Januszem, właścicielem portfela. W ten sposób dowiedziały się, że portfel dotarł do niego z dokumentami, ale bez „grubszych” pieniędzy.

Panie zadzwoniły na 112, żeby zgłosić swoje wątpliwości i podejrzenia. Sporządziły też oświadczenie, w którym opisały całe zdarzenie.

Pan Janusz, kuracjusz z Lubina, złożył na policji doniesienie o przywłaszczeniu pieniędzy. - W tej sprawie wierzę całkowicie paniom kuracjuszkom, które starły się oddać zgubę. Gdyby chciały wziąć pieniądze, nie szłyby z portfelem na policję przecież – mówi.

Pan Andrzej, właściciel szkoły jazdy, twierdzi, że żadnych pieniędzy nie wziął, a to oskarżenie jest bezpodstawne. - Nie pamiętam już, ile było tych pieniędzy w portfelu, bo to było kilka tygodni temu. Zdaje się, że było coś koło 40 zł. Pamiętam tylko, że końcówka tej sumy to były dwa złote – wyjaśniał. Przedsiębiorca odniósł wrażenie, że panie się dziwnie zachowują, a to, co się teraz dzieje w tej sprawie, tylko go w tym utwierdza. Zwraca uwagę, że to on kontaktował się z policją i sprawę pomógł załatwić. - W takim wzięciu pieniędzy nie byłoby z mojej strony logiki. Tam były karty płatnicze i karteczka z PIN-ami. Gdyby mi coś podobne-



Pani Irena jest pewna, że w momencie, gdy z panią Alfredą przekazywały portfel, były tam i dokumenty, i ponad 600 zł.

go chodziło po głowie, były inne możliwości – przekonuje. Dodaje, że prowadzi poważną firmę, często pomaga ludziom, także ze względu na sąsiedztwo z policją. - Przy moim rodzaju działalności wyrok w sprawie karnej uniemożliwiłby mi jej prowadzenie. Czy ktoś normalny mógłby ryzykować w ten sposób? - pyta sugestywnie. Na pytanie, dlaczego dwie starsze, nieznanne mu przyjezdne panie miałyby uknuć podobną intrygę przeciwko niemu, nie znajduje odpowiedzi. Ma pewne domysły dotyczące konkurencji na rynku firm szkolących do egzaminów na prawo jazdy, ale tematu nie chce rozwijać. Tak czy inaczej, jest w kontakcie z adwokatem.

Nadkomisarz Dagmara Hołod, rzecznik prasowy lubańskiej policji potwierdza, że jest prowadzone postępowanie sprawdzające w tej sprawie w porozumieniu z prokuraturą. - Tutaj występuje rozbieżność zeznań. Wszystkich musimy wysłuchać i dopiero ocenić, czy doszło do przestępstwa – wyjaśnia. Postępowanie powinno być zakończone do końca lipca.

Sławomir Sadowski

Pomysł na pracę

Najzdolniejsi absolwenci jeleniogórskich szkół ponadgimnazjalnych otrzymają propozycje pracy w miejscowych zakładach przemysłowych. - Na początek mamy 50 miejsc - deklaruje prezydent Marcin Zawila.

To pomysł rady gospodarczej, działającej przy prezydencie. Program nazywa się „Jelenia Góra - moja pierwsza praca”. Na czym polega? Jeleniogórskie zakłady złożyły zapotrzebowanie na miejsca pracy. Trafi ono za pośrednictwem urzędu do szkół. - Dyrektorzy będą mogli zaproponować najzdolniejszym absolwentom pracę - mówi M. Zawila. Zaznacza, że nie chodzi tylko o tych, którzy mają najlepsze wyniki w nauce, ale głównie o tych, którzy najlepiej zdadzą egzamin zawodowy. - Jest to swego rodzaju miernik umiejętności - mówi.

Niestety, warunki finansowe nie będą powalające. Absolwenci będą zatrudnieni jako stażyści, czyli za minimalną pensję. Płacić im będzie urząd pracy. Władze mają jednak nadzieję, że ci, którzy się sprawdzą, zostaną w zakładach.

Potwierdza to Ryszard Grot, reprezentujący przedsiębiorstwo Simet S.A., przewodniczący rady gospodarczej.

- Ten program to kwestia znalezienia optymalnego rozwiązania, które da stałe miejsce pracy. Pracodawcy i tak poszukują pracowników, a często jest tak, że ciężko znaleźć odpowiednią osobę - mówi. - W zakładzie Simet na przykład poszukujemy ludzi w trzech zawodach: technik mechanik, ślusarz i inżynier. Inżyniera konstruktora szukamy od kilku lat. Chętnych zgłasza się sporo, ale nie możemy znaleźć odpowiedniej osoby. Często jest tak, że przez dane stanowisko przechodzi wiele osób, pieniądze na nich są wydane, a efektu nie ma.

Nie sprawdzają się? - Być może niektórzy inaczej sobie wyobrażają pracę, niektórzy rezygnują z powodów osobistych, np. wyjeżdżają stąd - mówi R. Grot. - Dlatego ten program może tylko pomóc. Człowiek przychodzi na kilka

miesięcy i może ocenić: to, co robię, odpowiada mi. My także go w tym czasie obserwujemy i widzimy, czy chcemy z nim dalej pracować.

Zauważa też, że wielu młodych ludzi cechuje pewna niecierpliwość. Od razu chcieliby pracę na dobrym stanowisku i z wysokim wynagrodzeniem. Zwykle w zakładach jest inaczej, pracownik zaczyna od niskiej pensji, a w miarę upływu czasu, gdy jest dobrym pracownikiem, proponowane są mu lepsze warunki. - Czasami trwa to rok, dwa - przyznaje R. Grot.

Jak mówi M. Zawila, pracodawcy zadeklarowali łącznie przyjęcie 50 absolwentów. Ośmiu chce zatrudnić Code Two, z kolei Draexlmaier i OPSO zadeklarowały przyjęcie po sześć osób. Kolejnych 15 zatrudnią przedsiębiorcy z branży hotelarskiej. Poszukiwani są ludzie w takich zawodach, jak: technik mechanik, technik mechatronik, technik budownictwa, elektronik, elektryk, filolog ze specjalnością filologia angielska, a także germańska, stolarz, murarz itd.

Jak dodał M. Zawila, oferta będzie systematycznie poszerzana, zgodnie z deklaracjami firm, które jeszcze nie zgłosiły oficjalnie swojego zapotrzebowania.

Prezydent podkreśla, że to nie wszystkie działania. - Jeleniogórscy przedsiębiorcy otrzymają listę zawodów, w których kształcimy młodzież w szkołach ponadgimnazjalnych - mówi. - Każda firma, która potrzebuje pracowników, może za darmo na stronie miasta ogłosić swoje zapotrzebowanie. Ten pomysł już funkcjonuje i widać, że na te oferty jest sporo wejść.

Stopa bezrobocia w Jeleniej Górze na koniec maja 2013 roku wynosiła dokładnie 10 proc. To minimalnie więcej, niż choćby trzy lata temu - 9,8 proc. Cały czas jesteśmy w ścisłej czołówce miast na Dolnym Śląsku z najniższym bezrobociem. Średnia w województwie to 14,1 proc.

(ROB)

Drwił z prawa, śmiał się z policji

Na szczęście kryminalne ekscesy 33-letniego Marcina B. z Bogatyni na jakiś czas zastały ukrócone, bo mężczyzna czeka w areszcie na proces. Ale przez długi czas robił to, na co miał ochotę, nie przejmował się wcześniejszymi wyrokami za czyny przeciwko zdrowiu i życiu oraz mieniu, a policjantom śmiał się w twarz.

W przyszłym tygodniu przestępca z Bogatyni, stanie przed jeleniogórskim sądem pod zarzutami rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia, czterokrotnego

prowadzenia samochodu wbrew sądowemu zakazowi, kradzieży pojazdu, próby przejechania kobiety i posiadania narkotyków oraz ucieczki przed czeską policją i próby zepchnięcia radiowozu z drogi.

W styczniu tego roku Marcin B. pojawił się w jednym z bogatyńskich salonów gier. Był w towarzystwie koleżanki. Lokal opuścili około godziny 1.30. Po ponad dwóch godzinach ktoś wrzucił do pomieszczenia petardę hukową, a po chwili do lokalu wbiegło dwóch mężczyzn w kominiarkach. Jeden z

nich miał kij bejsbolowy. Napastnik zaatakował pracownicę salonu gier. Zamachnął się i uderzył kobietę. Pracownica zasłoniła się rękoma. Bandyta uderzył kobietę drugi raz w głowę, krzyżąc: „Dawaj kasę”. Gdy przestraszona kobieta zaczęła otwierać kasetkę i wydawać pieniądze, mężczyzna uderzył ją trzeci raz kijem w ramię.

„Suko, tu siadaj i nie odzywaj się!” - rzucił do kobiety bandyta i kazał jej usiąść w kącie pomieszczenia.

Napastnicy zrabowali z salonu gier ponad 12 tysięcy złotych i

uciekli. Jednak po tygodniu Marcin B. został ujęty przez policję. Twierdził jednak, że po tym, jak opuścił lokal, przebywał ze znajomymi, a na drugi dzień kupował, m.in. samochód.

Jednak świadkowie wskazani przez podejrzanego nie dali mu alibi, a mężczyzna, z którym Marcin B. miał dokonać transakcji samochodowej powiedział, że kupił, co prawda samochód, ale... tydzień wcześniej.

Marcina B., jako uczestnika napadu na salon gier rozpoznała poszkodowana pracownica. Co prawda sprawca miał w chwili zdarzenia kominiarkę na głowie, ale

kobieta rozpoznała go po sylwetce, głosie i sposobie poruszania się. Okazano jej czterech mężczyzn i dwukrotnie bezbłędnie wskazała sprawcę.

Styczniowy rozbój, którego - według prokuratury - miał się dopuścić 33-latek z Bogatyni, połączono z innymi jego występami. Jazdą samochodem bez uprawnień i wbrew sądowemu zakazowi oraz ucieczką przed czeskimi policjantami i próbą zepchnięcia goniącego go radiowozu z jezdni.

Marcin B. przyznał się tylko do jednego czynu - prowadzenia auta wbrew sądowemu zakazowi.

GOK

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

5 lipca o godz. 19 w Teatrze Zdrojowym zaplanowano koncert **VIVA VERDI** z okazji 200. rocznicy urodzin Giuseppe Verdiego. Wystąpią: Anna Lichorowicz (sopran), Tomasz Maleszewski (tenor), Katarzyna Neugebauer (fortepian).

6 lipca o godz. 17 na Placu Ratuszowym zagra zespół **COERA**, jeleniogórska formacja pop-rockowa w składzie: Martyna Dukowicz - vocal, Patryk Kryński - perkusja, Piotr Pawlak - gitara, Paweł Szczypka - bas.

6 lipca o godz. 19 w Teatrze Zdrojowym będzie można obejrzeć pokazy powarzędzowe **Transgranicznej Kuźni Talentów, Polsko - Czeskich Warsztatów Artystycznych**. Dzień później - 7 lipca o godz. 15 - pokazy powarzędzowe przewidziano w MDK Mufion. Wstęp wolny.

Rusza kolejna edycja wakacyjnych zabaw i animacji teatralnych na jeleniogórskich podwórkach - **SKOK W BLOK**. W tym tygodniu animatorzy teatralni zawędrują na plac zabaw przy ul. Wita Stwosza 26 (cieplickie osiedle Orle) - 8 lipca oraz 9 lipca.

KARPACZ

Miejska Biblioteka organizuje 3 lipca w samo południe spotkanie z Kawalerem Uśmiechu Ryszardem Klefkiem w ramach cyklu „Cała Polska czyta dzieciom”.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

6 lipca o godz. 19 w Kościele p.w. św. Józefa zabrmi koncert organowy w ramach **Festiwalu Pro Musica Sacra**.

W Hali Spacerowej 6 lipca o godz. 16 oraz 8 lipca o godz. 16 zaprezentują się zespoły promujące kulturę Kresów.

MPP

- Giuseppe Verdi jest na dzisiejszym koncercie trochę intruzem wśród słowiańskich kompozytorów. Ale mamy rok Verdiego, to jeden z największych, a może największy z kompozytorów świata. Nasz słowiański patriotyzm musi oddać hołd wielkiemu Włochowi - dowodził ze sceny Tomasz Bugaj, I Dyrygent Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej. W czwartkowy wieczór poprowadził w Filharmonii Dolnośląskiej koncert na zakończenie sezonu artystycznego 2012/2013.

Zabrzmiały słynne uwertury, intermezza i chóry z oper Verdiego, Dwořaka, Bedřicha Smetany, Mascagniego i Moniuszki. Razem z filharmonikami wystąpił czeski chór mieszany Janaček z Jablonca nad Nysą.

Koncert na finał sezonu był okazją do podsumowania koncertowego roku. Filharmonia Dolnośląska w sezonie artystycznym 2012/2013 zorganizowała 100 koncertów i ponad 1000 audycji umuzykalniających! Kolejny sezon - jubileuszowy, bo 50 - dla Filharmonii Dolnośląskiej będzie prawdziwym wyzwaniem.

Podziękowania za rok pracy na scenie przyjmowali muzycy i dyrektor Filharmonii Dolnośląskiej.

Zagraли na finał sezonu



Na finał sezonu artystycznego 2012/2013 z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Dolnośląskiej, pod batutą Tomasa Bugaja, wystąpił czeski chór mieszany Janaček z Jablonca nad Nysą.

- Profesor Roman Lasocki powierzył mi misję - tuż przed rozpoczęciem koncertu mówiła poseł Zofia Czernow, wręczając Zuzannie Dziedzic, dyrektor Filharmonii Dolnośląskiej, medal honorowy Polskich Artystów Muzyków za zasługi dla muzyki polskiej. "Wyjątkowe osiągnięcia pani dyrektor w kierowaniu tak ważną dla polskiej kultury wysokiej placówką budzą w nas szczerzy podziw" - uzasadnili

wyróżnienie członkowie jury pod przewodnictwem profesora Lasockiego.

- Bardzo dziękuję mojej orkiestrze. Medal, którym zostałam wyróżniona, jest wyrazem pracy całej orkiestry. Bo co ja bym bez was zrobiła? Nie miałabym dla kogo pracować. To też wasz medal" - dziękowała muzykom za rok pracy Zuzanna Dziedzic.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

SKOK W BLOK 2013

08 - 09.07.2013
OS. ORLE PLAC ZABAW PRZY UL. WITA STWOSZA 26-29 GODZ. 10.00 - 18.00

10 - 11.07.2013
PLAC ZABAW PRZY UL. TRZCIŃSKIEGO 10 PRZY OSK GODZ. 10.00 - 18.00

12 - 13.07.2013
PLAC ZABAW PRZY UL. OKRZEI GODZ. 10.00 - 18.00

14 - 15.07.2013
JILEMNICE (CZECHY)

CYRK • GRY • ZABAWY • TEATR
KINO • ANIMACJE • WARSZTATY



Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Festiwal sztuki i szkła

Jeleniogórski rynek zamienił się w miniony weekend w wielką galerię sztuki i rzemiosł. Podczas dwóch festiwalowych dni w działaniach zatytułowanych Sztuka i Szkło setki mieszkańców miasta i regionu oraz turystów poznało tajniki wyrobu szklanych ozdób i rzeźb, metody grawerowania i szlifowania szkła, wypalania ceramicznych rzeźb, tworzenia witraży i mozaiki. Na placu Ratuszowym stanęły szklarskie piece hutnicze z Czech.

Ciekawe, oryginalne w treści i w formie dzieła artystycznie - użytkowe prezentowało 47 czeskich i polskich wystawców z regionu karkonoskiego. Liczni zwiedzający oglądali m. in. szklane figurki i mozaiki, malarstwo na szkło i olejne, biżuterię, witraże, lustra, ceramikę, tkaniny, drewniane rzeźby, figurki wyplatane z drutu, wazoniki, grafiki i fotografie, zdobione pierniki i klockową koronkę. Nabywających piękne cacuszka było sporo, bo tych unikatowych wyrobów nie ma w sklepach.

Były pokazy wdmuchiwania szkła nad palnikiem, technik wyrobu ozdób szklanych i szkła witrażowego. W piecu szklarskim - prasie Petr Klamt wytłaczał koraliki i guziki. Dawne średniowieczne techniki rzemieślnicze wykonywania witraży i ozdobnych koralików pokazała Karolina Zalewska. Każdy mógł dołożyć swój element do szklanej mozaiki na stoisku z warsztatem witrażowym Edyty Kulli. W trakcie imprezy o charakterze kulturalnym

i handlowym wiele osób stawalo się artystami, wykonując samodzielnie małe i duże dzieła sztuki. W warsztatach chętnie uczestniczyli dzieci i dorośli. Pod kierunkiem Katarzyny Kłafy i Ewy Nyc z Jeleniogórskiego Centrum Kultury najmłodszy malowali na brystolu i szkło, wyklejali jelenie na rykowsku. Jak się rzeźbi w glinie,

tanecznych i wokalnych. Aplauz wzbudził sobotni pokaz tańca z ogniem Fire Show, koncert specjalny Big Bandu z Liberca, pokazy tańca średniowiecznego i...haremorego, zumba, czeska formacja Paul Dance Jilemnice, występy grup muzyków, tancerzy i aktorów z Jeleniej Góry, w tym z Transgranicznej Kuźni Talentów (CCK Przy- stań Twórcza).

Oparty na regionalnych tradycjach sztuki szklarskiej tegoroczny Art&Glass Festiwal był bardzo udany. Imprezę z pomocą sponsorów zorganizowali Jeleniogórskie Centrum Kultury, Muzeum Karkonoskie, Biuro Wystaw Artystycznych i miasto Jelenia Góra. Projekt „Szkło nie zna granic” współfinansuje Unia Europejska w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa (POWT Polska - Czechy 2007 - 2013).

Henryk Stobiecki

Wykonanie szklanej mozaiki w formacie A 1 jest proste, ale czasochłonne, jak zapewnia Edyta Kulla.



H. STOBIECKI

Człowiek opowiedziany szkłem

Artysta skromny, jego dzieła zachwycające. W Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze oglądać można pierwszą w Polsce, po 30 latach od wyjazdu Czesława Zuberę do Francji, wystawę prac tego wybitnego artysty szklarza.



Na wystawę składa się 25 prac artysty

G. KOZUBAJ

Na ekspozycję, którą będzie można oglądać do końca wakacji, składa się 25 szklanych rzeźb. Rzeźbione w wielkich bryłach przezroczystego szkła „głowy”, rytowane i pokrywane kolorową, transparentną emalią, na pierwszy rzut oka są do siebie bardzo podobne,

ale każda praca opowiada inną historię. Czesława Zuberę interesuje człowiek - jego wielkość, niepowtarzalność siła, ale też i słabości oraz związane z człowieczeństwem odwieczne pytania. Artysta łączy w swojej twórczości techniki rzeźbiarskie z malarstwem.

GOK

Deszcz nagród w Kazimierzu



J. DUMIN

Laureatka „Baszty” - Michalina Mrozik z siostrą Stanisławą Latawicz.

Deszczem nagród obsypani zostali dolnośląscy śpiewacy na zakończonym w ostatnią niedzielę 47. Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu. W prestiżowym konkursie startowało ośmiuset najwybitniejszych wykonawców tradycyjnego repertuaru w kraju. W gronie laureatów znaleźli się wszyscy zgłoszeni reprezentanci naszego regionu, czyli dwa zespoły śpiewacze i pięć solistek śpiewaczek! Większość z nich pochodzi z wiosek subregionu jeleniogórskiego.

Prezentacje kazimierskie oceniają najwybitniejsi w Polsce etnomuzykolodzy i folklorysty, którzy w konkursie premią unikalny repertuar, styl wykonawczy zgodny z przekazem pokoleń i wyraz artystyczny. W tym roku „Basztę”, czyli najwyższą nagrodę festiwalu przyznano dolnośląskiej śpiewaczce - Michalinie Mrozik z Przejęsławia w gminie Osiecznica. To druga taka nagroda na koncie śpiewaczki, która przed trzydziestu laty wykonała na festiwalowej scenie pieśni z czasów króla Jana III Sobieskiego, stając się na przetrzeni trzech dekad prawdziwą legendą festiwalu. Osiemdziesięcioletnia dziś artystka postanowiła ponownie wziąć udział w festiwalowym konkursie. Wykonała piękną balladę o nieszczęśliwej dziewczynie, która zesłała z drogi cnoty, i zalotną pieśń miłosną. Oczarowana publiczność festiwalowa dośpiewywała wykonawczyni każdy refren, a niewiarygodny aplauz, który potem nastąpił, nie znajduje analogii w dotychczasowej historii festiwalu.

Nagrodę tę zwyczajowo przyznaje się raz w życiu. To wyjątkowy wyraz uznania za niezwykły artyzm, którym obdarzono Michalinę Mrozik. Ewenementem stał się także sukces, w tej samej kategorii solistek, starszej o pięć lat siostry Michaliny - Stanisławy Latawicz, która także dawno temu wsłuchiwała się w ojcowe śpiewy jeszcze w przedwojennej bałkańskiej Sławonii. Jury kazimierskie

przyznało Stanisławie Latawicz z Zebrzydowej w gminie Nowogrodziec pierwszą nagrodę, lokowaną zaraz za najbardziej prestiżową „Basztą”. Pełna niespożytej energii śpiewaczka wykonała m.in. niezwykle pieśń o końcu świata.

Z terenu gminy Nowogrodziec przyjechały na festiwal jeszcze dwie śpiewaczki - Michalina Ładocha i Zofia Ludziak z Gościszowa, które także obdarzono kazimierskimi laurami. Pierwsza otrzymała trzecią nagrodę, zaś druga - wyróżnienie.

W konkursie festiwalowym wziął udział także Góralski Teatr Pieśni „Dunawiec” ze Zbylutowa w gminie Lwówek Śląski, który został laureatem drugiej nagrody w kategorii zespołów śpiewaczych za mistrzowsko wykonane pieśni czadeckiej ojczyzny. Grupa ta należy od lat do najwybitniejszych w Polsce.

Po raz kolejny okazało się, że Dolny Śląsk jest ostoją tradycji wyniesionych przez powojennych osiedleńców z niemal wszystkich regionów przedwojennej Polski. Obecnie są one nadal kontynuowane przez następne pokolenia i spotykają się z najwyższymi wyrazami uznania na forum krajowym, a także zagranicznym. Wspieranie tych działań stanowi ważny aspekt w programach kulturalnych realizowanych przez samorządy lokalne i regionalne, ratujący przed zapomnieniem cenne elementy naszego dziedzictwa kulturowego.

Joanna Dumin

Więcej kolorów na elewacjach

W różnych punktach Jeleniej Góry trwają obecnie remonty elewacji, w wielu - zostały już zakończone prace na całych ciągach kamienic, jak w przypadku ulicy Złotniczej czy Drzymały. Struktura własności domów stanowi, że dziś prawie każdy taki remont jest efektem współdziałania miasta (własności komunalnej) i wspólnot (własności prywatnej). Władze miasta wspomagają te remonty, m.in. przez zniwelowanie do symbolicznej kwoty tzw. opłaty za zajęcie pasa drogowego pod rusztowania, i in.

- W tym sezonie - mówi Marcin Zawila - co najmniej kilkanaście elewacji będzie poddanych remontowi. Niektóre z nich właśnie są remontowane (m.in. przy ul. 1 Maja, na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Pocztowej), kolejne otrzymują zatwierdzone projekty i pozwolenia. Przy ul. Wojska Polskiego, ale i o szczególnej urodzie, kilka budynków z okresu secesji zyskało właśnie kolorowe elewacje i rzeczywiście zaczyna to wyglądać naprawdę ładnie. Przez kilkanaście lat straszyla elewacja jednego z domów nieopodal hotelu „Europa”. Jest już niezwykle starannie odnowiona, łącznie z efektownym plafonem - ozdobą całej elewacji.

Remonty zabytkowych domów są czasami nietatwe. Wspólnoty zaciągają kredyty, by sfinansować kosztowniejsze prace, ale latem niemal co miesiąc kolejne elewacje będą się odświeżać z rusztowań.



Róg ulic Okrzei i Piłsudskiego



Ulica 1 Maja



Ulica Wojska Polskiego

Nikt w Jeleniej Górze nie musi być eksmitowany

Niektórzy mieszkańcy Jeleniej Góry zarzucają władzom miasta, że zbyt często eksmisja jest sposobem na regulację sporów z lokatorami. - Bardzo fałszywa teza - ocenia Mirosława Dzika, zastępca prezydenta miasta. - Przy odrobinie dobrej woli żaden z zadłużonych lokatorów nie byłby eksmitowany. Przy czym warto wspomnieć, że eksmisja jest wyrokiem sądu, a nie postanowieniem prezydenta. To niezależny sąd, po analizie wszelkich okoliczności decyduje, czy ostateczne rozstrzygnięcie, czyli eksmisja, jest jedynym sposobem rozwiązania problemu.

A inne sposoby? - Nawet po orzeczeniu eksmisji - mówi M. Dzika - jesteśmy otwarci na wszelkie rozmowy. Obowiązek zapłaty długu jest oczywisty, ale rozumiemy, że sytuacja finansowa wielu mieszkańców jest niekiedy skomplikowana. Zapraszamy do Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej, rozważamy możliwość zawarcia ugody, po krótkim okresie regularnego opłacania czynszu podpisujemy ugodę o możliwości ratalnych spłat zaległości. To otwiera

szansę przyznania dodatku mieszkaniowego, więc spore ulgi w tej płatności. A jeśli ktoś nie może sobie pozwolić na regulację należności w gotówce, to namawiamy do odpracowywania długu w formie przyjęcia pracy w postaci zleceń. To naprawdę działa! Tylko w 2013 r. zawarliśmy przez pięć miesięcy 197 uгод, podpisaliśmy 155 umów o odpracowanie długów z tytułu czynszu, więc nie jest to - jak widać - skomplikowana procedura. A po spłacie należności głównej prezydent zawsze rozważa możliwość odstąpienia od egzekwowania odsetek i z reguły się do takiej decyzji przychyła. Aczkolwiek zawsze bierze pod uwagę sytuację finansową rodzin.

Dotarliśmy do jednej z takich rodzin, która odpracowywała dług. - Byliśmy w fatalnej sytuacji finansowej - przyznała matka dwojga dzieci w wieku szkolnym. - Mąż stracił pracę, chwytam się dorywczych zajęć, ja zarabiam marnie, a w dodatku jedno z dzieci zachorowało. Nie płaciliśmy czynszu, ledwo wystarczało na lekarzy i lekarstwa. Długi narosły

do ponad 4 tys. złotych, dla nas to bardzo duża kwota i eksmisja wisiała w powietrzu. Trudno się nam było zdobyć na rozmowę, bo to wstyd, ale... innego wyjścia nie było. Jakoś się przełamalam, chociaż czułam się fatalnie. Ale powoli wychodzimy z dołka, dług się zmniejszył o półtora tysiąca, mamy dodatek mieszkaniowy, słyszałam, że obejmie on też opłatę za wywóz śmieci.

- W trudnych sytuacjach, gdy jest dobra wola ze strony zadłużonych - mówi M. Zawila - zawsze udzielamy pomocy. Nie rezygnujemy z wykonania eksmisji tylko w przypadkach, kiedy lokatorzy dewastują mieszkania, zakłócają spokój sąsiadom i nie ma nadziei, że to się zmieni. W każdej sytuacji stosujemy tzw. wywiad środowiskowy, szukając szans pomocy. Eksmisja jest bowiem najgorszym wyjściem także dla miasta, bo przecież eksmitowane rodziny gdzieś się muszą podziąć. Lepiej tworzyć warunki do spłaty niż szukać kolejnych lokali socjalnych, pomieszczeń zastępczych, itp.

„Karta Rodziny” dla jeleniogórczan

Czy samorząd może wprowadzić takie przepisy prawa lokalnego, by wesprzeć finansowo rodziny, szczególnie posiadające kilkoro dzieci? - Tak - powiedział Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry - i wprowadzimy je przed końcem 2013 r. Od pewnego czasu trwają analizy finansowe tej sprawy. Musimy mieć w miarę ściśle rozeznanie skali obciążenia budżetu w wyniku wprowadzenia ulg. Odpowiedzieć na pytanie - ile jeleniogórskich rodzin ma więcej niż dwoje dzieci. Uważam bowiem, że w obecnej sytuacji demograficznej to jest sytuacja, w której należy włączyć się do udzielania pomocy. Bierzymy obecnie pod uwagę m.in. odstąpienie od opłat w przedszkolach i żłobkach, ewentualnie ulgi w taryfie wody, z pewnością - w taryfie opłat za śmieci, i in. W każdym z tych przypadków trzeba dokładnie policzyć skutki finansowe dla budżetu. Wbrew pozorom sprawa określenia liczebności tej grupy rodzin nie jest prosta, bo ulgi mają dotyczyć rodzin jeleniogórskich, skoro będziemy pokrywać koszty z

budżetu miasta. A z usług komunalnych Jeleniej Góry korzystają też dzieci z ościennych gmin. Nie możemy więc korzystać wyłącznie z danych USC, bo on rejestruje wszystkie urodzenia w Jeleniej Górze, a nie tylko dzieci tu mieszkające. Będziemy prosić o współpracę i Urząd Skarbowy, i Urząd Statystyczny, korzystać z materiałów MOPS, i in. Nie ukrywam, że w sprawach pomocy dla rodzin będziemy zgłaszać wnioski do parlamentarzystów, bowiem najskuteczniejszą - poza samorządową - formą pomocy byłyby ulgi w VAT dla rodzin wielodzietnych. Dzieci są przecież powszechnymi płatnikami podatku VAT, choćby poprzez zakupy dla nich odzieży i odżywek. Niezależnie od tej sprawy wprowadzimy - po dokonaniu rozeznania statystycznego - lokalne ulgi dla rodzin w omawianych aspektach, a może i w innych, jeśli liczebność tej grupy na to pozwoli. Chcemy okres lata wykorzystać na wszechstronne analizy i poddać pod obrady Rady Miejskiej kompletny program w początkach jesieni.

Agencja Mienia Wojskowego przegrywa po raz kolejny

Właśnie zakończył się przed sądem II instancji proces, jaki Agencja Mienia Wojskowego wytoczyła miastu. Pozew został odrzucony, Agencja przegrała, koszty sądowego postępowania, łącznie z wszystkimi opłatami należy szacować na ok. 180 tysięcy złotych.

- Ubolewam nad tym, że Agencję stać na takie opłaty - powiedział Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry - a nie stać jej (póki co) na realizację obowiązku, jaki nałożył Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, to znaczy - doprowadzenie do porządku dróg w „osiedlu Podchorążych”.

Przypominamy - Agencja Mienia Wojskowego została zobowiązana przez PINB do remontu nawierzchni ulic Kadetów, Elewów i Kazimierskiego. Ma to zrobić do 31 sierpnia 2013 r. Tymczasem szefowie Agencji postanowili cofnąć darowiznę, to znaczy zabrać działki w pasie drogowym przy obwodnicy południowej. Kilka lat temu przekazano je

pod budowę obwodnicy, teraz Agencja uznała, że skoro budowa została - jej zdaniem - zakończona, to działki są już drogowcom niepotrzebne.

- Sytuacja jest inna - powiedzieli prawnicy miasta przed sądem. - O ile rzeczywiście jezdnie są zbudowane, to działki, o których mowa, należą do pasa drogowego, na którym będą już niebawem prowadzone roboty niezbędne dla tego szlaku - przekopy, tunele, staną ekrany dźwiękochłonne, itp. Arbitralna decyzja Agencji, która postanowiła sama zdecydować, jak powinny wyglądać drogi w mieście, jest z gruntu niesłuszna.

Sąd Rejonowy podzielił ocenę miasta, Agencja odwołała się do Sądu Apelacyjnego, który podtrzymał decyzję Sądu Rejonowego. W obu instancjach Agencja musiała opłacić pozew po 78 tys. zł, a ponadto pokryć koszty postępowania sądowego, co łącznie wyniosło niemal 180 tys. zł. Szkoda, bo za te pieniądze można byłoby załatać drogi w osiedlu.

Zmiany w Goduszynie

Warto sobie uzmysłowić, że Goduszyn, choć od lat był formalnie częścią Jeleniej Góry, pozostawał nie tylko na peryferiach samego miasta, ale też na peryferiach zainteresowania. Ostatnie dwa lata to dla tej części Jeleniej Góry okres zmian. Po raz pierwszy w historii Goduszyna pojawiły się... chodniki. Dwa etapy budowy chodników mamy już za sobą, w kolejnym okresie podejmowany będzie trzeci.

- Goduszyn to miejsce wielu szans - mówi M. Zawila. - To taki kwartał Jeleniej Góry, który należy postrzegać jako teren i pod zabudowę jednorodziną, i dla rekreacji. Dlatego arcyważne było przyjęcie planu przestrzennego zagospodarowania, który umożliwi wytyczenie na gruntach rolnych działek pod zabudowę i zmianę ich przeznaczenia,

a także wytyczenie (i oznaczenie) tras i terenów rekreacyjnych. Cieszę się, że mamy w Goduszynie partnera, jakim jest tamtejsze aktywne stowarzyszenie. A jeszcze bardziej, że właśnie ostatnio Euroregionalny Komitet Sterujący podjął decyzję o przyznaniu na nasz wniosek pieniędzy na realizację projektu „Wesoło się bawimy, choć się różnimy”. Projekt - co ważne - został przyjęty bez uwag. I w terminie do połowy lipca będzie podpisana umowa.

Oznacza to, że część programu, dotyczącego zagospodarowania terenów rekreacyjnych, służących mieszkańcom Goduszyna, będzie mogła być zrealizowana jeszcze w tym roku. A to otwiera możliwość rozmowy o kolejnych poczynaniach w nowych okresach.

Jeleniogórskie morskie sentymenty i dramaty

Był sobie M/S Jelenia Góra

Minie niedługo 45 lat od zwodowania statku morskiego, który nosił imię „Jelenia Góra”. W czasach PRL-u nadawanie statkom morskim nazw wywodzących się od miejscowości nie było rzadkością. Dla miasta, którego nazwę wybrano, oznaczało to prestiż, honory, dziś powiedzielibyśmy promocję. Matką chrzestną M/S Jelenia Góra była Ludmiła Daroszevska, żona ówczesnego przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Jeleniej Górze, odpowiednika dzisiejszego prezydenta miasta.

Modnym terminem w tamtych czasach było „sprawowanie patronatu”. Polegało to na okazjonalnym utrzymywaniu kontaktów pomiędzy załogą statku, a władzami Jeleniej Góry. Szczególna patronacka rola przypadła Zakładom Chemicznym „Celwiskoza”. Od czasu do czasu pisały o tym Nowiny Jeleniogórskie.

M/S Jelenia Góra był pierwszy statkiem, na który zamustrował się jeleniogórzanin, Tadeusz Borkowski, obecnie mieszkający w Wojciszczach.

- Jako młody człowiek zawsze chciałem robić coś niezwykłego. W czasach licealnych, a była to pierwsza połowa lat 60., interesowało mnie lotnictwo, z którym zetknąłem się dzięki Aeroklubowi Jeleniogórskiemu, ale pasjonowało mnie także żeglarsstwo. Bywałem częstym gościem w stacji żeglarskiej w Pilichowicach, gdzie pływalimy na omegach i DZ-tach. Względny zdrowotny spowodowały, że nie miałem szans na zostanie pilotem - zostałem więc marynarzem, nawigatorem - wyjaśnia Tadeusz Borkowski.

- Gdy kończyłem Państwową Szkołę Morską w Szczecinie, dowiedziałem się, że w stoczni w Warnie, w Bułgarii, dla Polskiej Żeglugi Morskiej budowany jest statek, który otrzyma nazwę M/S Jelenia Góra. Zapraçałem się na nim znaleźć. Z pomocą ówczesnych władz miasta, do których oficjalnie zwróciłem się z prośbą o pomoc, zamustrowałem się na swój pierwszy statek. Było to dokładnie 24 listopada 1968 roku.

Skrót M/S przed nazwą Jelenia Góra oznacza po angielsku Motor/Ship, czyli statek motorowy. Był to klasyczny frachtowiec, najczęściej przewożący drobnicę, który czasami stawał się masowcem. Wówczas jego ładownie wypełniano fosforytami, surowcem do produkcji nawozów sztucznych.



W domowym archiwum p. Tadeusza Borkowskiego zachowały się Nowiny Jeleniogórskie z 26 czerwca 1969 roku. Na tytułowej stronie informacja o Dniach Morza i marynarskim życiu na M/S Jelenia Góra. Jednak w tytule, zgodnie z ówczesną polityczną tendencją, informacja o czynie społecznym załogi M/S Jelenia Góra.

- Bardzo zależało mi na tym, aby pływać na M/S Jelenia Góra. Po pierwsze dlatego, że statek nosił imię mojego rodzinnego miasta (mieszkałem wtedy przy ul. Kochanowskiego), ale „Jelenia Góra” pływała na bardzo dobrej trasie do Północnej Afryki - zdradza T. Borkowski - Rejs trwał zwykle około miesiąca (jeśli nie było szczególnych problemów i postojów w portach). Portem macierzystym był Szczecin, skąd przez Hamburg, Rotterdam, czasami także Antwerpię, płynęliśmy dalej, na Wyspy Kanaryjskie, Teneryfę, Las Palmas, do Casablanca. W każdym z tych portów zabieraliśmy lub pozostawialiśmy ładunki. Nie jest tajemnicą, że w tamtych czasach „żelaznej kurtyny”, która ściśle oddzielała zachód i wschód Europy, marynarze trudnili się też tzw.

biznesem. Przywiezienie do kraju modnych wtedy ortalionów, koszul „non iron” i wszelkiego innego dewizowego dobra podnosiło marynarskie dochody. „Jelenia Góra” stosunkowo często zawijała do macierzystego portu, więc okazji handlowych było więcej niż przy wielomiesięcznych rejsach do dalekiej Azji czy obu Ameryk. Moja przygoda z M/S Jelenia Góra, którą dobrze wspominam dzięki kapitanowi Adamowi Schreiberowi, trwała blisko rok. Po tym roku ożeniłem się z moją obecną żoną, a następnie zamustrowałem na kolejny statek pod nazwą „Kopalnia Sośnica”.

Nie wszyscy pływający na M/S Jelenia Góra dobrze wspominają ten statek. W 10 lat po tym, jak pływał na nim Tadeusz Borkowski, M/S Jelenia Góra zdobyła tragiczną sławę i przydomek

„morderca kapitanów”. W styczniu 1977 roku w niewyjaśnionych okolicznościach z pokładu M/S Jelenia Góra zniknął kapitan Stanisław Łużyński. Przeprowadzone śledztwo nie pozwoliło ustalić, czy był to wypadek, samobójstwo czy morderstwo. Zaginięcie kapitana Łużyńskiego stało się jeszcze bardziej tajemnicze, gdy po zakończeniu rejsu w niewyjaśnionych okolicznościach zginęło tragicznie jeszcze dwóch członków załogi. Dla milicji (rok 1977) i prokuratury były to samobójstwa. Trzy tragiczne śmierci kapitana i dwóch członków załogi M/S Jelenia Góra uznano wtedy za zbieg okoliczności.

O czarnej sławie statku M/S Jelenia Góra pisał na łamach tygodnika Newsweek niedawny jeleniogórzanin, Przemysław Semczuk. „Półtora roku później,

12 maja 1978 roku, „Jelenia Góra” znajdowała się na Atlantyku, idąc z Las Palmas do Doual. Była prawie ósma rano, gdy steward zauważył zniknięcie dowódcy. Kapitan Juliana Kowalik nie było w kajucie, na mostku, w maszynowni ani nigdzie indziej. Podczas przeszukiwania statku zauważono tylko jego kaptcie. Leżały równo ustawione przy barierce na pokładzie łodziowym. To skłoniło do podejrzeń, że kapitan skoczył do wody. Ogłoszono alarm - człowiek za burtą. Statek zawrócił i podjęto poszukiwania. Bezskutecznie”.

Wyjaśniając okoliczności tragicznego zniknięcia drugiego już kapitana M/S Jelenia Góra ustalono, że Julian Kowalik przed wypłynięciem w swój ostatni rejs robił wszystko, aby nie wypłynąć, aby zakończyć swoją służbę na tym statku. Niestety, kilku kapitanów, którym proponowano objęcie frachtowca, odmówiło, przedstawiając zwolnienia lekarskie. Armator musiał ponownie wysłać na rejs Juliana Kowalika. Po jego śmierci prokuratura szybko umorzyła postępowanie, stwierdzając samobójstwo.

Kilka lat później M/S Jelenia Góra zakończył swoją morską służbę u armatora, którym była Polska Żegluga Morska w Szczecinie. Ostatnio mało słyszymy o miejscu Polski na morzach i oceanach. Dobrze więc zaznaczyć, że armator Polska Żegluga Morska w Szczecinie nadal istnieje jako przedsiębiorstwo państwowe. PZM dysponuje flotą 75 jednostek pływających, w tym 67 masowcami i 4 siarkowcami. Obecnie największe masowce polskiego armatora to M/S Giewont, M/S Jawor, M/S Ornak i M/S Rysy. Każdy z nich ma długość około 230 metrów. Niestety, choć są to statki PZM, czyli polskiego armatora, nie zobaczymy na nich polskiej flagi. Pływają one pod tzw. tanią banderą Wysp Bahama.

Tomasz Kędzia

Przez dom w Strzyżowcu płynie strumień

Przy dużych ulewach, jakie ostatnio co rusz się zdarzają, woda wlewa się przez wejście od podwórka, a wylewa się drzwiami od ulicy. Po drodze pokonuje kilka kamiennych schodów. Korytarz budynku pod adresem Strzyżowiec 48 okresowo staje się krytą częścią strumienia. - Ja już nie mam sił. Jeżdżę do tego Wlenia - do burmistrza, do zakładu komunalnego. Proszę, żeby rów przekopali obok i żeby wodę tam skierować, ale nikt mnie nie słucha

- narzeka Zbigniew Warynkiewicz, jeden z lokatorów.

Stary, zaniedbany budynek komunalny, przytulony do starej zdewastowanej świetlicy, stoi na zboczach góry. Przy dużych opadach woda, spływając, ma go po drodze i stąd cały kłopot. Teraz, gdy leje jak z cebra, strumień rwący przez korytarz jest wartki. Pan Zbigniew prowadzi mnie na podwórko powyżej budynku. Widać, jak tu strużki zbierają się w jedną większą i płyną do drzwi. Zasila je jeszcze woda ściekająca z

dachu, z którego wiszą pourywane rynny. Przez te małe potoki trzeba się przeprowadzić, żeby dojść do toalety. Bo są one tutaj na zewnątrz budynku. Pan Zbigniew pokazuje też, że woda właśnie zaczyna się wdzierać do drewnianej szopy, którą nazywa się garażem.

Bogdan Mościcki, burmistrz Wlenia, zna doskonale ten adres. Twierdzi, że on i jego służby bywają tam regularnie. W jego opinii rów wiele tam nie załatwi. - Tam jest problem z wodami gruntowymi. Przed nimi

ma chronić rura, która powinna je odprowadzać, a którą ktoś z lokatorów z niewiadomych powodów wciąż zatyka i wtedy woda idzie bokiem na budynek. Jutro wyślę wóz wuko. To na pewno pomoże - tłumaczy.

(sad)

Zbigniew Warynkiewicz ze Strzyżowca narzeka, że gmina nic nie robi, żeby pomóc lokatorom. Przy każdym większym deszczu mają strumień w korytarzu.



S. SADOWSKI

Jeden kot może kosztować do 2 tys. zł, a dopuszczenie do ekstrakocura nawet 3 tys. zł

Krzysztof i jego kociaki

S. SADOWSKI

Koty Krzysztofa Kruka żyją w luksusie. Mają do dyspozycji kilka specjalnych konstrukcji do wspinania, korzystają z elektrycznych kuwet i mogą wlaźć wszędzie. Jedzą tylko dobre, zbilansowane karmy. - Raczej nie wychodzą na dwór, bo są zbyt ufnie. Mogłaby im się stać krzywda - mówi hodowca. Kotami odmiany Devon Rex szef marketingu jeleniogórskiego Hotelu Mercure zainteresował się przez przypadek. Pierwszy raz spotkał się z nimi u znajomych. Od nich właśnie wziął pierwszego kociaka. Było to ryzyko, bo pan Krzysiek generalnie ma alergię na koty. O devonach mówiło się jednak, że z racji krótkiej, specyficznej sierści, rzadziej wywołują takie reakcje. I to się potwierdziło. Nowy domownik nie wywołał nawet kichnięcia.

Pierwszy devon w domu zachwyił wszystkich. - One mają wspaniałe charaktery - mówi właściciel. Charakter devona oddaje opowiadka, gdzie spotyka się pies, kot zwyczajny i kot devon. Pies opowiada: mój pan karmi mnie, chodzi na spacer - jest moim bogiem. Na to kot zwyczajny: mój pan mnie dokarmi, pielęgnuje - jestem jego bogiem. Devon na to wszystko odparł: mój pan mnie karmi, głaszcze - jest moim przyjacielem.

- Devoncy mają coś z psów. Aportują, machają ogonem na przywitanie. Są bardzo łagodne i jednocześnie rozbrykane, uwielbiają się bawić. Są aktywne, lubią uczestniczyć we wszystkim, co się w domu dzieje - opowiada pan Krzysztof. Ganiają za piłkami, kradną skarpetki, wysoko skaczą i urządzają wyścigi. Hodowca opowiada, że działają też terapeutycznie. - Przychodzisz z pracy zmęczony, spięty, a one oblażą

cię, mruczą, to bardzo uspakaja, od stresowuje - zachwala. Devoncy lubią nie tylko towarzystwo ludzi, świetnie dogadują się też z innymi gatunkami zwierząt. Jeleniogórski miłośnik tej rasy widział u innych hodowców, jak świetnie chowają się z papugą albo z wielkim dogiem.

Po tym, jak pierwszy devon (nazwany Farciarzem) okazał się świetnym nabytkiem, pan Krzysztof postanowił przyprowadzić mu kompana. Drugiego kota adoptował. Przejął go z hodowli, w której zwierzak się z resztą nie dogadywał i źle się czuł, był nietolerowany. W nowym domu Hawana, bo tak się nazywał, poczuła się znakomicie. Do tych kociaków z czasem dołączył Caprise. Ten kot już przyszedł na świat w domu pana Krzysztofa. Imię wzięło się stąd, że na pięciorko kociąt w miocie cztery były łaciate, a ta kotka była ruda.

Do prowadzenia hodowli pan Krzysztof przygotowuje się półtora roku. Polegało to na czytaniu

wszystkiego z tej dziedziny oraz wizytach u zaprzyjaźnionego hodowcy z Wrocławia. I, rzecz jasna, zbieraniu doświadczeń z własnym pupilem, którego ma już cztery lata. Od tamtego czasu hodowca z Jeleniej Góry nawiązał mnóstwo kocich kontaktów na całym świecie. Korepondencja, wymiana doświadczeń, czasem spotkania, to także pasjonująca strona tego hobby. Za sprawą pana Krzysztofa w Jeleniej Górze przybyło miłośników devonów. Powstała nawet nowa hodowla.

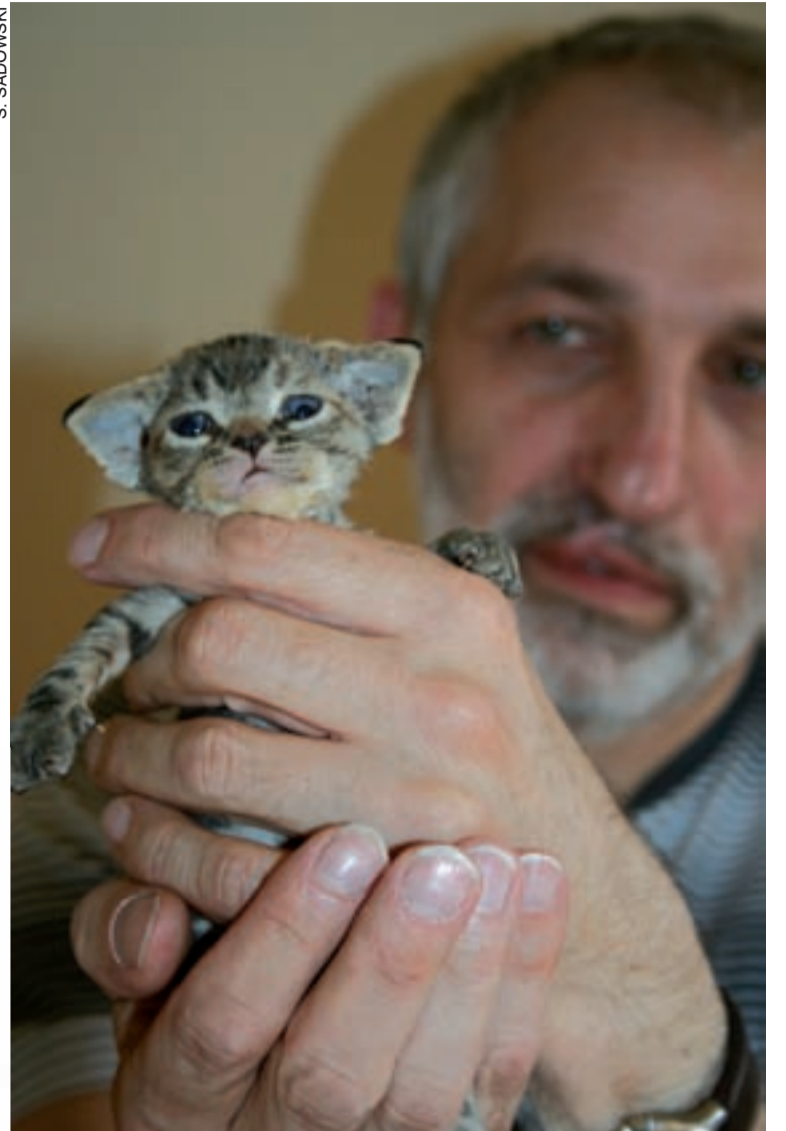
Docelowo pan Krzysztof nie chce dużej hodowli. Trzy, cztery koty najwyżej. - Zależy mi na jakości, nie na ilości. Żeby uzyskać jak najszlachetniejsze cechy - wyjaśnia. To dlatego z Caprise jeździł do kocura raz do Warszawy, a raz do niemieckiej Kolonii. Do okazów z rodowodami, z potwierdzonymi odpowiednimi cechami od pokoleń. - Moje koty mają najlepszą pulę genów devona, jaka jest dostępna w Polsce - zapewnia hodowca.

W mieszkaniu jest jeszcze kilka maleńkich kociąt. Pan Krzysztof sam przyjmował poród. Z tego miotu hodowca zostawił sobie również jednego kota. Tego z fantastycznymi uszami. Ich kształt jest ważną cechą dla znawców rasy. - Dzięki tym małym kotom właściwie nie włączamy telewizora. Mamy nasz prywatny National Geographic - opowiada. Hodowca waży maleństwa dwa razy dziennie, żeby kontrolować przyrost wagi.

Demoniczne spojrzenie devona...



S. SADOWSKI



To najładniejszy kotek z ostatniego miotu, ma cechy, zwłaszcza kształt uszu, które są wśród hodowców devonów szczególnie cenione.

Taki okaz może stać się źródłem dużej satysfakcji na wystawach, na które Krzysztof Kruk ze swoimi kotami bardzo lubi jeździć. Caprise odnosiła sukcesy na takich imprezach.

Hodowanie devonów to pasja dość droga. Taki kot kosztuje tyśiąc, dwa tyśiące złotych. Trzeba kupować odpowiednią karmę, wydawać na weterynarza. Duże sumy wydawać trzeba na krycie. Wybitny

przedstawiciel rasy może się zadać z partnerką za sumę od tyśiąca do trzech tyśiący złotych. Do tego dochodzą koszty dojazdu itd. Hodowcy czasem się zrzucają na takiego wspaniałego samca, żeby obniżyć koszty doskonalenia rasy. Krzysztof Kruk niedawno takiego zakupu ze znajomym dokonał.

(sad)

Ta szkoła naprawdę może powstać! Szansa dla dzieci z zespołem Aspergera

Kilka tygodni temu zaapelowaliśmy na naszych łamach do rodziców dzieci autystycznych bądź z zespołem Aspergera. Renata Ławrynowicz, mama chorego chłopca, podjęła walkę o utworzenie w Zgorzelcu klasy specjalnej dla dzieci z tą niepełnosprawnością.

Sprawa wydawała się beznadziejna, bo do utworzenia takiej klasy potrzeba kilkorga dzieci, a 9-letni Mikołaj Ławrynowicz był sam. Dzieciaków z Aspergerem jest oczywiście w rejonie więcej. Tylko, że są one porzucane w wielu różnych szkołach, gdzie radzą sobie lepiej lub gorzej. Albo nie radzą sobie wcale w tzw. normalnej szkole, jak dzieje się to w przypadku Mikołaja.

Niektórzy rodzice nie życzą sobie, by przyklejać ich pociechom etykiety. Takie rodziny walczą o to, by ich chore dziecko mogło się integrować z rówieśnikami, by mogło chodzić do powszechnej szkoły. Taka jest też tendencja ogólnoswiatowa. Są jednak i takie przypadki, gdy próba wprowadzenia dziecka z Aspergerem do „normalnej” klasy kończy się totalną porażką. Nie z powodu czyjejś niechęci czy braku dobrej woli. Dzieci z Aspergerem

mają ogromną trudność w regulowaniu własnych stanów emocjonalnych. Funkcjonują w stanie ciągłego przeciążenia bodźcami. W sytuacji nasilonego stresu, w szkolnym hałasie i ścisisku - reagują agresją, którą jest niezrozumiała i trudna do przyjęcia w środowisku rówieśników.

- Diagnoza Kuby zmieniła cały nasz świat - mówi Brygida Grabarczyk, mama Kuby; kolejnego chłopca, który wraz z Mikołajem mógłby rozpocząć lekcje w specjalnej klasie nauczania wczesnoszkolnego. - Były łzy rozpacz i pytania: Dlaczego Kuba? Co zrobiliśmy źle? Co przeoczyliśmy? Z drugiej strony - byliśmy przecież u logopedy i innych „specjalistów”. Sygnalizowaliśmy, że coś jest nie tak. Zbывano nas słowami, że chłopcy tak mają. Aż przyszedł straszliwy regres, który pozbawił nas złudzeń. Asperger zawsze będzie gdzieś obok nas a ja, jako matka, nigdy nie pogodzę się z tym, że moje dziecko ma zespół Aspergera.

Dorota Pikulicka ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zgorzelcu, przytacza (za Luckiem Jacksonem) opis zmagania młodej osoby dotkniętej tą chorobą:

- „Niekiedy bardzo trudno jest skoncentrować się na słuchaniu i patrzeniu jednocześnie. Ludzi trudno zrozumieć, bo ich słowa często są bardzo tajemnicze, ale kiedy dodatkowo porusza się im twarz, brwi unoszą się i opadają, a oczy najpierw rozszerzają, a potem zwężają, nie mogę przy jednym podejściu tego wszystkiego opanować i, prawdę powiedziawszy, nawet nie próbuję. Spróbuj patrzeć na usta jak ktoś mówi i zobacz, ile kształtów przybierają...”

Właśnie tak przejawia się brak wrodzonej u innych ludzi zdolności rozpoznawania stanów emocjonalnych innych osób. To prawdziwe oblicze tej choroby, a nie - jak sądzi jeszcze wiele osób - przejaw rozwydrzenia dziecka. - Nauczaliśmy się żyć z Aspergerem, bo z wrogiem trzeba się zaprzyjaźnić - zwierza się mama Kuby. To jednak za mało, i dla rodziców, i dla ich dzieci, które bardzo często, mimo dysfunkcji społecznych, są bardzo inteligentnymi istotami.

Powiat zgorzelecki zadeklarował już gotowość do utworzenia szkoły dla uczniów etapu początkowego z całościowymi zaburzeniami rozwojowymi. Placówka taka mogłaby powstać właśnie



Zdjęcie: ARCHIWUM RODZINNE

Mały Kuba, który uczy się okazywać złość w sposób kontrolowany.

przy SOSW, który dysponuje wzorcowo wyposażoną bazą i znakomicie przygotowaną kadrą pedagogiczną. Jedyne, czego potrzeba, to wystarczająca liczba dzieci. Bo Mikołaj i Kuba to jeszcze za mało.

- Ze względu na innowacyjny charakter przedsięwzięcia na naszym

terenie apelujemy do zainteresowanych rodziców, opiekunów i dzieci o kontakt z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym im. Marii Grzegorzewskiej w Zgorzelcu (tel. 75 77 524 71) - zachęca D. Pikulicka. - Wszelkie informacje można uzyskać u dyrektora placówki, Anety Szostak-Sulewskiej lub w Wydziale Edukacji, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Zgorzelcu (tel. 75 77 61 563).

Jeszcze jest trochę czasu. O ile gotowość podjęcia wyzwania zadeklaruje większa liczba rodziców, w ośrodku zostanie zorganizowane specjalne spotkanie informacyjne. Będzie można zapoznać się z kadrą pedagogiczną i obejrzeć bazę dydaktyczną szkoły.

(mat)

Mystery i Chały architektury w kotlinie

Po trzech latach przerwy, podczas XXII Karkonoskich Spotkań Architektonicznych - popularnie zwanych KASĄ - w Przesiece, dyskutowano o tym, jaką architekturę powinno się promować w regionie Sudetów. I jak wygląda zastany krajobraz architektoniczny.

Na KASĘ, organizowaną przez Stowarzyszenie Architektów Polskich SARP w Jeleniej Górze, przyjeżdżają architekci z całej Polski. Nie wszyscy znają specyfikę regionu. Pierwszy dzień KASY architekci spędzają w trasie, poznając obiekty w Kotlinie Jeleniogórskiej nominowane do tytułu mistera architektury i... chały architektury. Nominowano 30

na przez domek ze słomy, wygrała z pałacem... Może to znak czasu?

Drugi tytuł Wicemistera otrzymał obiekt Karkonoskiego Centrum Medycznego w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej za „bardzo udane wkomponowanie nowej, współcześnie kształtowanej kubatury pomiędzy kameralną, wysokiej klasy architekturą tej alei”.



Mister 2013 to „wyraźny ułkon w stronę architektury ekologicznej i taniej”, uważa Wojciech Drajewicz.

obiekty (oddanych do użytkowania od ostatniej KASY): od domów jednorodzinnych, przez budynki handlowo-usługowe, wielorodzinne, po obiekty hotelowe. Dominowały jednak budynki użyteczności publicznej. Rozróżnienie stylów było duże: od tradycyjnego, po współczesny, wykorzystujący nowoczesne technologie.

Mystery 2013

Dość niespodziewanie Misterem architektury 2013 wybrano dom wakacyjny w technologii strawbale w Gajówce koło Mirska, autorstwa arch. Karoliny Szkapia. Technologia ta polega na wypełnianiu przestrzennego szkieletu drewnianego kostkami sprasowanej słomy, zarówno w ścianach, jak i w dachu.

- To wyraźny ułkon w stronę architektury ekologicznej, energooszczędnej i taniej - komentuje wybór Wojciech Drajewicz, prezes SARP w Jeleniej Górze - Obiekt ten o włos wygrał z Pałacem Pakoszków (pierwszy tytuł Wicemistera), o odrestaurowanych niedawno z pietyzmem fasadach, ale z nowoczesnie urządzonej hotelową funkcją, o bardzo wyrafinowanym, współczesnym i oszczędnym detalu. I to właściwie najlepszy i zaskakujący komentarz do hasła tegorocznych spotkań: architektura kryzysu, reprezentowa-

Zdradzić można jeszcze, że „dobre emocje” towarzyszyły architektom podczas zwiedzania takich obiektów nominowanych do Mistera, jak: przedszkole językowe i restauracja „Euforia” w Jeleniej Górze, sala gimnastyczna Kolegium Karkonoskiego, salon samochodowy przy ulicy Wrocławskiej w Jeleniej Górze. Ten ostatni obiekt, choć znalazł się w ścisłej finałowej piątce do tytułu Mistera, wzbudził kontrowersyjne opinie.

Chały 2013

Tytuł Chały architekci przyznali budynkowi usługowemu przy ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Jeleniej Górze, siedzibie Raiffeisen Bank i Banku PKO SA. Hotel Gołębiewski w Karpaczu otrzymał od architektów tytuł... Superchały. Ten ostatni wybór, zdaniem architektów, „nie wymaga komentarza”.

Budować... ale jak?

Zmierzać w stronę globalnej wioski także w dziedzinie architektury czy popierać tradycyjne rozwiązania? KASA 2013 zważyła do Przesieki zwolenników jednej i drugiej opcji.

Architekci rozmawiali o tym, co dzieje się w architekturze Karkonoszy i Kotliny Jeleniogórskiej. Od jakiegoś czasu pojawiają się tendencje naśladownictwa lub bliskiego nawiązania do otoczenia, krajobrazu, zastanej architektury sudeckiej. Obok tego buduje się sporo obiektów nowoczesnych, o zupełnie odrębnej architekturze, nie nawiązujących bezpośrednio do wątków architektonicznych tutaj zastanych.

- To z jednej strony cieszy, ale i wywołuje refleksje - zastanawiał się

Po latach przerwy, przyznano tytuł Chały architektonicznej (budynek usługowy).



Architekci wskazywali na projekty choćby domków jednorodzinnych w Przesiece i Zachełmiu, w których takie inspiracje można odszukać. Do tradycji budownictwa sudeckiego nawiązują poprzez detal, deskowanie, ale w sposób nowoczesny.

- Mam rozdarte serce - przyznał Wojciech Drajewicz - Lubię architekturę nowoczesną. Uważam jednak, że ta oparta na awangardowych wątkach ma

braz. To, że detal był współczesny, jest normalne i pożądane. Osobiście, szukam architektury wyznaczającej nowe drogi.

Na tegoroczną KASĘ w Karkonosze w liczny gronie przyjechali przedstawiciele młodego pokolenia architektów.

- Nie pochodzę z tych terenów, z zainteresowaniem oglądałam, co dzieje się w tutejszej architekturze. Jestem zadowolona z próbami nawiązania do tradycyjnej stylistyki. Zwłaszcza po obejrzeniu jeleniogórskich obiektów - plomb. To miasto ma dużo większy potencjał - komentowała Katarzyna Komorowska z Wrocławia, zdeklarowana zwolenniczka łączenia zastanej stylistyki z nowoczesnymi materiałami, detalami.

Ład w przestrzeni, ład w głowach

W dyskusji pojawiały się głosy, czy w obliczu dominującej „architektury katalogowej od Sasa do Lasa” nie próbować wprowadzić reżimu prawnego ze wskazaniem na obowiązkowe wątki architektoniczne. Takie rozwiązanie ma wadę podstawową. Na słowo „przymus prawny”, Polak reaguje szukaniem furtki... dowiodła tego historia.

Na koniec refleksji nad krajobrazem architektonicznym wątek optymistyczny. Zdaniem architektów: „jakość budownictwa, w porównaniu do tego, co pojawiało się kilkanaście lat temu, jest coraz wyższa”.

- Dużo się dzieje w tutejszej architekturze. I dzięki temu budzi ona emocje i zainteresowanie. Ten konkurs pokazuje, jak porządkowanie przestrzeni jest ważne. To, w jakim otoczeniu mieszkamy, działa na naszą podświadomość. Porządek w architekturze urbanistycznej to porządek w naszych głowach. Niestety, wśród decydentów, którzy decydują o przestrzeni publicznej, nie ma takiej świadomości. Mamy bardzo złe uregulowania decydujące o zamówieniach publicznych. W przetargach decydująca jest cena, a nie jakość usług - ripostował Antoni Domicz.

Mystery i Chały w jednej przestrzeni publicznej stoją.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Odrestaurowany z pietyzmem i nowoczesnym designem Pałac Pakoszków otrzymał tytuł Wicemistera 2013.



Wojciech Drajewicz - Nadążamy za tym, co dzieje się na świecie. Projektuje się nowoczesnie, w sposób prosty, technologicznie uzasadniony. Ale takie obiekty mogą stać wszędzie. A my potrzebujemy wzmacniać wrażenie szczególnego charakteru Kotliny poprzez podkreślenie wątków, które tutaj występują, twórcze ich cytowanie w nowych obiektach... pewnie, że nie można tego robić na kłęczkach.

uzasadnienie w wielkich aglomeracjach. W małych miastach i wioskach powinno się podkreślać wątki regionalne, choć nie dosłownie.

- Nie można powiedzieć, że architektura współczesna i nowa nie szanuje kontekstu. Taka, która nie szanuje kontekstu, jest po prostu złą architekturą. A naśladownictwo architektury na ogół bywa naśladownictwem nieudolnym - dowodził Antoni Domicz, architekt z Opola - Jesteśmy skazani na współczesność w architekturze. Trzeba ją jednak robić na wysokiej jakości. Większość nominowanych obiektów dobrze wpisywała się w krajo-



Hotel Gołębiewski w Karpaczu przez architektów okrzyknięty Superchałą.

Kolarski TOP i pech Majki

W Grand Prix MTB ścigały się najlepsze zawodniczki w kolarstwie górskim. W piątej edycji zawodów pn. Jelenia Góra Trophy Maja Włoszczowska MTB Race startowała czołowa trójka rankingu Pucharu Świata kobiet, Słowenka Tanja Žakelj, Maja Włoszczowska (Giant Pro XC Team) i Włoszka Eva Lechner (Colango). To medalistki europejskiego czempionatu w szwajcarskim Bernie. O zwycięstwo

i kolarzy z MKS „Jedenastka” Penco JG, Michała Grynioko (7. lokata), Sebastiana Wolnego i Pawła Wojczala.

Główne zawody w formacie olimpijskim XCO rozegrano w rejonie Pałacu Paulinum. Wraz z gwiazdami światowej czołówki MTB udanie rywalizowały reprezentantki Polski Anna Szafranec (4. miejsce), Ola Dawidowicz i Katarzyna Solus - Miśkowicz.

- Mocno dobiłam kołem o ostry kamień i przebiłam oponę poza strefą techniczną - relacjonowała jeleniogórzanka. - Niemal całą rundę musiałam biec z rowerem. Straciłam mnóstwo czasu i miejsce na podium, ale to nie zraziło. Postanowiłam dojechać do mety. Zrobiłam to dla wspólnie publiczności z Jeleniej Góry i okolic, która mnie wspierała i dopingowała do walki. Dostałam piękny bukiet kwiatów.

Czas przetrwania KPR-u

Piąta drużyna piłki ręcznej kobiet w Polsce z jeleniogórskiego klubu przekracza nasze możliwości, szukamy pomocy i sponsorów - nie ukrywała prezes Bułgajewska. - Do końca tygodnia wyjaśni się stanowisko firmy, która może zostać jednym z głównych sponsorów KPR-u.

Z jeleniogórskiego klubu odeszły czołowe piłkarki, dwukrotna wicekrólowa strzelczyń PGNiG Superligi Joanna Załoga, wszechstronna i utalentowana kadrowiczka Emilia Galińska. Olga Figiel, Kornelia Karwacka i Martyna Rupp (wyjazd do Niemiec). KPR nie przedłużył kontraktów z Esterą Rykaczewską, Katarzyną Kubicką, Agnieszką Szalak i Alicją Łukasik.

W klubie znów stawiają na młodość. Nowe zawodniczki to rozgrywające Aleksandra Tomczyk i Natalia Winiarska, lewoskrzydłowa Dominika Grobelska, bramkarzka Katarzyna Demiańczuk i kołowa Elżbieta Wesołowska (obie z Zagłębia Lubin). Po ukończeniu gliwickiego SMS-u do KPR-u wróciły wychowanki, reprezentantki kadry narodowej junierek, które zagrają w w sierpniu br. w mistrzostwach Europy, Aleksandra Oreszczuk i Anna Herbut.

Aktualnie wyjaśniane są też sprawy wynajmu hali od Term Cieplickich (poprzednio MOS) na treningi i mecze ligowe oraz funkcjonowania klubowych pomieszczeń biurowych, które KPR ma dzielić razem z piłkarzami Karkonoszy.

Do wymienionych tematów będziemy wracać.

Henryk Stobiecki



Eva Lechner na pierwszym okrążeniu. Za nią - Maja Włoszczowska.

w dwóch wyścigach w kategorii Elita mężczyzn walczyli mistrz świata juniorów, drugi w MŚ U-23 Holender Michiel van der Heijden, mistrz Szwecji Emil Lindgren i piąty w tym sezonie w rankingu UCI Szwajcar Fabian Giger.

Najpierw 55 zawodników i zawodniczek w centrum miasta rywalizowało w widowiskowym MTB Sprint, czyli w wieczornym ściganiu w emocjonującej formule XCE. Na ponadkilometrowej pętli po śródmiejskich uliczkach, z przejazdem przez hol ratusza, rozegrano eliminacje, potem kolejne wyścigi w czwórkach. Doszło do niespodzianek. Gościnną Maję Włoszczowską rozczarował jej wynik. Odpadła w półfinale, ukończyła sprint na szóstym miejscu. Wygrała Eva Lechner przed Szwajcarką Nathalie Schneitter (wygrała PŚ w Chambery w 2010 r.) i Aleksandrą Dawidowicz. Faworyzowani, zagraniczni koledzy Majki pojechali wolniej w ćwierćfinale. Kibice oklaskiwali zwycięskiego Marka Konwę

Szesnaście „góralek” z kategorii Elita kobiet pięciokrotnie pokonało rundę długości 4,4 km (razem 22 km). O skali trudności jazdy po skałach i wystających korzeniach opowiadał kibicem Czesław Lang. W jego ocenie ciężkie podjazdy i kilkunastometrowe kręte zjazdy w dół wymagały bardzo dużej odwagi, siły, wytrzymałości, technicznej perfekcji kolarskiej i znakomitej kondycji. Trasa zweryfikowała umiejętności. Kolarze mieli gdzie się zmęczyć i gdzie wykazać. Były upadki i prośby o środki przeciwbólowe.

Pierwszą linię mety z przewagą blisko 40 sekund minęła wicemistrzyni Europy, trzecia w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata Włoszka Eva Lechner. Za nią finiszowały złota medalistka ME, liderka PŚ Tanja Žakelj ze Słowenii i Szwajcarzka Nathalie Schneitter. Do trzeciego okrążenia Maja Włoszczowska najpierw jechała jako pierwsza, potem druga za Evą Lechner. Niestety, dopadł ją pech.

Ze stratą ośmiu minut zajęłam siódme miejsce. W tym roku mam jeszcze w planie wyścigi w krajowym czempionacie i w mistrzostwach świata oraz trzy starty w zawodach Pucharu Świata.

Rywalizację mężczyzn po raz drugi wygrał Marek Konwa. Kolarz z grupy Superior Brentiens to wicemistrz świata do lat 23.

W kalendarzu UCI (Międzynarodowa Federacja Kolarska), wyścig w Jeleniej Górze ma najwyższą klasę 1. „Górale” z elity MTB i kibice podkreślali rangę imprezy, dobrą organizację i atmosferę. Nie szła z tym w parze ilość widzów. Sprint obejrzały garstki osób. Nieco więcej kibiców pojawiło się na trasie i mecie niedzielnej wyścigu rozegranego w różnych grupach wiekowych, ale była to frekwencja bardzo daleka od oczekiwanej. Miasto wsparło organizatorów z Lang Teamu kwotą 260 tysięcy złotych.

Henryk Stobiecki

Sukcesy naszej młodzieży

- To jest przyszłość naszego sportu - mówił Ireneusz Taraszkiewicz, dyrektor Międzyszkolnego Ośrodka Sportu podczas uroczystej gali, na której nagrodzono najlepszych sportowców z jeleniogórskich szkół.

Nagrodzono laureatów imprez rangi dolnośląskiej, a także podsumowano śródroczną rywalizację szkół. Uroczysta gala odbyła się w czwartek w Zdrojowym Teatrze Animacji.

Był to bogaty rok w sportowe imprezy. Dział Organizacji Imprez MOS przeprowadził 170 imprez, w których udział wzięło 9 689 uczestników z jeleniogórskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

W rywalizacji szkół podstawowych zwyciężyła SP nr 11, przed SP nr 3 i SP nr 2. W zestawieniu gimnazjów najlepsi okazali się uczniowie „Jedyndy”.

Za nimi są uczniowie z Gimnazjum przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 a na trzecim miejscu - uczniowie Gimnazjum nr 3.

Współzawodnictwo wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych podzieleno na kategorie dziewcząt i chłop-

ców. Wśród dziewcząt wygrał „Żerom” przed „Norwidem” i Zespołem Szkół Ekonomiczno-Turystycznych. Wśród chłopców najlepszy byli uczniowie „Norwida”, którzy wyprzedzili kolegów z „Mechanika” i „Żeroma”. Nagrodzono także mistrzów Polski w biegach na orientację, którzy uczestniczyli z mistrzostwach świata w kwietniu w Monte Gordo (Portugalia). - W historii jeleniogórskiego sportu chyba nie było takiej sytuacji, żeby drużyna gimnazjalna zakwalifikowała się na Mistrzostwa Świata - mówiła prowadząca. Było też kilkadziesiąt pamiątkowych pucharów dla najlepszych zawodników w sportach indywidualnych bądź w grach zespołowych. Pełną listę nagrodzonych publikujemy na www.nj24.pl

(ROB)

Zabuski i Mazur wciąż w formie

Po sukcesie w rajdzie w Radkowie, kierowca Rafał Zabuski i pilot Krzysztof Mazur cieszyli się ze zwycięstwa w amatorskim rajdzie „Noc świętojańska”.

Na starcie stanęło prawie 40 załóg. Zabuski i Mazur od początku wyszli na prowadzenie i z każdym kolejnym odcinkiem powiększali przewagę, ostatecznie plasując się na pierwszym miejscu w klasie III. - Ten szutrowy rajd przynosi wiele radości dla każdego uczestnika, a w szczególności dla zwycięzców. Większość rajdu przejechaliśmy bez przygód, ale na ostatniej próbie o mały włos nie dojechalibyśmy do mety. Wpadliśmy w koleinę, która



Nasza załoga w sobotę nie miała sobie równych.

wciągnęła nas do niewielkiego rowu, ale jakimś cudem udało się z niego

wy dostać - powiedział Rafał Zabuski. (ROB)



„Brażowa” sztafeta 4x3 km w narciarstwie biegowym na Dolnym Śląsku: Amadeusz Stankiewicz, Damian Chojecki, Kornel Szymański i Ksawery Szymański odbierają statuetki z rąk prezydenta.

FOT. ROB

Podsumowanie sezonu: liga okręgowa Spadkowicz ciągle nieznany

Zasłużony awans do czwartej ligi BKS-u Bobrzanie Bolesławiec, zmarnowana szansa mirskiego Włóknarza, degradacja do A klasy drużyn beniaminków, Bazaltu Sulików, Jawy Otok i Kwisy Świeradów Zdrój i... Tutaj należy postawić duży znak zapytania.

Z końcowego układu tabeli widać, że czwartym spadkowiczem jest GKS Warta Bolesławiecka. W ostatniej kolejce lokalnych rywali pograżyli piłkarze z Otoka, wygrywając 3:2. Teraz GKS żąda walkowera gwarantującego utrzymanie w okręgówce kosztem świerzawskiej Pogoni (12-ste „bezpieczne” miejsce). Bo ostatnie dziesięć minut Jawa grała

zowego meczu na neutralnym stadionie. Są też opinie o niezawinionym i nieświadomym błędzie. Kapitan Jawy Otok Paweł Rissmann zdementował informacje o odpuszczeniu spotkania czy układzie i podobnych insynuacjach. - Do nas zawodników od działaczy oraz strony przeciwnej przed, w czasie i po zakończeniu meczu nie dotarły żadne informacje, żeby się podłożył - powiedział P. Rissmann. - Posadzanie nas o uległość, jakieś machlojki pod rywala z powiatu, są, delikatnie mówiąc, nie na miejscu, szkalują dobre imię klubu, zawodników, trenera i działaczy. Każdy, kto oglądał mecz przyzna, że walki, umiejętności, determinacji i wielkiej chęci do zwycięstwa nam nie zabrakło i zasłużenie pokonałiliśmy Wartę. Prezes OZPN-u Andrzej Kowal przyznaje, że potrzeba dowodów winy. Wynik konfrontacji może być różny. Niezależnie od ponie-

działkowej decyzji, szef okręgowego związku jest przekonany, że będzie odwołanie do wyższej instancji piłkarskiej, czyli do Dolnośląskiego ZPN-u. Niejako na własne życzenie, po serii porażek w końcowej fazie rundy wiosennej, zdegradowani zostali futboliści Kwisy. Nie pomogły 22 bramki Wojtka Ostrejko. Jesienią świeradowska drużyna spisywała się znacznie lepiej. Po pierwszej rundzie w dołku (dopiero 13. lokata) byli zawodnicy z Kamiennej Góry. Skazana nawet przez prezesa na spadek Olimpia, w zwycięskich meczach wiosennych wywalczyła 27 ligowych punktów i ukończyła sezon na siódmym miejscu. W porę „obudzili” się też piłkarze z Lwówka Śl. W meczach pełnych skrajnych wrażeń i emocji gorzej od oczekiwań kibiców wypadły zespoły z Dziwiszowa, z Podgórzyna i z Jeżowa Sudeckiego.

W Piaście zmieniono już trenera. W dziwiszowskim klubie miejsce Marka Herzberga zajął Marcin Pacan. Będzie

łączył obowiązki szkoleniowca i zawodnika. Zdaniem prezesa Krzysztofa Gurazy, głównym powodem decyzji były sprawy ekonomiczne. O nowych trenerach w okręgówce głośno było już przed wiosenną inauguracją sezonu 2012/2013. GKS Wartę Bolesławiecką przejął były zawodnik Zagłębia Lubin, Amiki Wronki, Górnika z Polkowic i Łęcznej, ostatnio w Chrobrym Głogów i jako trener w Stali Chocianów, Zbigniew Grzybowski. Znane nazwisko nie zagwarantowało skutecznej gry ekipy GKS-u i awansu do środkowej strefy tabeli. Wiosną z usług nowego szkoleniowca z bogatą przeszłością, Remigiusza Postróżnego, skorzystał Leśnik Osiecznica (4. miejsce w tabeli, jesienią 30, wiosną tylko 20 pkt.). Za świetny wynik (3. pozycja) warto pochwalić piłkarzy Piasta Wykroty. Ligowy sukces podopieczni Grzegorza Romana przypieczętowali zwycięstwem 4:2 nad wiceliderem. W ogranej, walecznej i ze sportowym charakterem drużynie z małej miejscowości zawodnicy razem grają od wieku juniora. Mirski Włóknarz jako drugi zespół z Dolnego Śląska z najlepszym bilansem punktowym mógł awansować do IV ligi. Ostatnie potknięcia, tym samym strata punktów nawet z outsiderem z Otoka spowodowały, że miejsce Włóknarza zajął zespół z okręgu wrocławskiego. Podobnie jak bolesławiecki BKS, zespół Jarosława Wichowskiego wyróżniła największa ilość strzelonych bramek (108, BKS 107). Grający trener trafił do siatki rywali 24 razy, o trzy gole więcej ma na koncie Bartosz Morzecki. Oba najlepsze kluby w okręgówce dysponowały bardzo skuteczną formacją defensywną (strata tylko 23 bramek - BKS i 33 - Włóknarz).

Nie było mocnych na piłkarzy BKS-u. Wiosną bolesławiecka drużyna zanotowała komplet punktów. Bardzo trafne były transfery. Zwycięskie gole zdobywali 20-letni Marcin Kraśnicki (poprzednio A - klasowa Olimpia Olsztyn) i 22-letni Nigeryjczyk z trzecioliigowej Szprotawii, Emmanuel Ohagwu „Manu”. Obaj nadal będą występować w wyższej lidze. Chwalono też młodego pomocnika pozyskanego z Iłowy Filipa Paluchowicza. Piłkarze BKS-u w wielkim stylu wrócili do czwartej ligi, w której mogą powalczyć o miejsce w górnej części tabeli.

Henryk Stobiecki



H. STOBIECKI

W Jawie Otok grali doświadczeni piłkarze w wieku powyżej 40 lat, nawet 47, i dobrze radzili sobie na boisku w meczach ligowych.

z jednym tylko młodzieżowcem, co jest niezgodne z regulaminem. Sprawę wczoraj, 1 bm., zajął się Wydział Gier OZPN w Jeleniej Górze. O wyniku wyjaśniającego zebrania przedstawiciele obu zainteresowanych skandaliczną sprawą klubów oraz sędziego głównego Rafała Bancewicza poinformujemy za tydzień.

Prezes OZPN-u Andrzej Kowal nie ukrywa, że jeszcze nie spotkał się z taką kuriozalną sytuacją. Po nagłośnieniu sprawy część kibiców mówi o jawnym oszustwie, celowym i ukartowanym przekręceniu, działaniu z premedytacją. *Działacze i piłkarze z Otoka i z Warty zrobili w balona OZPN. To numer „ustawienia” meczu, jakich mało. Ciekawe za jaką kasę?* napisał w internecie jeden z fanów piłki kopanej. Są żądania utrzymania wyniku z boiska i degradacji zespołu GKS-u, ale też ukarania obu drużyn karą finansową i punktami ujemnymi w nowym sezonie. Nie brak propozycji tzw. sprawiedliwej, czyli rozegrania dodatkowego, bara-

KPR wśród najlepszych

Na dziewiątym miejscu w Polsce zakończyły ligowy sezon najmłodsze piłkarki ręczne KPR MOS (rocznik 2000 i młodsze). Dziewczęta z jeleniogórskiej drużyny trenerki Dillabro Samadowej zagrały w Kępnie w finałach Pucharu ZPRP (nieoficjalne mistrzostwa w tej kategorii wiekowej). Rywalizowało szesnaście najlepszych zespołów krajowych.

Najpierw w fazie grupowej szczyornistki KPR-u wygrały z KMKS Kraśnik 17:11, jednak po porażkach z MKS Sambor Tczew 14:16 i UKS Tuzinek

Gniezno 7:13 zajęły trzecie miejsce, tracąc szansę walki o medale. W fazie pucharowej młode jeleniogórzanki pokonały UKS Olimpia Końskie 15:11 i UKS Dwójka Nowy Sącz 17:10. W meczu o 9. lokatę doszło do dolnośląskich derbów z MKS Zagłębie Lubin. Piłkarki KPR-u jeszcze raz potwierdziły swoją dominację, zwyciężając wysoko 26:15 (15:8). Pucharowe trofeum niespodziewanie zdobyła KKS Polonia Kępno. Do najlepszej Siódemki Turnieju wybrano Aleksandrę Bielecką (KPR).

Bramkarki Dominika Płudowska i Natalia Filończuk oraz zawodniczki z pola, Zuzanna Dubiel, Weronika Bachurska, Magdaleny Starczyk i Pakuła, Marika Klimaszewska, Marta Kubiak, Nicola Żmijewska, Aleksandry Bielecka i Łużna, Marleny Grabarczyk i Pająk, Maja Wrótniewska i Natalia Liebersbach rozpoczęły wakacyjny wypoczynek. Przygotowania do nowego sezonu piłkarki KPR MOS rozpoczną w sierpniu br. od tygodniowego obozu sportowego w Gdańsku.

(STOB)

Olimpia wyeliminowana z Pucharu Polski

W Kowarach jest smutno. To nie tak miało być. Piłkarze nie awansowali do trzeciej ligi. Po finale wojewódzkim pożegnali się też z Pucharem Polski. Z drugim klubowym zespołem LKS-u Czarni (7. miejsce w legnickiej A - klasie, grupa II) przegrali mecz o dolnośląskie trofeum i prawo gry w rundzie przedwstępnej szczebla centralnego PP. Na stadionie w Rokitekach, w obecności blisko 700 kibiców, faworyzowana Olimpia doznała nieoczekiwanej porażki 2:3 (0:0).

Pierwszą bramkę dla teamu gospodarzy (z trzema zawodnikami z okręgówki w składzie), zdobył Matusz Gołębiowski (53 min.). Na 1:1 wyrównał Marcin Smoczyk (66 min.). Klubowy supersnajper Olimpii, Sebastian Szujewski, był autorem drugiego gola (87. min.) i przyjezdni objęli prowadzenie. Radość trwała tylko dwie minuty. Do stanu 2:2 doprowadził strzelec jedyne i zwycięskiego gola z potyczki z Wiwą Goszcz, były piłkarz klubów Polkowic i Prochowic, Chrystian Serkies. Losy awansu do następnej rundy PP rozstrzygnął Paweł Malik. Umieścił on piłkę w siatce głową po rzucie różnym,

egzekwowanym przez Szymona Guta w doliczonym przez sędziego Dariusza Borodziuka czasie gry. Od 68. minuty kowarski zespół musiał sobie radzić w dziesiątkę po czerwonej kartce (za dwie żółte) dla Marka Milczarka. Żółty kartonik ujrzało czterech zawodników rezerw Czarnych i dwóch Olimpii.

W piłkarskim święcie z bardzo emocjonującą końcówką, biało-zielonych dopingowała spora grupa kowarskich fanów. Niestety, przeżyli strogi zawód, bo Olimpia zagrała słabo i zawałiła ważny mecz. - Przegrać z A - klasowym zespołem to trzeba umieć - złośliwie skomentował przegraną jeden z kibiców. Nie ulega wątpliwości, że Czarni II byli drużyną lepszą i po końcowym gwizdku arbitra zewsząd zbierali gratulacje. Prezes Bogdan Strykowiec, trener Mirosław Zieleń, futboliści i fani klubu z Rokitek zasłużenie triumfowali i długo fetowali sukces. Czyżby przełożony awans do III ligi psychicznie podłamał zawodników z Kowar? Menedżer i sponsor Olimpii, Tomasz Dudziak, szuka wzmocnień drużyny na nowy sezon ligowy.

Henryk Stobiecki

Talenty spod kosza

Finalistki mistrzostw Polski U-14 (z zespołem z Jeleniej Góry zajęły czwarte miejsce), koszykarki MKS MOS Karkonosze Natalia Kobus i Karolina Stefańczyk trenowały w Twardogórze na zgrupowaniu wojewódzkiej kadry junierek. Podopieczne trenera Krzysztofa Szweja przygotowywały się do finałowego turnieju Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Pabianicach (potrwa do 5 lipca br.). Asystentem w tej kadry jest znany jeleniogórski szkoleniowiec Marcin Markowicz. Niedawno na stanowisku trenera dolnośląskiej kadry wojewódzkiej zastąpił Karolinę Burkiewicz (WKK Wrocław). Do wybra-

nej przez niego szerokiej kadry rocznika 1999 po świetnych występach w MP U-14 uznanie zdobyły trzy koszykarki z Karkonoszy: Julia Polowczyk, Celina Kwietoń i Angelika Kryszpin.

- Podczas zgrupowania w Twardogórze, dominowały zajęcia z techniki indywidualnej oraz współpraca zawodniczek „dwójkowych” i „trójkowych” - mówi Marcin Markowicz. - Sprawdziliśmy umiejętności zawodniczek i ich zaangażowanie. W mojej ocenie i byłej trenerki w kadry są dziewczęta, które na to najbardziej zasłużyły.

(STOB)

Juniorzy Granicy mistrzami

Dwadzieścia zwycięstw, trzy remisy i tylko jedna porażka (razem 63 punkty i osiem pkt. przewagi nad Nysą Zgorzelec), to piłkarski dorobek sezonu juniorów z Bogatyni. Podopieczni trenera Ryszarda Szydło z MKS-u Granicy zdobyli mistrzostwo okręgu jeleniogórskiego. Wcześniej wywalczyli srebrne medale w halowym czempionacie na szczeblu OZPN-u.

Młodzi zawodnicy byli najsukcesywniejsi w rozgrywkach. Strzelili najwięcej, 107 bramek. Najczęściej do siatki rywali trafiał Dawid Więckiewicz (24 gole). Na wyróżnienie zasłużyła formacja defensywna. Granica straciła najmniej goli ze wszystkich ligowych zespołów.

- Wielu juniorów, naszych 17- i 18-letnich wychowanków dostało szansę zaprezentowania swoich umiejętności w meczach IV ligi i o Puchar Polski - mówi konsultant

ds. sportu i mediów, Andrzej Lipko. - W pierwszej klubowej drużynie seniorów całą rundę wiosenną grali Damian Sochacki i Michał Szydło. Potem dołączyli do nich Dawid Więckiewicz i Gracjan Janiak. Wraz z wyżej wymienionymi chłopcami w meczach pucharowych (Granica dotarła do półfinału PP w okręgu) wystąpili Andrzej Iwanicki, Dawid Kostrzewa i Bartłomiej Piotrowski. Młodzi piłkarze doskonale uzupełnili kadrowo czwartoligowy zespół (7. miejsce w końcowej tabeli).

Ponadto w mistrzowskiej ekipie juniorów Granicy na pochwałę zasłużyli: Mateuszowie Droń i Olizarowicz, Oskar Gmyrek, Kamil Biernacki, Rafał Chyła, Tomasz Olkowski, Danielowie Sepiolo i Grittner, Przemysław Humen, Kamil Kaczmarek, Maciej Ludwik i Patryk Oblamski.

(STOB)

Sobieszów w dobrej literaturze

Historia o miłości i powojennym Sobieszowie

Sporym zainteresowaniem czytelników i uznaniem krytyków cieszy się najnowsza powieść Eustachego Ryłskiego, prozaika i dramaturga, który sporą część swej młodości spędził w Sobieszowie. Akcja powieści zatytułowanej „Obok Julii” toczy się na przestrzeni wielu lat. Kulminacją są wydarzenia z upalnego sierpnia 1963 roku, ale w literackiej retrospektywie pisarz powraca także do pierwszych lat powojennych.

To, że najnowsza powieść Eustachego Ryłskiego toczy się w Sobieszowie, ale także w Cieplicach i czasami w Jeleniej Górze, nie jest oczywiste. Autor miejscowości te określa jako S. C. i J. Ale jeśli dodać do tego górujące nad bohaterami powieści Śnieżne Kotły, restaurację „Nad Wrzósówką”, górę Kynast (Chojnik) i wiele innych szczegółów, to umiejscowienie akcji właśnie w Sobieszowie jest jedynym możliwym. Miejscem kluczowym dla powieści jest baza transportu leśnego w miejscowości S. Nawet młodzi mieszkańcy naszego regionu wiedzą, że taka baza przez wiele lat mieściła się w samym centrum Sobieszowa. Później plac po OTL (oddział transportu leśnego) zajął pawilon Biedronki.

W pierwszej części „Obok Julii” Ryłski z dużym talentem literackim prowadzi czytelnika przez klimaty lat 50., gdy bohaterowie jego opowieści uczęszczają do starej sobieszowskiej szkoły, a następnie przez lata 60. i początek 70., gdy ci sami bohaterowie imali się różnych, nie zawsze legalnych zajęć. W książce pojawia się wiele nazwisk, pseudonimów i zwyczajnych przezwisk. Które z tych nazwisk są prawdziwe,

a które zmyślone, wie tylko autor i... starsi wiekiem mieszkańcy Sobieszowa.

Uwagę wzbudza fragment brzmiący następująco: „Namówiłem na tę przygodę dwóch braci Karykowskich, najsprawniejszych w naszej klasie, sądząc, że przyjmą na siebie ciężar walki”. Ta postać (te postaci) pojawiały się w „Obok Julii” jeszcze kilkakrotnie, ale już pod przewiskiem Kary. Ustalenie, czy bracia Karykowscy to prawdziwe, żyjące osoby czy też literacka fikcja okazało się niezbyt trudne.

- Pamiętam Stacha Ryłskiego, mieszkał tutaj niedaleko, na Młyńskiej. To niewiele więcej niż sto metrów do mojego domu - wyjaśnia Adam Karykowski, którego zastaliśmy w jego domu przy ul. Karkonoskiej w Sobieszowie - Bardziej zaprzyjaźniony ze Stachem (tak się do niego zwracaliśmy, mimo iż Ryłski ma na imię Eustachy) był mój starszy brat Karol (już nieżyjący). Chodzili do jednej klasy. Ja jestem trochę młodszy, ale często zachodziliśmy do niego na Młyńską. Jeszcze nie czytałem książki, ale trochę ją znam, bo słuchałem jej fragmentów w radiu. Można ustalić, które z opisanych historii są prawdziwe i dotyczą prawdziwych postaci, a które są fikcją. Ludzka pamięć jest

zawodna więc trzeba by skonfrontować moje wspomnienia z innymi uczestnikami tamtych wydarzeń.

Eustachy Ryłski, wypowiadając się o swej najnowszej powieści twierdzi, że w każdej jego książce można znaleźć wątki autobiograficzne, ale w tym konkretnym przypadku główna postać i narrator, Jan Ruczaj, to nie on, to nie Ryłski, choć powieściowy Janek szefuje bazie samochodowej, a autor - jak sam przyznaje - w wieku 19 lat także kierował sobieszowską bazą OTL. Tytułowa Julia to urodziwa Rosjanka, nauczycielka miejscowej szkoły, przez którą zawiązuje się najważniejszy kryminalny wątek. Trzecim „bohaterem” jest literacka twórczość amerykańskiego pisarza Ernesta Hemingwaya, którą w latach 60. fascynowała się grupa sobieszowskich nastolatków.

- Taki chłopak, Janek, mieszkał na Młyńskiej - wspomina Adam Karykowski - Przed przeczytaniem książki nie umiem powiedzieć, czy to jego losy. Z samym Stachem Ryłskim nasze drogi dawno się rozeszły. Stało się to wtedy, gdy Stasiu zaczął się trochę w tej literaturze „grzebać”, a my pozostaliśmy przy naszych



Pan Adam Karykowski wyjaśnił, że słyszał fragmenty książki „Obok Julii” czytane w radiu. Miał nawet nadzieję, że taką książkę dostanie. W trakcie audycji zwrócono się do słuchaczy z propozycją wysłania SMS-a. Pan Adam zrobił to, ale chyba zbyt późno, gdyż książki nie dostał i całej jeszcze nie przeczytał.

przyjemnych zawodach. Pan Adam Karykowski, chyba trochę przesadził, mówiąc o swoim przyjemnym zawodzie. Skończył technikum samochodowe i w młodości, podobnie jak Eustachy Ryłski, pracował w bazie samochodowej w OTL-u. Później jednak na długie lata trafił do samochodowych przewozów międzynarodowych i za kierownicą TIR-a zwiedził praktycznie wszystkie kraje Europy, spory kawał Rosji i kraje północnej Afryki.

Uważny czytelnik powieści „Obok Julii” znajdzie wiele różnych sobieszowsko-cieplicko-jeleniogórskich osób i epizodów. Jednymi z ważniejszych postaci powieści są pewien kapitan milicji (nienazwany przez autora) oraz sekretarz partii Spen-

dorowicz. To ostatnie nazwisko na pewno jest zmyślone, ale jeśli dodać, że to za jego przyczyną zjawiała się w Jeleniej Górze młoda, ambitna reżyserka po studiach w Moskwie i wprowadziła na miejscową scenę odważne, obrazoburcze spektakle, to znawcy tematu bez trudu w postaci tej rozpoznają Alinę Obidniak, wieloletnią dyrektorkę teatru Norwida. Takich tajemniczych „kluczy” warto poszukać więcej w powieści „Obok Julii”.

Obok Adama Karykowskiego żyją w Sobieszowie także inne osoby, których pamięć mogłaby zweryfikować, co jest w „Obok Julii” opisem powojennej rzeczywistości, a co fikcją literacką.

Tomasz Kędzia

REKLAMA I PROMOCJA

www.uzdrowisko-cieplice.pl

Serdecznie zaprasza na:

● **uzdrowiskowy**

PILATES

Doskonała metoda ćwiczeń przeznaczona dla osób:

- z bólami kręgosłupa i stawów
- z nadwagą,
- seniorów, z osteoporozą,
- które długo nie ćwiczyły, a pragną przywrócić formę fizyczną.

- wtorek, czwartek
18⁰⁰-19⁰⁰; 19¹⁵-20¹⁵

Nasze atuty:

- małe grupy - do 12 osób
- klimatyzowana sala
- profesjonalna kadra
- karnety połączone z wejściem na basen Marysienka z sauną

● **zabiegi lecznicze, spa**

i badania w kierunku osteoporozy

14 zł/h

polecamy:
uzdrowiskowy fitness,
aqua fitness w leczniczej
wodzie termalnej

50

rodzajów

zabiegów

Informacja i zapisy: Dom Zdrojowy I - Recepcja pl. Piastowski 38,
Jelenia Góra - Cieplice, tel. 75 75 510 05, 75 75 510 03



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogorskich

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Wyprawa na polski biegun zimna



Halę Izerską o tej porze roku odwiedzić trzeba koniecznie. Nie tylko dla kultowego naleśnika w Chatce Górzystów (w weekendowe słoneczne dni trzeba ustawić się w długiej po niego kolejce). Hala Izerska nazywana jest... „polskim biegunem zimna” albo „małą Syberią”. Nawet w lecie temperatura potrafi bowiem tu spaść poniżej zera stopni, w zimie poniżej 30. Latem dobową amplitudę temperatury potrafi przekroczyć nawet... 30 stopni!

Zimą docierają tutaj narciarze biegowi. O tej porze roku wabikiem dla maniaków przyrody jest choćby... brzoza karłowata. To dla jej ochrony w 1969 roku powstał rezerwat „Torfowiska Doliny Izery”. W Polsce brzoza karłowata występuje tylko w trzech relikwicznych stanowiskach! Na tym obszarze można spotkać więcej rzadkich roślin. Przeciętnego turystę, który na biologii przysypiał nad książką i nie poradzi sobie z odszukaniem przyrodniczych perełek, z

pewnością zachwyca przestrzeń, łąki, potacie kosodrzewiny na torfowiskach, a po drodze wijąca się Izera.

Na Halę Izerską można dojść ze Świeradowa Zdroju niebieskim szlakiem lub z Polany Jakuszyckiej czerwonym szlakiem, z przystankiem w schronisku Orle. Najlepiej zostawić samochód w domu i zdając się na komunikację publiczną, przejść trasę ze Świeradowa przez Halę Izerską, schronisko Orle do Polany Jakuszyckiej.

Chatka Górzystów należy do kultowych miejsc w Górach Izerskich. Schronisko mieści się w budynku szkoły zbudowanej tu w 1938 roku. To jedyny ślad po osadzie Gross Iser, założonej w XVII wieku przez uchodźców religijnych. Nie była to wcale mała osada. Pod koniec XIX wieku żyło tu 130 osób parających się pracami leśnymi, pasterstwem, kłusownictwem i... przygranicznym handlem mało legalnym. Funkcjonowały gospody, schroni-

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



Izera wabi w upalne dni.

REKLAMA I PROMOCJA

Schroniska PTTK: „Na Hali Szrenickiej”

Prezes Sudeckich Hotelu i Schronisk PTTK Grzegorz Błaszczak zaprasza do schroniska PTTK „Na Hali Szrenickiej”.

W 1787 roku, tuż pod szczytem Szrenicy, powstała buda pasterska (tzw. Nowa Śląska Buda), z czasem przekształcona w schronisko. Rozwój turystyki pieszej, sportów zimowych oraz budowa drogi z Piechowic do Szklarskiej Poręby w XIX wieku spowodowały ogromne zainteresowanie turystów. Obiekt na Hali Szrenickiej stał się najczęściej odwiedzanym miejscem w zachodnich Karkonoszach.

Schronisko z nazwą „Na Hali Szrenickiej” od 1950 roku, było wielokrotnie przebudowywane. Swoją aktualny wygląd zawdzięcza odbudowie po pożarze w 1975 roku. Jest położone na wysokości około 1200 m n.p.m. na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego. Sprzed schroniska roztacza się malowniczy widok na Kotlinę Jeleniogorską.

Panują tu doskonałe warunki do uprawiania turystyki pieszej, narciarskiej, rowerowej oraz narciarstwa zjazdowego.

Dojście ze Szklarskiej Poręby i wiele tras zjazdowych o różnym stopniu trudności. Obok schroniska są trzy wyciągi orczykowe. Na pobliskiej Szrenicy - turystyczne przejście graniczne z Czechami. Obiekt oferuje całodzienne wyżywienie, organizację różnego rodzaju imprez oraz noclegi w pokojach 2, 3, 4 i wieloosobowych w stan-



Schronisko PTTK
„Na Hali Szrenickiej”
58-580 Szklarska Poręba
Tel./Fax +48 (75) 717-24-21
www.hala-szrenicka.com
schronisko@hala-szrenicka.com

dardzie turystycznym, a dla wymagających gości apartamenty z pełnymi węzłami sanitarnymi.

Bufet jest czynny od ósmej rano do ostatniego turysty. Oferuje smaczne posiłki, od tradycyjnych (zupa pomidorowa, żurek, pierogi domowe, kotlet schabowy), po fast foody (zapiekanki, hot dogi,

hamburgery). Specjalnością kuchni przez cały rok są naleśniki z serem, świeżymi jagodami i z bitą śmietaną.

Letnie i jesienne wieczory turyści chętnie spędzają z gitarą i śpiewem przy ognisku. Długo zalegająca pokrywa śnieżna stwarza znakomite warunki dla narciarzy i snowboardzistów.

ska. Warunki życia były i są tutaj skrajnie trudne: ostre zimy z dużą ilością śniegu, wietrznie, skrajne temperatury. Po drugiej wojnie światowej Niemców wysiedlono, Wielka Izera opustoszała. Chałupy stopniowo zostały rozszabrowane. Fundamenty po budynkach można jeszcze odnaleźć wśród traw.

Pod koniec lat 80. XX wieku pod patronatem zielonogórskiego „Almaturu” studenci zaczęli urządzać schronisko. Od 18 lat gospodarzem „Chatki Górzystów” jest Wiesława Polańska. Przepisu na kultowy naleśnik wszystkim nie zdradza, ale są już tacy, którzy metodą prób i błędów opanowali pieczenie biszkoptowych naleśników i ogłaszają przepisy na forach.

Do połowy lat 90. na samym środku Hali Izerskiej eksploatowano torf na potrzeby uzdrowiska w Świeradowie. Po wyczerpaniu złoża były zakusy, aby rozkopywać kolejne torfowisko. Ale do sprawy włączył się konserwator przyrody. Utworzono rezerwat.

MPP

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogorskich” organizują w dniu 7 lipca 2013 r. wycieczkę nr 21. Wyjazd spod dworca PKP w Jeleniej Górze autobusem PKS o godz. 6.50 do Jakuszyca (przystanek Jakuszyce-Polana).

Trasa długości 13 km prowadzi przez wschodnią część Grzbietu Wysokiego Gór Izerskich.

W okolicach Jakuszyca panuje specyficzny mikroklimat, sprzyjający długiemu zaleganiu śniegu. Miejsce to znane jest wszystkim miłośnikom narciarstwa biegowego w Polsce. Polana Jakuszycka jest miejscem startu licznych biegów narciarskich w ciągu całego sezonu, z najbardziej znanym Biegiem Piastów. Wędrowkę rozpoczynamy szlakiem zielonym - widokową drogą zwaną Górnym Duktum Końskiej Jamy. Po osiągnięciu Rozdroża pod Cichą Równią Starą Drogą Celną wchodzimy na Izerskie Garby. Występujące tu złoża kwarcu były od wieków eksploatowane, a istniejąca tu kopalnia kwarcu „Stanisław” była najwyższą położonym zakładem wydobywczym w Polsce. Zatrzymujemy się tu na śniadanie przy ognisku. Po odpoczynku szlakiem czerwonym przez Zwalisko (dobry punkt widokowy, kilka malowniczych grup skalnych) idziemy na Wysoki Kamień. Ze szczytowych skałek (1058 m) roztaczają się wspaniałe widoki we wszystkich kierunkach, jest to jedna z najpiękniejszych panoram w Sudetach. Zatrzymujemy się tu w wybudowanym przez rodzinę Gołbów ze Szklarskiej Poręby pięknym schronisku. W końcowej części wycieczki schodzimy przez Hutniczą Górkę i Białe Skały (widoki na miasto i zachodnie Karkonosze) do Szklarskiej Poręby Górnej, skąd po godz. 16 odjeżdżamy autobusem PKS do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Krzysztof Tęcza z Jeleniej Góry.

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

Wycieczka „pod napięciem”

Trasa Doliną Bobru, sporym fragmentem euroregionalnego szlaku rowerowego ER-6 to propozycja choćby na niedzielne popołudnie. Lasy, pagórki, woda, zabytki hydrotechniki i piękne pejzaże. A wszystko na odcinku niespełna 40 kilometrów

Wyjeżdżamy z Jeleniej Góry ścieżką rowerową w kierunku Perły Zachodu. Po drodze minimy dwie elektrownie wodne, a za popularnym gościńcem przejdziemy obok kolejnych. Te obiekty noszą nazwę Bobrowice.

W Siedlęcinie przejeżdżamy przez most i prawą stronę Bobru jedziemy do końca asfaltu. Dla tych, którzy jeszcze nie byli w siedlecińskiej Wieży Rycerskiej, to także przystanek obowiązkowy.

W kierunku Wrzeszczyna jedziemy cały czas prawą stroną rzeki. Droga wiję się skrajem lasu, czasem nawet wysoko nad lustrem wody. Momentami trzeba uważać, bo ścieżka jest wąska.

Dojeżdżamy do zapory i elektrowni wodnej we Wrzeszczynie. Usytuowanie obiektu pozwala obejrzeć go z jednego i drugiego brzegu, warto więc przystanąć tu chwilę i rzucić

okiem na to dzieło hydrotechniki z 1927 roku. Była to pierwsza elektrownia na terenie Kotliny Jeleniogórskiej, w której zainstalowano turbiny systemu Kaplana.

Koroną zapory przejeżdżamy na drugą stronę i jedziemy naj-



Przystanek rowerowy w Barcinku zorganizowali sami mieszkańcy.

pierw szutrową, a potem asfaltową drogą do Barcinka. W centrum wsi, kilka lat temu społecznym sumptem powstała przystanek rowerowa. Można tu chwilę odpocząć. W Barcinku przejeżdżamy

G. KOCZUBAJ



Na otwarcie zapory w Pilchowicach w 1912 roku przyjechał sam cesarz Wilhelm II.

obok ruin dawnego sanatorium i dalej oznaczonym szlakiem rowerowym jedziemy lasem w kierunku Pokrzywnika. We wsi znowu przystajemy, by złapać w kadrze ciekawą panoramę gór i Jeleniej Góry w oddali.

Zjeżdżamy w kierunku Zapory Pilchowickiej, przejeżdżamy koroną

zapory na drugi brzeg i wracamy brukowaną drogą brzegiem jeziora, mijając przystanek kolejowy. Dalej jedziemy drogą w kierunku Strzyżowca, a potem już główną szosą do Siedlęcina. We wsi odbijamy w ulicę Ogrodową, by potem skierować się śródpolną drogą w kierunku Płoszczyńki. Dalej zjeżdżamy już szosą w kierunku Jezowa Sudec-

kiego. Nie warto pędzić tą drogą, choć z górki. Można pozazdrościć właścicielom nowo pobudowanych domów, którzy panoramę Jeleniej Góry i gór mają na co dzień.

GOK

G. KOCZUBAJ



Zapora i zlokalizowana przy niej elektrownia piętrzą wodę, tworząc Jezioro Wrzeszczyńskie.

Artyści z Karkonoszy w Stanisławowie!



Na wystawie w Centrum Sztuki swoje prace prezentuje aż 30 artystów z naszego regionu.

Do końca sierpnia w Centrum Sztuki w Stanisławowie można oglądać prace współczesnych artystów z Karkonoszy. To świetna propozycja art-turystyki dla mieszkańców Kotliny i turystów, którzy chcą poznać „genius loci” Karkonoszy.

Centrum Sztuki działa w Pałacu Stanisławów od września ubiegłego roku, ale działalność wystawienniczą artystów związanych z Karkonoszami Fundacja Forum Stanisławów prowadzi od 2004 roku. Dopiero jednak nowa galeria w zabytkowej... oborze pozwoliła na tak dużą prezentację środowiska artystów z Karkonoszy. Do tej pory „opieka” nad artystami tej fundacji skupiała się na organizowaniu wystaw naszych artystów w galeriach zewnętrznych, głównie na terenie Niemiec.

Pomysł przeglądu prac artystów z Karkonoszy w Centrum Sztuki zbiegł się z doroczną wystawą, organizowaną przez Stowarzyszenie „Nowy Młyn” Kolonia Artystyczna ze Szklarskiej Poręby.

Prezentacja nie wyczerpuje bogactwa zjawiska, jakim jest twórczość współczesnych artystów w Karkonoszach - tłumaczyła podczas wernisażu Agata Rome - Dzida, gospodarz galerii - Na wystawie brakuje kilku nazwisk. Chciałabym jednak, abyśmy mogli potraktować ją jako zaczyn, otwarcie drogi do dalszych prezentacji dzieł osób tworzących w Kotlinie

Jeleniogórskiej. Wystawa pokazuje, jak wiele potencjału tutaj mamy. Różnorodność, wielość podejmowanych współcześnie przez artystów wątków, jest największą zaletą wystawy.

Wystawa „Współcześni artyści w Karkonoszach” w Centrum Sztuki eksponuje prace aż 30 artystów, których wiąże jedno słowo - KARKONOSZE.

Karkonosze nie są po prostu niewielkim pasmem gór (...) są fenomenem historyczno - kulturowo - mitycznym. Fenomenem określonym poprzez swoją przeszłość, a zarazem domagającym się od nas dalszego ciągu opowieści o sobie - dowodził Jerzy Kurowski, prezes stowarzyszenia „Nowy Młyn” - Znaczenie i rozumienie sztuk wizualnych zmieniło się diametralnie w ciągu ostatnich stu lat. Przez pewien czas wydawało się, że jest to jakiś rozwój lub rewolucja czy ewolucja. Teraz mamy wielość form, celów i kryteriów. Malarstwo i inne techniki tradycyjne jak rzeźba, rysunek, grafika warsztatowa są tylko fragmentem tego pejzażu. By ten element pozostał czymś istotnym, powinniśmy podkreślać odrębność tego, co robimy, a zarazem odnajdywać w szerszym kontekście. Dzięki temu sztuka współczesnych artystów w Karkonoszach cieszy się coraz większą rozpoznawalnością i zainteresowaniem.

MPP

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Kryształowy weekend w Piechowicach

Pokazy, happeningi, warsztaty, wystawy, koncerty, turnieje, konkursy, dyskoteka, występ gwiazdy wieczoru. Będzie się działo! 5 i 6 lipca na terenie huty „Julia” i w Piechowickim Ośrodku Kultury. „Kryształowy weekend” - pod taką nazwą zaplanowano dni tradycji szklarskich miasta Piechowice oraz letnie potyczki artystyczne.

Piątkowe atrakcje już od godziny ósmej rano rozpocznie pokaz produkcji i zabawy ze szkłem w hucie „Julia” (taki sam pokaz będzie dzień później). Potem przy ulicy Mickiewicza happening szklarski „Człowiek ze szkła”, zabawy oraz warsztaty bajki polskiej i czeskiej „Reksio kontra Krecik”. Od godz. 15 turniej szachowy o „Kryształowy Puchar Pogranicza”, występy uczniów z „Jedynki” i gimnazjalistów oraz grupy „S-POK-00” i prezentacja miasta Demitz - Thumitz. W POK-u wystawa prac konkursowych „Szklana impro-

wizacja”, którą będzie można również obejrzeć następnego dnia. Uroczyste otwarcie „Kryształowego weekendu” i wręczenie nagród etapowych w wyścigu Bike Adventure o godzinie 17. Wieczorem na terenie huty „Julia” odsłonięcie murala i koncert przy piecu pn. „Jazz kontra blues”.

W sobotnie samo południe znów happening szklarski, warsztaty bajki polskiej i czeskiej oraz pokaz mody pracowni strojów karkonoskich. O godz. 16 ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w konkursie „Szklana improwizacja”, występy artystyczne

i koncerty, m. in. zespołów „Szlarki” i „Songorsi”, „Jizerka” z Semily i piechowickiego chóru „Harfa” (przy ulicy Mickiewicza). O godz. 21 koncert gwiazdy wieczoru Rudi Schuberta i Wałów Jagiellońskich. Potem nocna dyskoteka.

„Potyczki artystyczne” to projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa.

(stob)



Tradycją Kryształowego Weekendu są pokazy formowania szkła.

REKLAMA I PROMOCJA

Hotel Golebiewski W KARPACZU

w muzycznej odstonie



Koncerty fortepianowe w Patio:

- piątki w godz.:
16.00-18.30; 20.00-21.00
- soboty w godz.:
11.00-13.00; 16.00-18.30; 20.00-21.00
- niedziele w godz.:
11.00-13.00

Dancingi w Restauracji Zielonej:

- w piątki i soboty
od godz. 20.00

Jazzowe czwartki w Restauracji Zielonej:

- w czwartki
od godz. 20.00

Wabik turystyczny

Borowice

12 i 13 lipca na borowickiej polanie rozbrzmiewać będzie poezja śpiewana. Na imprezę „Gitarą i... - borowickie spotkania z poezją śpiewaną”, przyjadą gwiazdy. Wolna Grupa Bukowina, Rafał Nosal z zespołem Bohema, Dominika Barabas i „Czesław śpiewa” wystąpią w pierwszej noc na polanie. W drugim dniu zaśpiewa zespół Szyszak, W Tym Sęk, Stanisław Soyka i Piotr Bukartyk. Początek koncertów o godzinie **18.30**. Wstęp wolny.

Jelenia Góra

Przejdź z Gildią Przewodników Sudeckich 100 kilometrów i poznaj ciekawostki z regionu! Po raz trzeci Gildia organizuje **WIELKIE WĘDROWANIE**, czyli grupowy przemarsz NON STOP 100 kilometrów po Kotlinie i Górach Izerskich. Start na Placu Ratuszowym w Jeleniej Górze, **5 lipca o godzinie 18**. Finał 7 lipca na zamku Chojnik. Impreza jest skierowana do osób dorosłych (niepełnoletni tylko pod opieką rodzica), wytrawnych turystów. Udział w niej jest bezpłatny! Grupa wędruje razem - ale non stop - bez rywalizacji czasowej, pod opieką Gildii Przewodników Sudeckich. W tym roku trasa rozpoczyna się od Szubienicy i Dworu Czarne, dalej do Cieplic i Pakoszowa, przez Bobrowe Skąły na... Plac Czarownic i do Pogańskiej Kaplicy, na Wyrwak - Zmarlak i do Pobiednej. Przez Smrek wędrowcy zjedzą do Chatki Górzystów, Stację Turystyczną Orle, Waloński Kamień, do Szklarskiej Poręby, Jagniątkowa i na zamek Chojnik. Należy wykupić ubezpieczenie i koniecznie zabrać ze sobą czołówkę, apteczkę, telefon

Międzynarodowy Złoty Hondy GoldWing Jelenia Góra'2013

zaplano w tym roku na **12 i 13 lipca**. Plac Ratuszowy opanują miłośnicy „motoryzacji z duszą”. W pierwszym dniu zlotu - 12 lipca o godzinie 21.30 niespodzianką dla uczestników i gapiów będzie „nocna parada świateł”. Tradycyjna motocyklowa **PARADA NARODÓW** skupi uwagę w drugim dniu, 13 lipca od godziny 14. A wszystko to przy dźwiękach zespołu RIDERS.

14 lipca Międzynarodowy Fe-

Lwówek Śląski

Lwóweckie Lato Agatowe to największa impreza mineralogiczna w Polsce. W tym roku po raz szesnasty do Lwówka Śląskiego - **od 12 do 14 lipca** - przyjadą wystawcy minerałów i wyrobów jubilerskich, poszukiwacze skarbów ziemi i miłośnicy piękna zakłętego w minerały.

Najważniejszym punktem imprezy jest międzynarodowa giełda minerałów i wyrobów jubilerskich. Rynek i przyległe uliczki Lwówka Śląskiego zamienią się w jeden wielki kiermasz



Stanowiąca zasadniczą część Lwóweckiego Lata Agatowego Międzynarodowa Giełda Minerałów i Wyrobów Jubilerskich od lat określana jest mianem największej imprezy kolekcjonerskiej w Polsce.

stawał **Tańca Street Wars - od godziny 10 do 20** na Placu Ratuszowym - będzie okazją nie tylko do podglądania zawodów międzynarodowych tancerzy spod znaku break dance. Przewidziano także darmowe warsztaty nauki tańca (poprowadzi je tancerz z Irlandii) oraz pokazy sztuki graffiti.

XI Cieplickie Koncerty Organowe - w Kościele Zbawiciela przy Placu Piastowskim 18 - rozpocznie

oferujący minerały świata i wyroby mistrzów. Konkursowe kolekcje minerałów i skamieniałości będzie można podziwiać w salach ratusza. Przewidziano wystawy i parady poszukiwaczy skarbów. W osadzie Walończyków będzie można podglądać obrzędy walońskie, pokazy cięcia i szlifowania agatów. Muzyczną oprawę imprezy zapewni zespół ENEJ, Patrycja MARKOWSKA, kabaret NOWAKI i formacja FEEL.

Staniszów

Dla zmęczonych turystycznym gwarem kameralny koncert z cyklu „Janusz Nykiel i Jego Goście w Ogrodzie” proponuje Farma Artystyczna w Staniszowie **4 lipca o godz. 16** (w razie deszczu - w Pałacu Na Wodzie). Gościem Janusza w wyjątkowym, solowym repertuarze będzie wybitny szwajcarski skrzypek, Alexander Dubach.

Szklarska Poręba

Szklarska Poręba i Stacja Turystyczna Orle wabić będzie turystów kolejną imprezą spod znaku szkła - **Międzynarodowym Plenerem Szkła Artystycznego EKOGLASS**. Pokazy szkła hutniczego w Leśnej Hucie można oglądać już **od 5 do 13 lipca**. Pierwszy spektakularny akcent szklany - w **ZAUŁKU SZKLARZY** - już 10 lipca o godzinie 17. Na Skwerku Radiowej Trójki 12 i 13 lipca przewidziano pokazy technik palnikowych, witrażowych i pieca hutniczego plenerowego. Finałowy piknik integracyjny przy dźwiękach czeskiej dechówki przy Mostku na Izerce - 13 lipca od godziny 14.

MPP



Podczas Międzynarodowego Pleneru Szkła Artystycznego EKOGLASS w Szklarskiej Porębie z bliska przyjrzeć można się pracy i pracom artystów.

komórkowy oraz dowód osobisty. Organizatorzy zapewniają „numer alarmowy” i transport uczestnika w bezpieczne miejsce (tylko w wypadku zagrożenia zdrowia lub życia).

Pierwszy koncert w ramach znanego z poprzednich lat cyklu „**RATUSZOWE LATO**” - zainauguruje **6 lipca o godz. 17** na Placu Ratuszowym - jeleniogórska formacja pop-rockowa **COERA**. Koncerty w plenerze w sercu miasta, grać będą młode i znane formacje muzyczne, w sobotnie - choć nie w każde! - popołudnia.

koncert **14 lipca** w wykonaniu **Marii Erdman**. Odtąd w każdą sobotę lipca i sierpnia o godzinie **19.15** rozbrzmiewać tu będzie muzyka organowa. Wstęp wolny.

Koncerty promenadowe, czyli muzycznie i spacerowo w cieplickim Parku Zdrojowym. **W soboty lipca i sierpnia o godzinie 16** warto zaplanować spacer po Parku Zdrojowym. Rekreację urozmaicą w tym czasie koncerty promenadowe w muszli zdrojowej Parku Zdrojowego. Miejsce stałe, muzyka różnaita.

Skarby Ducha Gór Cudeńka ze szkła

Od stycznia tego roku Agnieszka Ślipko - Strzałkowska jest członkiem LGD Partnerstwo Ducha Gór. W Galerii Produktu Lokalnego w Karpaczu prezentuje autorską biżuterię ze szkła i metaloplastyki, misy, patery i kinkiety.

W twórczości artystki widać zafascynowanie połączeniem barw i kształtu. Nawet zwykłym rzeczom codziennego użytku potrafi nadać rangę

skiej Akademii Sztuk Pięknych (Katedra Sztuka, Pracownia prof. Kazimierza Pawlaka i prof. Ludwika Kiczury). W 2004 roku studiowała w Libercu

(Czechy) w Technicznej Univerzita w Katedrze Designu: Atelier Szkła i Biżuterii. Kontynuuje tradycje szklarskie regionu. Należy do Artystycznego Stowarzyszenia Nowy Młyn, zrzeszającego artystów z Jeleniogórskiego. Za wykonany w technice fusingu szklany, wewnętrznie malowany dekor do łazienki została laureatką IX Wystawy Produktów Regionalnych w 2011 roku. Artystka z Cieplic bierze udział w wystawach i festiwalach, m. in. w Art and Glass Festiwal, „Znaki czasu. Zapisy przestrzeni” BWA Jelenia Góra.

Agnieszka Ślipko - Strzałkowska wykładała i uczyła projektowania i realizacji szkła artystycznego w cieplickim Liceum Plastycznym. Prowadzi warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Ostatnio tworzenia szklanych

dzieła sztuki. W Jeleniej Górze - Cieplicach przy ulicy Jagiellońskiej 26 Agnieszka Ślipko - Strzałkowska prowadzi autorską pracownię projektowania i realizacji szkła artystycznego oraz witrażu INNOGLASS.

Rodowita kowarzanka, absolwentka Liceum Plastycznego w Jeleniej Górze i wrocław-

form użytkowo - dekoracyjnych uczyła młodych jeleniogórczan z ZSE-T i LP. Efekty warsztatów to zrealizowane według własnych pomysłów uczniów szklane reliefy, dekory i przedmioty użytkowe (patery, misy, rami do luster).

(STOB)



7 czerwca 2013r. odszedł Artur Kędzia

Wspomnienie

o Arturze Kędzi

**„Natura dała nam krótkie życie,
lecz pamięć dobrze spełnionego
życia jest wieczna”
Cyceron**

Skromny chłopak z podlubańskiej wsi Radogoszcz. 17 lat temu został potrącony przez samochód, którego kierowca uciekł i nie znaleziono go do dzisiaj. Na skutek wypadku Artur doznał czterokończynowego porażenia i od tej pory był skazany na pomoc rodziców. Pozostało mu jedynie wielkie serce i głowa - mądra, szlachetna, wyjątkowa. Mimo tak straszego kalectwa był człowiekiem szczególnym. Zawsze uśmiechnięty, nigdy nie narzekał, nie użalał się nad sobą, skupiał się na problemach innych ludzi, nie obciążając otoczenia własnymi sprawami. Kochali go wszyscy którzy go znali, bo jak nikt inny potrafił zjednywać sobie

przyjaciół. Nie wstając z łóżka, wynajdywał ludzi potrzebujących pomocy i tą pomoc dla nich organizował.

To On wyciągnął pomocną dłoń do p. Janusza Świtonia gdy ten publicznie wystąpił o eutanazję. Wspierał go, doradzał, wskazywał drogę. Jego 40-te urodziny to była wielka uroczystość na którą przyszedł ogromny tłum przyjaciół, przynosząc ciasta, torty, sałatki. Przyjechał ksiądz Stanisław z Watykanu, który poznał go przez internet, a potem odwiedził, zobaczył i został jego przyjacielem. Wraz z rodzicami organizował też Wigilię dla ludzi samotnych, nieszczęśliwych, okaleczonych, a także tych, którzy



chcieli z nim być w tym dniu. Część z nich brała w nich udział osobiście lub przez internet.

Artur jak nikt inny potrafił przyciągać do siebie chorych i zdrowych, którzy czerpali z jego siły, umiejętności pogodzenia z losem i niesamowitej dobroci. Swoim przykładem wskazywał innym drogę, uczył bezinteresowności i pokory. Jego odejście to wielka strata dla rodziców i przyjaciół, szczególnie

dla rodziców, którzy Arturowi podporządkowali całe swe życie.

Z miłością, troską i oddaniem opiekowali się synem i wspierali we wszystkich jego działaniach.

Wyjątkowi, skromni, serdeczni ludzie, tylko tacy zresztą mogli wychować tak wyjątkowego człowieka. Od mamy Artura, Pani Irenki, mogłyby się uczyć całe rzesze pielęgniarek i rehabilitantów, jak przez tyle lat można utrzymać

ruchomość wszystkich stawów, dbać o kondycję fizyczną i psychiczną tak ciężko okaleczonego człowieka.

Wiemy, że jesteś w niebie, nareszcie możesz chodzić, biegać, ruszać rękami, że jest Ci lepiej niż na ziemi - tylko jakoś tak trudno pogodzić się z tym odejściem.

**Będzie nam Ciebie, Arturze,
bardzo brakowało!**
P.H.U. "MEDYK" JELENIA GÓRA



Szczere podziękowanie za udział
w ceremonii pogrzebowej
JANA KUZIOMKO

dla Pani Wójt Gminy Podgórzyn, Przewodniczącej Rady
Gminy Podgórzyn oraz Radnych Gminy
Podgórzyn składa żona i pozostała rodzina.



Szczere podziękowania dla wszystkich osób
biorących udział w uroczystości
pogrzebowej mojego męża
JANA KUZIOMKO

składa żona i pozostała rodzina.

Naszej koleżance
Krystynie Majkowskiej-Gersten
wyraży głębokiego współczucia
i słowa wsparcia w trudnych chwilach,
po stracie męża
RYSZARDA GERSTENA



składają koleżanki i koledzy
z Urzędu Miejskiego w Karpaczu



MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU

już od 2.000,00* zł

*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych



**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Zakład prowadzi syn, po zmarłym Janie Oleksiuk.

**CAŁODOBOWA POMOC ORAZ KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA
USŁUG POGRZEBOWYCH I KREMACYJNYCH,
KREDYTOWANIE POGRZEBÓW.**

ZAAŁATWIAMY FORMALNOŚCI W: ZUS, KRUS, USC ORAZ PRZEWOZY ZMAR-
ŁYCH NA TERENIE CAŁEGO KRAJU (Z DOMÓW, HOSPICJÓW, SZPITALI).

Wolności 293; Tel. 75 75 582 16; Kom. 601 594 123; www.herajg.pl

**Całodobowy
Zakład Usług
Pogrzebowych „SIMS”**
ul. Elsnera 8
vis a vis Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665 0605 666 855

**Zakład Usług Pogrze-
bowych
„ANUBIS”**

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

**Całodobowy Zakład
Usług Pogrzebowych
MPGK Sp. z o.o.**
ul. Sudecka 44 Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

**Zapraszamy
Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 10**

Za publikację
wspomnień
nie pobieramy opłat.

REKLAMA I PROMOCJA

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
JUŻ OD **2200,- ZŁOTYCH BRUTTO***
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B - Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

Sołtys Płóczek Górnych złożyła rezygnację. Nie ma chętnych, by ją zastąpić. Sołtys życie ma nieklawe

Wiesława Fiszer przez 6 lat sołtysowała w Płóczkach Górnych. To bez wątpienia dowód zaufania mieszkańców miejscowości. I to podwójny, bo pani Fiszer reprezentuje wieś także w radzie miasta i gminy Lwówek. Teraz jednak powiedziała: „Dość”, bo jej sołtysowanie to „puste ramy bez odrobiny treści”.



Wiesława Fiszer sołtysująca dotąd w Płóczkach Górnych zrezygnowała z tej funkcji, bo jak mówi, ten urząd, to „puste ramy bez odrobiny treści”.

Pani sołtys rezygnację złożyła w końcu maja. Uzasadnienie nie jest miłe dla władz gminy. Pisze, że „praca dla mieszkańców - pełna wyrzeczeń, zaangażowania prywatnych środków finansowych, poświęcenie czasu zabieranego rodzinie - nie przyniosła poprawy życia społeczności mieszkańców Płóczek Górnych”.

A to za sprawą urzędników z burmistrzem na czele, którzy nie współpracują, nie odpowiadają na propozycje wiejskiej społeczności, a Płóczki Górne traktują po macoszemu.

Sołtysowanie sprowadza się tu do kolportowania zarządzeń gminy, roznoszenia mieszkańcom nakazów podatkowych i zbierania podatków od części mieszkańców - z rozżaleniem mówi była sołtys. - Decyzją rady, ale z inicjatywą burmistrza odebrano nam fundusz sołtecki. Żeby nie rozdrabniać środków. Ale czy to znaczy, że na pierwszą poważną inwestycję mamy czekać 28 lat, bo tyle jest sołectw w gminie? Na razie każda inicjatywa spotyka się z odmową dysponentów gminnych środków. Od lat nie możemy się doprosić oświetlenia naszej niebezpiecznej, wąskiej, krętej drogi; w innych wsiach powstały piękne świetlice, w naszej od lat nie możemy doczekać się remontu. A to tylko dwa pierwsze z brzegu przykłady. Ale jest lepszy dowód na to, jak nas traktują władze gminy: wiosną poprosiłam o rękawice, miotły i szufle. Chcieliśmy sami posprzątać wioskę, wyręczając ZBGKIM, bo zakład oczyszczania sprząta, ale tylko Lwówek. Odpowiedzieli nam, że środki na ten cel nie zostały zaplanowane w budżecie gminy.... Staramy się, jesteśmy w Programie Odnowy Wsi, mamy swoją wiejską strategię rozwoju. Oba dokumenty były przyjęte przez radę, ale nie są realizowane, bo ta sama rada i lwóweccy urzędnicy torpedują każdą inicjatywę.

Pani Wiesława mówi, że czarę goryczy przelało ostatnie spostrzeżenie. - Na początku roku wiceburmistrz obiecał, że w tym roku świetlica doczeka się remontu. Niedawno, przeglądając urzędowe informacje w internecie, zobaczyłam, że jest wniosek o dofinansowanie remontu świetlicy, ale nie w Płóczkach Górnych...

- Moja rezygnacja ma jeszcze jeden cel - tłumaczy Wiesława Fiszer. - Nie należę do popleczników burmistrza i być może to jest przyczyną ignorowania przez urząd potrzeb mieszkańców. Gdy sołtysem zostanie inna osoba, jest szansa, że wzajemne relacje z burmistrzem ułożą się lepiej i nasze interesy będą dostrzegane.

Takie kłopoty sołtysów - w opinii radnej - nie są powszechne, wynikają z lokalnej specyfiki. - Burmistrz ma autorytarny styl sprawowania władzy. Nie chce oddać jej ani na centymetr, a istotą samorządności jest, byśmy sami, tu na wsi się organizowali.

Z ta samorządnością na najniższym szczeblu jest jednak kłopot, co była sołtys przyznaje. - To też jeden z powodów mojej rezygnacji - mówi o zaangażowaniu mieszkańców Płóczek we wspólne przedsięwzięcia. - Oczywiście jest grupa aktywnych, z którymi można wiele zrobić, ale z roku na rok coraz mniejsza. Niestety, prawidłowość jest taka, że integracja jest coraz mniejsza. Ludzie, zwłaszcza przyjezdni (a tych w Płóczkach mamy już potężny odsetek), dbają o swoje piękne domy, piękne

ogrody, ale od sąsiadów odgradzają się wysokimi płotami... ■

Burmistrz Lwówka, Ludwik Kaziów, kategorycznie nie zgadza się z opiniami Wiesławy Fiszer i zadaje prowokujące pytanie, czy aby ilość obecnych na zebraniu wiejskim nie świadczy, jak mocno mieszkańcy Płóczek chcieli i chcą współpracować z byłą sołtys.

- Zanim zaczniesz obwiniać innych, może powinna uderzyć się we własne piersi - sugeruje burmistrz. - Ostatnio były trzy okazje na pozyskanie środków do realizacji przedsięwzięć w miejscowościach: pieniądze na modernizację dróg wiejskich, na realizację inicjatyw lokalnych oraz na modernizację infrastruktury wiejskiej. Pani Wiesława nie wystąpiła o środki z żadnego z projektów ani jako sołtys, ani jako radna, ani jako szefowa działającego w Płóczkach Stowarzyszenia.

Burmistrz przypomina też, że świetlica wiejska, o której remont tak bardzo zabiegają w Płóczkach, była kompleksowo zmodernizowana na początku lat 2000. - Widział pan, jak tam wygląda? Tego nie zdewastowała gmina...

To jednak nie zmienia faktu, że lista przedsięwzięć prowadzonych w Płóczkach w ostatnich sześciu latach - w porównaniu z niektórymi innymi miejscowościami - nie jest zbyt imponująca. Duże zadanie zrealizowano jedno: to remont szkoły (jednej z niewielu działających jeszcze w gminie wiejskich podstawówek), sporo kosztowały też remonty mostów. Ale pozostałe przedsięwzięcia to już drobniutki w rodzaju odnowienia tablic ogłoszeniowych czy zakupu piły spalinowej.

Ludwik Kaziów przekonuje, że to i tak sporo, zważywszy na wielkość miejscowości. Zławsza szkoła dużo kosztowała. Dopowiada też, że w gminie składającej się z 28 sołectw nie wszędzie wszystko można zrobić od razu. - Są projekty, których realizację przewidujemy w Płóczkach w najbliższym czasie, trzeba tylko trochę cierpliwości. I nie szukania dziury w całym, jak w przypadku rzekomej chęci posprzątania wsi. Jak ktoś chce to zrobić, to bierze miotłę i łopatę, zamiast prowadzić korespondencję. Pewnie, to nieduży koszt, ale gdybym dał Płóczkom, zgłosiłoby się 27 pozostałych sołectw. Zresztą mogli te narzędzia



Na zebranie wiejskie w Płóczkach Górnych, choć to spora miejscowość, pofatygowało się raptem 28 osób. Sołtysiem nie chciał zostać nikt.

Radomierka pożera pawilon

Pawilon na Grabarowie naprzeciwko salonu Citroena ma już kilkadziesiąt lat. Zawsze obok płynął potok Radomierka, ale dopiero ostatnio to sąsiedztwo okazało się dla obiektu destrukcyjne. 56-metrowy (działka 360 m) odremontowany pawilon jakby się przelał. Dwa, trzy metry od ściany kafelki odchodzi od podłogi, drzwi stawiają coraz większy opór. Widać, że konstrukcja jest naruszona. Teresa Darth, właścicielka pawilonu (nabyła go 23 lata temu od GS) i działki dookoła jest załamana. Włożyła w remont sporo pieniędzy. Z dziećmi chciała tu otworzyć jakiś mały biznes (przed laty był tu spożywczak). Teraz to wszystko staje się nierealne.

Na zewnątrz od strony Radomierki widać przyczyny tego, co się dzieje w pawilonie. Grunt podmyty, mur przechylony, w części zburzony. Woda zrobiła tu swoje. - Radomierka naruszyła fundament, ściana się obsunęła - pokazuje pani Teresa. Pierwszy kataklizm uderzył w lipcu ubiegłego roku. Zarządca potoku odbudował mur,

ale nawałnica z 9 czerwca tego roku znowu wszystko zniszczyła. Tym razem zagrożenie dla pawilonu okazało się jeszcze większe. Według właścicielki pawilonu dowodzi to, że mur oporowy nie został wtedy zrobiony porządnie. - Obeszłam różne urzędy, instytucje i okazało się, że nic mi się nie należy, a zarządca potoku odmawia uznania swojego zaniedbania. Wygląda na to, że nikt tu nie jest winny. Mnie pozostaje płacić podatek od nieruchomości i patrzeć, jak się mój pawilon wali - narzeka. Kilka dni temu była u adwokata. Zapowiada, że będzie o swoje walczyć w sądzie.

Właścicielka pawilonu nie ma co liczyć na pieniądze z ubezpieczenia. Po ubiegłorocznej powodzi próbowała obiekt ubezpieczyć, ale jej odmówiono. Ubezpieczycielom zapewne wydało się, że zagrożenie katastrofą jest tu zbyt duże.

Marcin Kryrowicz, zastępca dyrektora ds. Zarządu Zlewni RZGW z siedzibą w Jeleniej Górze, nie zgadza się z zarzutami właścicielki pawilonu przy Batalionów

Chłopskich. - Do nas należy teren do pół metra od brzegu Radomierki - zgodnie z mapą ewidencji gruntów. Po katastrofalnych przepływach z lipca ubiegłego roku odtworzyliśmy mur. Ale tam problem jest większy - tłumaczy. Po tamtej powodzi, kiedy woda wypłukała grunt i uszkodziła sam mur, RZGW odtworzył w październiku ubiegłego roku mur oporowy, a do tego wyłożył skarpę betonowymi płytami ażurowymi, które podpierają też pawilon. Płyty te, gdyby zarosły darnią, wzmocniłyby bardzo brzeg i skarpe. Niestety, do nawałnicy i przybrania wody w Radomierce z początku czerwca tego roku brzeg nie zdążył dobrze porosnąć trawą. Nie był w pełni wzmocniony. Woda znowu zdemolowała mur i grunt, a budynek uległ poważnemu uszkodzeniu.

W opinii Marcina Kryrowicza generalnie sytuacja bardzo zmieniła się po podniesieniu korony drogi związanym z budową mostu. Od tego momentu woda nie ma już możliwości, przy większych wezbraniach, wylewać się na lewy brzeg, jak to było do tej pory, ale powoduje kumulowanie się przepływu wezbraniowego, m.in. na wysokości posesji Teresy Darth. Tutaj zaś, przy

starych fundamentach pawilonu, obiekt z każdym wezbraniem ulega coraz poważniejszym uszkodzeniom. Dyrektor Kryrowicz wskazuje, że lokalizacja pawilonu jest bardzo niefortanna. Wyjściem mogłoby być

wzmocnienie fundamentów. To już jednak należy do decyzji właściciela nieruchomości. RZGM odrzuca wszelkie roszczenia finansowe Teresy Darth.

(sad)



Teresa Darth przed swoim pawilonem.

Zycie niewesołe

Dominiko, spieszę donieść Tobie, a może i czytelnicy są tego ciekawi, że mój bratanek powoli dochodzi do zdrowia. Napisałam o tym do Ciebie i mój list znalazł się w ostanich Nowinach Jeleniogórskich, o tej martwicy trzustki u mojego bratanka, który ma dopiero 30 lat. Ale to, czego dowiedziałam się teraz, to po prostu włosy się jeżą na głowie, że taka młodość jest głupia i bezmyślna. Mój brat dużo rozmawiał ze swoją byłą żoną, ona się tak przerażała, że istnieje zagrożenie życia ich syna, że przestała już zgrywać wielką panią. Zaczęli ze sobą współpracować, chodzili razem do ordynatora, wypełniali jego wszystkie zalecenia. Ich syn cały czas jeszcze leży w szpitalu, ale to najgorsze chyba ma już za sobą. Już oddycha samodzielnie (wcześniej był intubowany i podłączony do respiratora). Gdy brat poszedł do swojego syna, po odzyskaniu przez niego przytomności, chory miał w ustach taką dużą rurę, przez którą oddychał. Prosił swojego ojca, aby tę rurkę mu już wyciągnięto z ust, bo może sam oddychać, ale lekarz się nie zgodził. Powiedział, że organizm ma się teraz skupiać na powrocie do zdrowia po operacji, a nie na oddychaniu i dlatego oddychał sztucznie. Mój bratanek podobno wygląda już lepiej, może być karmiony w sposób płynny, w razie lekarze są bardzo oględni w swoich informacjach. Ale mój brat dowiedział się od byłej żony, że ich syn miał (i chyba ma nadal) naprawdę wielkie problemy z narkotykami. Jest porządnie uzależniony, nigdy nie miał zamiaru podjąć leczenia z tego nałogu. Nie wiem dokładnie, z jakimi narkotykami miał on do czynienia, ale nie wydaje mi się, aby to miało teraz jakieś znaczenie. Kilku-letni pobyt w Holandii odcisnął piętno na jego życiu, nikt go tam nie kontrolował, zresztą przecież jest on dorosły. Mój brat rozmawiał z nim na temat narkotyków, pytał, czy chce się leczyć. Bratanek udziela wymijających odpowiedzi, mówi, że najpierw chce wyzdrowieć, a potem będzie myślał, co dalej. Niestety, nie ma teraz żadnej dziewczyny, która by go motywowała do zmiany sposobu życia, której miłość kazałaby mu walczyć z chorobą uzależnienia. Przez ostatnie dwa lata nie pracował nigdzie na stałe, nie jest ubezpieczony - brat mój jest załamany, bo nie wie, jak można synowi pomóc, czy można zmusić dorosłego człowieka do leczenia z tego straszego nałogu. Na razie jest cały czas w szpitalu, nie wiadomo, czy jeszcze długo tam pozostanie, lekarze też chyba tego nie wiedzą. Dominiko, czekamy cały czas na nowe wiadomości, jeśli byś tego oczekiwała, to ja jeszcze napiszę do Nowin, po zakończeniu pobytu mojego bratanka w szpitalu.

Małgorzata

Dziękuję w imieniu czytelników i swoim za list. Dodam tylko, że w maju tego roku został wydany kolejny Europejski Raport Narkotykowy. Niestety, Polacy zawiązują średnią: palą sporo marihuany, używają najczęściej ecstasy i amfetaminy - to badania dotyczące progu wiekowego 15-34 lat. Aby się wyłeczyć z uzależnienia, trzeba całego kompleksu terapii, ale najważniejsze są chęć i silna determinacja, aby wyjść z nałogu. Należy się zgłosić do poradni lub punktu konsultacyjnego, a tam specjaliści już będą wiedzieli, jak pomóc osobie uzależnionej. Takich placówek w Polsce jest sporo, łącznie ze stowarzyszeniem Monar, które prowadzi szeroko zakrojoną działalność profilaktyczną i terapeutyczną, cieszy się dużą popularnością. Na naszym terenie jest znany ośrodek monarowski, zwany Czerwonym Dworem (Mysłakowice). Ma on swoją stronę internetową, na której można zapoznać się z rodzajem działalności terapeutycznej oraz całym programem. Pacjenci muszą mieć minimum 22 lata, tak wynika z zamieszczonej na stronie informacji. Małgorzato, jeśli będziesz miała nowe wiadomości, chętnie przeczytamy, jaką dalszą drogę swojego życia wybrał Twój bratanek po opuszczeniu szpitala.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Ubezpieczenie rowerzysty

Dla osoby, która codziennie korzysta z roweru, niezależnie od tego, czy są to dojazdy do pracy, turystyka, czy sport wyczynowy, posiadanie ubezpieczenia OC, casco i NNW powinno być dość istotne. Upadki, zderzenia z przeszkodą i inne sytuacje mogą się zdarzyć każdemu rowerzyście i bywa, że kończą się uszczerbkiem na zdrowiu. Mimo że rowerzyści są takimi samymi uczestnikami ruchu drogowego jak kierowcy samochodów, nie mają obowiązku się ubezpieczać. Mogą jednak dobrowolnie wykupić odpowiednią polisę i zapewnić ochronę i sobie, i rowerowi, a w razie wyrządzenia szkody na mieniu lub zdrowiu osoby trzeciej, pokryć szkody z polisy, a nie z własnej kieszeni.

Produktów ubezpieczeniowych przeznaczonych bezpośrednio dla rowerzystów i ich pojazdów jest na

rynku więcej niż parę lat temu, ale trzeba mieć świadomość ich zakresu (są one obciążone wieloma warunkami i wyłączeniami). Spośród ofert można wybrać specjalny pakiet ubezpieczeń albo połączyć kilka polis. Ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej (OC) najczęściej jest łączone z polisą ubezpieczeniową dla nieruchomości, ale bywa oferowane samodzielnie. Zadaniem OC jest ochrona przed kosztami pokrycia szkód wyrządzonych w wyniku nieostrożności lub nieuwagi rowerzysty (zderzenie z samochodem, urwanie lusterka itp.).

Wykupienie polisy NNW to zabezpieczenie odszkodowania w sytuacji, kiedy na skutek wypadku rowerzysty odniesie trwałe uszczerbek na zdrowiu lub nastąpi jego śmierć. Procent uszczerbku na zdrowiu ocenia komisja lekarska po zakończeniu leczenia

i jest on podstawą do wypłaty odszkodowania. Dodatkowo, niektóre firmy zwracają koszty transportu z miejsca wypadku do szpitala lub ambulatorium, nabycia protez i środków pomocniczych, przeszkolenia zawodowego inwalidów lub pobytu w szpitalu. Podobnie jak w przypadku OC, ubezpieczyciele zastrzegają sobie wyłączenie odpowiedzialności w pewnych przypadkach.

I w końcu ubezpieczenie od kradzieży (casco) lub ubezpieczenie mienia ruchomego (w ramach ubezpieczenia mieszkania lub domu od kradzieży z włamaniem). Te polisy chronią od strat związanych z kradzieżą i uszkodzeniem jednośladu. Można oczywiście korzystać z ubezpieczenia roweru w ramach takiej polisy, ale... decydując się na takie rozwiązanie, warto dokładnie przeczytać ogólne warunki ubezpieczenia (OWU), bo tutaj jest szereg uwarunkowań. Przy ubezpieczeniu casco trzeba na wszystko mieć „kwity” (aby

udowodnić wartość roweru, warto trzymać wszystkie rachunki - fakturę zakupu roweru, jak i zakupu części do niego), a w przypadku rozboju lub włamania obowiązkowo trzeba powiadomić policję - bez tego nie mamy nawet po co iść do ubezpieczyciela. Zawsze warto mieć oczywiście świadka, który na piśmie potwierdzi, że widział rozbój. Aby ubezpieczenie „skutkowało”, rower musi być trzymany w pomieszczeniu odpowiednio zamkniętym (np. domu, garażu czy piwnicy z dwoma zamkami), a w trakcie wycieczek rowerowych jego właściciel musi mieć na niego oko niemal non stop - kradzież spod sklepu nie jest objęta ubezpieczeniem.

Dodatkowo też można pokusić się o ubezpieczenie bagażu podróжного. Trzeba jednak wiedzieć, że ochrona obejmuje szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie bagażu podróжного, ale... nie obejmuje kradzieży.

(ep)

Gdy serce drgnie

Pani po pięćdziesiątce, puszysta, pracująca, niezależna finansowo, zmotoryzowana, pragnie nawiązać znajomość z sympatycznym, bez nałogów i zobowiązań, wysokim mężczyzną, do lat 55 o miłej aparycji. Jeśli jesteś samotny i potrzebujesz bratniej duszy, proszę o kontakt pod numerem 667-936-331 po 19:00, tylko poważne oferty, bez sms.

Blondynka

Pani samotna, po pięćdziesiątce, niezależna finansowo, bez zobowiązań pozna Pana w wieku od 60-65 lat, Pan zmotoryzowany. Jeżeli jesteś samotny, proszę, zadzwoń. Tel. 508-764-439 lub 602-483-730.

Samotna

Wolny, lat 65 - wzrost 168, wykształcenie średnie techniczne, materialnie niezależny, o dobrym charakterze, a także pracowity. Poznam panią z wykształceniem minimum średnim do wspólnego związku. Stan cywilny pani obojętny. Mile widziane zdjęcie.

Waldek

Samotny pan, lat 43, niezależny, mobilny, miły, bez nałogów, pozna miłą Panią. Do stałego związku, może być z dzieckiem. Wiek wedle uznania. Tel. 722-115-787.

Samotny

Jelenia Góra - wolna po 50/60 kg/160 cm, pracująca, bez nałogów, z synem 17 lat. Jestem do tańca i do różańca. Poznam poważnie myślącego o życiu Pana bez nałogów, pracującego, spokojnego, aby resztę życia spędzić razem. Napisz, zadzwoń po 16, 602-275-166.

Dorota

Pogodny, sympatyczny singiel pozna równie pogodną panią z Jeleniej Góry. Pani w wieku ok. 40 lat, bez zobowiązań, pragnąca stworzyć ciepły, partnerski związek. Pani z małym dzieckiem nie stanowi problemu. Proszę, napisz do mnie, może to akurat ja jestem tym mężczyzną, którego szukasz? Tel. 667-623-469.

Optymista

Sympatyczny, zadbany samotnik o gorącym sercu i spokojnym usposobieniu pozna panią w wieku 40-45 lat. Mile widziana pani bez zobowiązań,

o miłej aparycji i spokojnym usposobieniu. Pani z Jeleniej Góry lub bliskich okolic. Proszę o smsy na nr: 782-021-410.

Singiel

Wdowiec, 61 lat, szczupły, wysoki pozna panią do 55 lat w celu matrymonialnym, ale nie tylko. Pragnę normalnego związku. Tel. 511-642-540.

Blizniak

Szukam sympatycznego, kulturalnego, wysokiego, postawnego, pełnego życia przystojniaka bez nałogów w wieku około 42-50 lat do stałego związku. Ja jestem miłą, ładną, lubiącą tańczyć jeleniogórzanką przed pięćdziesiątką. Mój tel. 730-135-059. Proszę o poważne oferty.

Jeleniogórzanka

Młody, atrakcyjny pozna kreatywną Panią, wiek obojętny, w celu kulturalnej wymiany poglądów. Obecnie przebywam w AS Lubañ. Kontakt za pośrednictwem redakcji „Nowin Jeleniogórskich”. Pozdrawiam.

Wojciech

Nazywam się Kasia. Mam lat 32, 158 cm wzrostu, oczy piwne. Jestem samotna. Mieszkam w Szamocinie. Lubię spacerować, kino, muzykę i zwierzęta. Chciałabym poznać kawalera bez nałogów, szczerego, najlepiej do zamieszkania z samochodem i stałego związku. Tel. 510-840-152.

Kochani mamy wiosnę! Krew będzie szybciej krążyć, jest nadzieja na miłość! Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 075/64-24-420 lub e-mail: ania@nj24.

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:

Szafa, ława, meble kuchenne; meble do pokoju i do przedpokoju; wózek dziecięcy (Sosnowka).

Potrzeby:

Huśtawka; meble pokojowe; buty dla chłopca (r. 39-40) i ubrania (165 cm);



ubranka dla dziewczynek (2 i 4 lata); fotel rozkładany; segment; koc dla dziecka; lodówka; pralka; meble kuchenne; kuchenka.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66.

(ep)

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję ordynatorowi

dr Markowi Matyja, dr prowadzącemu Tomaszowi Czerwień oraz dr Urszuli Kokot za skuteczne leczenie i przygotowanie do zabiegu kardiowersji elektrycznej w czasie pobytu w szpitalu na Oddziale Wewnętrznym w Lwówku Śląskim. Dziękuję też pozostałym pracownikom tego oddziału za fachową i życzliwą opiekę.

Wdzięczna pacjentka R.Franczyk

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję **Ordynatorowi Oddziału Kardiologii w Jeleniej Górze dr n. med. Leszkowi Bystryk, zespołowi lekarzy i pielęgniarek** za dokonaną kardiowersję elektryczną oraz fachową i życzliwą opiekę w czasie pobytu w szpitalu

składa wdzięczna pacjentka R.Franczyk

REKLAMA I PROMOCJA

501 20 96 26

196 26

TAXI 5

Zamawiaj taxi z telefonu jednym przyciskiem

szczególności na www.taxi5.pl

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa • Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach • Obsługa imprez • Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta • Nasze usługi gwarantują wysoką jakość za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

Życie wpisane

Opowieści z łyżeczki. Wspomnienia z filiżanki. Schowane w szufladce farmaceutycznej wagi. Grające zdartą płytą. Uwiecznione w czarno-białych fotografiach. Przywiezione w transporcie spod Stanisławowa. Historie zapisane w przedmiotach. Znajdionych na trasie Jelenia Góra - Krzeszów. Z serca regionu do... skarbu regionu.

Z archiwum prywatnego

Jeleniogórski Rynek. Przystanek pierwszy.

- Pokaż mi swój skarb. Dokąd biegają myśli? - zaczepiam Ivo Łaborewicza, „pierwszego archiwistę Jeleniej Góry”, w samym sercu miasta. Następnego dnia na ławce przed Ratuszem Ivo Łaborewicz rozkłada najcenniejsze rzeczy wyciągnięte z prywatnego sejfów wspomnień.

- Kapsle, pudełko po zapalniczkach. I płyty, płyty - wymienia kolekcjonerskie trofea z wczesnych lat 70. Już w pierwszej klasie podstawówki w zeszytach prowadził ewidencję swoich książek. Ale prawdziwa żyłka kolekcjonera skarbów ujawniła się dopiero w liceum, kiedy za polską płytą rockową potrafił stać bez marudzenia w kilkugodzinnej kolejce.

Pokazuje oryginalną płytę The Beatles, wydaną przez Parlophone na początku lat 60.

- Kupiłem ją w latach 80. Okładka poklejana taśmą, płyta trzeszczy, ale, o dziwo, nie przeskakuje. To mój skarb. Dla mnie ma wartość sentymentalną, nie materialną. Przez radość, którą czułem, kiedy ją zdobyłem. Trochę szkoda mi jej już słuchać. Oszczędzam. Stoi teraz na honorowym miejscu w mojej płytotece.

Przyznaje, że należy do „zbieraczy”. Dom jest zavalony książkami - perełkami. Zgromadził też zbiór 1000 widokówek Jeleniej Góry z czasów... PRL-u.

Dla kolekcjonera, tłumaczy archiwista, wartość materialna przedmiotu nie jest najważniejsza. Chodzi o sposób zdobycia wymarzonego drobiazgu. Za pamiątkami Waltera Tauska - niemieckiego Żyda, który maturę zdawał w Jeleniej Górze, wojenne pamiętniki pisał we Wrocławiu, zginął w Kownie - opracowanymi przez Ryszarda Kincla, chodził dobre 20 lat. I nagle traf. Na Allegro: „15 złotych, kup natychmiast”.

W rzeczy materialne, trudne do zdobycia, wpisana jest pasja życia łowcy przedmiotów.

Filiżanka z szabru

Mysłakowice. Przystanek drugi na trasie. Na osiedlowej ławce odpoczywa starsza pani. Na jaki skarb wskaże?

Sześć porcelanowych filiżanek ojciec Hieronimy Stycharskiej przywiózł w 1945 roku z Prus Wschodnich. Z szabru. Domu w wiosce pod Augustowem już nie mieli. Po przejściu frontu zostały tylko gruzki. Kątem u kogoś mieszkali. Chałupę od nowa stawiali. W domu dziewięcioro dzieci.

- Ojciec garnki, łyżki przywoził. I te filiżanki. Pierwszy raz takie cuda widziałam.

Kiedy skończyła 13 lat, ojciec wsadził ją do pociągu i wysłał do wujka. Na Zachód. Do szkół.

- Pierwszy raz w życiu pociąg widziałam. Pięć przesiadek.



- Nieraz siedzę i myślę, kto używał tej filiżanki - zastanawia się pani Hieronima.

M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

Tego, co przeżyłam, nie potrafię opowiedzieć.

Naukę zaczęła z marszu od... siódmej klasy. Jak maturę zrobiła: „O, to już byłam pani. Na Politechnice Wrocławskiej co drugi w moim swetrze chodził. Dorabiałam. Ale studia zrobiłam”.

Do „Orła” w Mysłakowicach trafiła w 1956 roku „z przydziału”. W jednym zakładzie pani inżynier przepracowała całe życie.

- Tak sobie siedzę i myślę. Zaczynaliśmy z mężem od zera. Czekaliśmy, aż będzie lepiej. Potem za komuny trochę pieniędzy było, ale w sklepach pustki. Czekaliśmy, aż będzie lepiej. Teraz są pieniądze i czas, w sklepach wszystko. Ale mąż nie żyje. Ja sił nie mam. I dalej bieda.

Jakby przecząc tym słowom, zerwała się z ławki z energią, do mieszkania pobiegła, filiżankę przyniosła. Delikatnie trzyma ją w ręce. Pokazuje.

- Tylko tę jedną z domu zabrałam. Były jeszcze dwa talerzyki. Ale córka do Ameryki zabrała. I trzyma jak największy talizman.... Nieraz tak siedzę i myślę, kto używał tej filiżanki? Kto z niej przed wojną pił? Czy był szczęśliwy? Moja mama miała trudne życie. Do dziś nie mogę sobie darować, że tak rzadko do niej jeździłam. Trzeba mi było choć na godzinę pod Augustów jechać, za rękę mamę potrzymać, herbatę z filiżanki razem wypić.

Hieronima Stycharska z ławki wstaje, do domu idzie, filiżankę do szafki wkłada. Trzaskają drzwiczki kredensu. Wspomnienia zamknięte do kolejnej herbaty.

Zapach 102-letniej wagi

W tym samym bloku w Mysłakowicach mieszka Maria Sopałowicz. „Będzie miała co opowiedzieć” - zapewniają sąsiadki. Zgadza się na rozmowę. „Pukać dwa razy” - uprzedza.

Na stole w pokoju stoi cudo... waga farmaceutyczna pamiętająca czasy pruskie.

- Jestem emerytowaną farmaceutką. Waga ma 102 lata. Służyła nam w aptece w Kowarach, ale technika poszła naprzód. Niepotrzebny przedmiot jest teraz ze mną - wyjaśnia pani Maria.

O jej życiu na Ziemiach Zachodnich zadecydowała wojna.

- Pewnie nigdy bym nie poznała Karkonoszy, gdyby nie „szwab”. W maju 1944 roku wraz z całą rodziną została wywieziona z Poznańskiego na roboty do... Krummhübel (Karpacza).

- Byłam gońcem. Praca nie była ciężka. Ale na żółtym tle fioletowy znak P oznaczał poniżanie.

M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA



Aptekarska waga pani Marii liczy 102 lata.



Dla jeleniogórskiego archiwisty największym skarbem jest jego płytoteka.

M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

w drobiazgi

M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA



Srebrne łyżeczki cioci Zosi są łącznikiem z przeszłością.

Los nie szczędził jej batów. Ukochany brat Teodor, dziadek Bożeny Ziemiańskiej, w słynnej warszawskiej restauracji Adria zastrzelił się jeszcze przed wojną.

- Mój dziadek, niestety, był hazardzistą, człowiekiem „bon vivant”. Na karty jeździł do Petersburga. Długi karciane to była dla niego sprawa honorowa, stąd tragiczny finał... Ciocia Zosia po wojnie pracowała w Narodowym Banku Polskim. Wyprowadziła się z Warszawy, kiedy bliscy poumierali. Była niezwykła kobieta.

Bożena Ziemiańska chowa do torby pamiątki po ludziach, którzy już nie żyją. Po ojcu,

Od 1956 roku w tym maleńkim zakładzie fotograficznym. Zmarła przed miesiącem. Jeszcze trzy lata wcześniej pracowała. Firmę rodzinną prowadzi wnuk. Pewnie, że od 10 lat poniemiecki aparat na statywie jest tylko przypomnieniem dawnych czasów.

- Gra światła w fotografii czarno - białej, robionej tym aparatem, jest nie do powtórzenia - uważa pan Wiesław.

- Chodził taki jeden, namiętnie na sprzedaż aparatu, ale nie pozwoliłem. Osobiście nie przykładam wagi do pamiątkowych drobiazgów. Nie mam w domu skarbów. Ale od dziecka pomagałem mamie w pracy. Jak mógłbym o tym zapomnieć?

Madonna z transportu

Krzeszów. Przystanek ostatni na trasie.

Trzeba minąć klasztorne mury, by trafić do Wilków. Ferdynand Wilk zamieszkał z żoną w tym

teraz, na stare lata, w Krzeszowie, gdzie mieszkają z rodziną syna.

- Krzeszów ma swoją Madonnę, a ja swoją. Zawsze nade mną stoi. Ona mnie dużo uratowała - w małym pokoiku obok Ferdynand Wilk pokazuje jeszcze jeden obraz Matki Boskiej - To jeszcze obraz moich dziadków. Zawsze wisiał w naszym domu. Gdyby mógł, wiele by opowiedział.

Kiedy Ferdynand Wilk spogląda na Matkę Boską, przed oczami przewija się taśma z życia.

Trzynastoletni Fredek, złapany przez Niemców, ucieka, trafia do partyzantki Armii Krajowej. Ma pseudonim „Mały”, śpi w żłobie, w stajniach, w cudzych domach. Strzela na oślep, bo nikt go nie przeszkolił i nie umie celnie trafić wroga. Nie wierzy, że przeżyje wojnę. Kolejny kadr. Ferdynand razem z ojcem zbija skrzynie potrzebne do transportu na Zachód. Zawija figurkę Matki Boskiej w ubrania. Przyszła

Srebrne łyżeczki ciotki, a właściwie ciotecznej babki, Zofii Niewęglowskiej. Z małym uszczerbkiem na końcu. List od Marthy Eggert z podziękowaniem za kondolencje wysłane po śmierci Jana Kiepurę. Adresowany do Zofii Niewęglowskiej. Sygnet i srebrną papierośnicę ojca z przedwojennym herbem Warszawy. I zdjęcie pięknej kobiety z perłami.

- Wartość materialna tych rzeczy żadna. Ale zdjęcie w kolorze sepii, srebrne łyżeczki, drobiazgi, to ślady, które po nich zostały.

Pomimo zawieruchy wojennej. Burzliwych powojennych lat.

Kiedy Bożena Ziemiańska opowiada o cioci Zosi, ścisza głos. Wspomnienia miękkie jak fale we włosach na czarno-białym zdjęciu cioci:

- Żyła 96 lat. Była kopalnią wiedzy o mojej rodzinie. Snuła opowieści typu „Jak Mieciu, czyli mój ojciec, w kawiarni u Lursa do herbaty wrzucił sztuczną muchę”... To zdjęcie zrobiła sobie w latach 20. XX wieku, które z rozrzewnieniem wspominała. Czar i szyk starej Warszawy, do której tak tęskniła.



Poniemieckiego aparatu swojej mamy pan Brandys nikomu nie chciał sprzedać.

M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA



„Madonna z transportu” do dziś ochrania dom i rodzinę pana Ferdynanda.

M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

który przez ten swój sygnet rodowy noszony na palcu, w Polsce czasu PRL-u miał same kłopoty. Po Wiśce, siostrze ojca, zastrzelonej w Gdańsku przez rosyjskiego wyzwoliciela miasta. I po Zofii, która znała Jana Kiepurę, chciała zostać śpiewaczką operową, ale rodzina uznała, że nie przystoi. Srebrną łyżeczką jadała jajka tylko na twardo. I w szarych czasach PRL-u tęskniła za Warszawą, która umarła przed nią.

Kilka pokoleń w aparacie

- Aparat mojej mamy - Wiesław Brandys bez wahania wskazuje najcenniejszą rzecz w zakładzie fotograficznym, działającym w tym miejscu niemal od wojny.

Janina Brandys tym aparatem portretowała mieszkańców Kamiennej Góry od lat 40. XX wieku.

domu u syna na starość. To o nim jedna z „Krzeszowskich Optymistek” powiedziała: „Trzyma w domu prawdziwy skarb”.

Swój skarb, gipsową figurkę Madonny, Ferdynand Wilk przywiózł z kościoła w Majdanie Średnim, powiat Stanisławów. Inni brali krowy, konie.

- Mama przyniosła figurkę z kościoła, bo Ukraińcy kościół likwidowali. Zbiliśmy skrzynię. Schowali Matkę Boską w ubrania. Załadowaliśmy na pociąg.

Niebieska figurka Matki Boskiej jest z nim od 1945 roku. W transportie na Zachód. We wsi Jawiszów, pierwszym przystanku na Zachodzie, gdzie przez kilka miesięcy mieszkali w jednym domu z niemieckimi gospodarzami. Po tem przez 40 lat w Gorzeszowie. A

wolność. Ale nie na ich ziemi. Jeszcze jeden kadr. Ferdynand odwozi na pociąg niemieckiego gospodarza domu, który przejęli w Jawiszowie. Niemiec płacze, bo syna mu zabili pod Stalingradem, załadował trochę polskich kozuchów, wyjeżdża z rodzinnej wsi. Kolejny klaps. Ferdynand pracuje w kopalni piasku kwarcowego w Krzeszówku. Film przewija się coraz szybciej. Trzech synów wykształconych na inżynierów. Wnuczki. Kolorowa kołdra na łóżku, a nad nim niebieska figurka Matki Boskiej.

Ferdynand Wilk. Rocznik 1926. - Trzeba się było z losem wciąż godzić... A Matkę Boską z Majdana dostaną moje wnuczki.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl
SERWIS 733 999 770

EKOTECH
WYKONUJEMY:

- **KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne w domu i w mieszkaniu,**
- **KOTŁOWNIE w oparciu o:**
 - kotły gazowe, kondensacyjne
 - kotły stałopalne: eko-groszek, miał
- **PRZYŁĄCZA WODNE, KANALIZACYJNE, GAZOWE,**

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE: USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU.



PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 79/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. w rejonie ul. Spółdzielczej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 30/3 o powierzchni 0.5205 ha, obręb Cieplice II, AM 7, KW nr JG1J/00080402/D
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: 263.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 26.300,00 zł
2. w rejonie ul. Spółdzielczej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 34/1 o powierzchni 0.7065 ha, obręb Cieplice II, AM 7, KW nr JG1J/00080402/D
przeznaczenie: tereny zabudowy produkcyjnej, tereny zabudowy usługowej
cena wywoławcza: 357.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 35.700,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 8 sierpnia 2013 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 79/2013 Prezydenta Miasta z dnia 27 czerwca 2013 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 81/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Żabiej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 875 o powierzchni 0.0678 ha, obręb Sobieszów II, AM 16, KW nr JG1J/00043547/7
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
cena wywoławcza: 63.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 6.300,00 zł
2. ul. Ks. Antoniego Kamińskiego - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 844/1 o powierzchni 0.0646 ha, obręb Sobieszów II, AM 16, KW nr JG1J/00083859/9
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej
cena wywoławcza: 55.200,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.600,00 zł
3. ul. Okrężnej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 274/6 o powierzchni 0.0623 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00084396/2
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego
cena wywoławcza: 51.600,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.200,00 zł
4. ul. Okrężnej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 274/7 o powierzchni 0.0660 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00084396/2
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego
cena wywoławcza: 54.300,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.500,00 zł
5. ul. Okrężnej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działek nr 274/8 i 274/9 o łącznej powierzchni 0.0703 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00084396/2
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego
cena wywoławcza: 57.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.700,00 zł
6. ul. Okrężnej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 274/10 o powierzchni 0.0635 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00084396/2
przeznaczenie: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego
cena wywoławcza: 52.500,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.300,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 8 sierpnia 2013 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 81/2013 Prezydenta Miasta z dnia 27 czerwca 2013 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 78/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 305/1 o powierzchni 0.1522 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00083521/1
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 73.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 7.300,00 zł
2. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 305/2 o powierzchni 0.1024 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00083521/1
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 50.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.000,00 zł
3. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 305/3 o powierzchni 0.1000 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00083521/1
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 49.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.900,00 zł
4. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 305/4 o powierzchni 0.0975 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00083521/1
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 48.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.800,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 8 sierpnia 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 78/2013 Prezydenta Miasta z dnia 27 czerwca 2013 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 80/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Orła - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/22 o powierzchni 0.0034 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3
przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów
cena wywoławcza: 3.300,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 400,00 zł
2. ul. Orła - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/23 o powierzchni 0.0036 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3
przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów
cena wywoławcza: 3.500,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 400,00 zł
3. ul. Orła - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 17/24 o powierzchni 0.0020 ha, obręb Cieplice IV, AM 2, KW nr JG1J/00080586/3
przeznaczenie: tereny wydzielonych zespołów garaży i tereny parkingów
cena wywoławcza: 2.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 200,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 8 sierpnia 2013 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 80/2013 Prezydenta Miasta z dnia 27 czerwca 2013 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**PREZYDENTA MIASTA
JELENIEJ GÓRY**



informuje o przeznaczeniu:

1. **Obwieszczeniem nr 302.2013.VI** z dnia 26 czerwca 2013 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta Jeleniej Góry wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste, bądź sprzedażą udziału w gruncie;
2. **Obwieszczeniem nr 303.2013.VI** z dnia 26 czerwca 2013 r. do sprzedaży w drodze bezprzetargowej gruntów niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ul.: Okrężnej, Podleśnej, Wesołej, Widok oraz Ludomira Różyckiego na poprawę stanu zagospodarowania już posiadanych nieruchomości;
3. **Obwieszczenie nr 304.2013.VI** z dnia 26 czerwca 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego, nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ul. Złotniczej;
4. **Obwieszczeniem nr 305.2013.VI** z dnia 26 czerwca 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego, lokalu użytkowego położonego w Jeleniej Górze przy ul. Romualda Traugutta 9 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste związanego z tym lokalem udziału w gruncie.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Prezydent Miasta Jeleniej Góry



ogłoszeniem nr 77/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. **ul. Żabiej** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/1 o powierzchni 0.0988 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1J/00064872/7
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej
cena wywoławcza: 93.000,00 zł + 23% podatek VAT **wadium:** 9.300,00 zł
2. **ul. Żabiej** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/2 o powierzchni 0.0955 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1J/00064872/7
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej
cena wywoławcza: 77.000,00 zł + 23% podatek VAT **wadium:** 7.700,00 zł
3. **ul. Żabiej** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/3 o powierzchni 0.0939 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1J/00064872/7
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej
cena wywoławcza: 76.000,00 zł + 23% podatek VAT **wadium:** 7.600,00 zł
4. **ul. Żabiej** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 397/4 o powierzchni 0.1042 ha, obręb Sobieszów II, AM 15, KW nr JG1J/00064872/4
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej
cena wywoławcza: 84.000,00 zł + 23% podatek VAT **wadium:** 8.400,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 5 sierpnia 2013 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 sierpnia 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 77/2013 Prezydenta Miasta z dnia 26 czerwca 2013 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Wójt Gminy Stara Kamienica

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Stara Kamienica został wywieszony

wykaz nr 02/13 - nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.



TECHNIKI ZAMOCOWAŃ
dla profesjonalistów i majsterkowiczów



www.sukces-zamocowania.pl

Jelenia Góra
ul. Wolności 229

GWOŹDZIE
BUDOWLANE

od **3,89** zł/kg.



PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



**ogłoszeniem nr 76/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych,
położonych w Jeleniej Górze przy:**

ul. Sprzymierzonych nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 53/2 o powierzchni 0.2183 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00084334/0
przeznaczenie: tereny zabudowy usługowej oraz istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej

cena wywoławcza: 184.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 18.400,00 zł

ul. Dworskiej nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 53/3 o powierzchni 0.0829 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00084334/0
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej

cena wywoławcza: 72.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 7.200,00 zł

ul. Dworskiej nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 53/4 o powierzchni 0.0483 ha, obręb Cieplice IV, AM 3, KW nr JG1J/00084334/0
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej

cena wywoławcza: 43.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.300,00 zł

ul. Krośnieńskiej/Rubinowej nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 2/5 o powierzchni 0.7251 ha, obręb Cieplice X, AM 2, KW nr JG1J/00081298/4
przeznaczenie: tereny usług oraz tereny parków i zieleni oraz zespoły zadrzewień i wychodni skalnych

cena wywoławcza: 317.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 31.700,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej **najpóźniej do dnia 5 sierpnia 2013 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 sierpnia 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29, I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 76/2013 Prezydenta Miasta z dnia 25 czerwca 2013 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **26.07.2013 o godz. 14.00**, sala nr 201 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

dwóch nieruchomości położonych w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Kolejowa 5a** stanowiących własność dłużnika:

Automobilklub Karkonoski

Nieruchomości posiadają założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze o nr:

1. **JG1J/00079620/4** - nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 103.600,00 zł.

2. **JG1J/00079425/7** - nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 244.100,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę przy KW JG1J/00079620/4 - **77.700,00 zł**, a przy KW JG1J/00079425/7 - **183.075,00 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. przy KW JG1J/00079620/4 - **10.360,00 zł**, a przy KW JG1J/00079425/7 - **24.410,00 zł** najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki i czwartki w godz. 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **26/07/2013 r. o godz. 14:30**, sala nr 201 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

zespołu nieruchomości położonych w miejscowości **Szklarska Poręba, przy ul. Okrzei** odpowiednio: **21a i 19** stanowiącego własność dłużnika: **Gąsiorek Krzysztof**

Zespół nieruchomości składa się z działki gruntu nr 870 zabudowanej, posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **KW JG1J/00048083/1** oraz działki gruntu nr 645/1, niezabudowanej posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr **KW JG1J/00043771/6**. Zespół nieruchomości oszacowano na kwotę: **1.300.000,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **975.000,00 zł**.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **130.000,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza,

I licytację nieruchomości - spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr 79 położonego w Jeleniej Górze, ul. Orla 10, dla którego Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00070730/5.,

Lokal mieszkalny znajduje się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „OSTOJA” w Jeleniej Górze (adres Spółdzielni 58-560 Jelenia Góra, ul. W. Stwosza 26/1).

Licytacja odbędzie się w dniu 20.08.2013 r. o godz. 8.30 w sali nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - **150.900,00 zł**.

Cena wywołania wynosi: 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę - **113.175,00 zł**. Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmnię w kwocie - **15.090,00 zł**.

Rękojmnię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 0820300045110000000828050** albo księżecze oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmni.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



Polujemy
na prawdę

www.nj24.pl

nowiny

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **26.07.2013r o godz. 14.15, sala nr 201** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości (lokal mieszkalny) położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Sygietyńskiego 1/19A** stanowiącej własność dłużnika: **Watras Beata**, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00081993/6**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **163.350,00 zł**.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **122.512,50 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **16.335,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki i czwartki w godz. 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O I LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza,

I licytację nieruchomości lokalowej - lokal mieszkalny położony w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 299/38 dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00056352/7.

Licytacja odbędzie się w dniu 14.08.2013 r. o godz. 14.40 w sali nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - 159.000,00 zł.
Cena wywołania wynosi: 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę - 119.250,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 15.900,00 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 0820300045111000000828050** albo księżecze oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE O II LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 par. 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc. ogłasza,

II licytację nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkami czasowo-mieszkalnymi i grunt oddany w użytkowanie wieczyste, położonej w Przesiece przy ul. Karkonoskiej 55 dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00055206/2.

Licytacja odbędzie się w dniu 19.08.2013 r. o godz. 14.30 w sali nr 110 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę - 513.600,00 zł.
Cena wywołania wynosi 2/3 wartości oszacowania tj. kwotę - 342.400,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 51.360,00 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. **BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 0820300045111000000828050** albo księżecze oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OGŁOSZENIE

Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Jeleniej Górze, 58-500 Jelenia Góra, ul. Wańkowicza 13

przypomina, że na zbiornikach wodnych pozostających własnością lub dzierżawionych przez Okręg PZW w Jeleniej Górze obowiązuje **BEZWZGLĘDNY ZAKAZ KĄPIELI**

Wykaz zbiorników wodnych w poszczególnych powiatach:

Bolesławiec - zbiorniki: „Kępica”, „Wizów”, „Podkowa”, Trzebień Mały, Stara Oleszna, Kozłów, „Kruszywo” oraz staw Nadleśnictwa Świętoszów w Osiecznicy i staw Nadleśnictwa Węgliniec w Nowogrodzcu;

Jawor - stawy: Basen, Bolków, Cegielnia, Wolbromek

Jelenia Góra (ziemski i grodzki) - zbiorniki: Wojanów, Stawy Ptaszyńskie, zbiornik Cegielnia (Jelenia Góra - Sobieszów); stawy: Solał, Balaton, przy ul. Hoffmana, ul. Orkana, ul. Żeromskiego, staw w Piechowicach, stawy w Szklarskiej Porębie („Biała Dolina”);

Kamienna Góra - stawy przy ul. Wysokiej i ul. Kościuszki, zbiorniki: Sędziszów, staw „Watra” w Lubawce;

Lubań - stawy: Jałowiec, Nawojów Łużycki, Uniegoszcz 1 i 2, Radoszów, stawy w Olszynie;

Lwówek Śląski - zbiorniki: Rakowice, starorzecze rzeki Kwisy w Gryfowie Śląskim;

Zgorzelec - zbiorniki: Żarka n/Nysą, stawy: Jerzmanki, Kozłice, Osiek Łużycki, w Pieńsku, Sulikowie i Czerwonej Wodzie;

Złotoryja - stawy w Świerzawie: Basen i Kamieńczyk

Zarząd Okręgu PZW w Jeleniej Górze



Hotel Gołębiewski
W KARPACZU

Radość Wesela

W cenie przyjęcia weselnego:

- menu weselne
- sala weselna oraz dekoracje kwiatowe na stołach
- możliwość dekoracji świetlnej w wybranym kolorze
- Apartament dla Młodej Pary w dniu wesela
- chleb weselny na powitanie
- obsługa kelnerska i barmańska
- bezpłatny parking dla autokarów
- opłata ZAIKS
- plac zabaw dla dzieci

Dodatkowo Hotel Gołębiewski proponuje Państwu:

- 860 pokoi, część z nich to apartamenty i pokoje typu studio
- rabat w wysokości od 15% do 20% na nocleg
- przyspieszenie oraz przedłużenie doby hotelowej w miarę dostępności miejsc
- 30% rabatu od cen menu dla dzieci do 12 roku życia
- 30% rabatu od cen menu dla orkiestry oraz osób z obsługi (kamerzysta, fotograf)
- wstęp do Parku Wodnego Tropikana od godziny 8.00 do 21.00 dla gości nocujących w hotelu

W prezencie od Hotelu Gołębiewski otrzymują Państwo:

- voucher na 2-dniowy pobyt w jednym z naszych hoteli w I rocznicę ślubu
- kosz słodczy TAGO oraz zaproszenie do Parku Wodnego Tropikana dla Pary Młodej oraz Rodziców (do wykorzystania w dowolnym terminie)
- 10% rabatu przy organizacji chrzcina w Hotelu Gołębiewski w Karpaczu

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G748-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 62 m Zabobrze III. Tel. 535-875-223. G1125-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kowarach 3 pokoje, słoneczne, dobra lokalizacja. Tel. 607-610-266. G1165-G

SPRZEDAM mieszkanie 57 m kw. (+tarasem ogrodowym 110 m kw.) nowo wybudowane w Cieplicach. Tel. 502-123-648; www.jelbud.pl

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania-Cieplice, Ceglana 5, 502-12-36-48; www.jelbud.pl G1270-G

DO WYNAJĘCIA pokój z osobnym wejściem, kuchnia, łazienka. Tel. 667-62-19-47. G1531-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. G1621-G

KWATERY- 794-908-387. G1692-G

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 66 m kw. centrum- 110.000,- 609-23-58-51. G1791-G

SPRZEDAM mieszkanie 52 m kw. w Kowarach. Tel. 791-056-482. G1878-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753. G1901-G

WYNAJMĘ- Elsnera 3B kompletne wyposażone pomieszczenie na sklep z odzieżą (brakuje tylko wieszaków). Jelenia Góra- Zabobrze. Tel. 500-183-261. G1916-G

SPRZEDAM 2-pokojowe ul. Karłowicza, bez pośredników, 727-575-726. G1920-G

SPRZEDAM mieszkanie 60 m kw., III piętro, po remoncie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, Osiedle Orle. Tel. 501-861-500. G1933-G

LOKAL na działalność 42 m kw. w Cieplicach 990 zł. Tel. 507-311-803. G1978-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia magazynowo- usługowe, biurowe w centrum, dogodny dojazd, parking, 503-167-006. G1996-G

MIESZKANIE 84 m kw. w Jeleniej Górze po remoncie za 230 tys., 795-536-573. G2009-G

KAWALERKA- super do wynajęcia od zaraz, 601-343-583. G2056-G

POMOŻĘ sprzedać, wynająć lub zamienić każdą nieruchomość, www.cpn24.pl 605-826-036. G2061-G

SPRZEDAM mieszkanie 44 m kw., 2-pokojowe, widna kuchnia, Zabobrze II, piętro III, 160.000,- po remoncie, 75/641-00-13. G2072-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 35 m kw., osiedle „Park Sudecki”. Tel. 512-227-207. G2074-G

WYNAJMĘ lokale użytkowe 18; 42 m kw. centrum, 604-708-812. G2114-G

WYNAJMĘ lokal użytkowy na ul. 1 Maja, 55 m kw., 606-41-22-35. G2119-G

MIESZKANIE 90 m w centrum zamienię na mniejsze na Zabobrze. Tel. 696-556-932. G2126-G

POKOJE, 607-483-013. G2127-G

SPRZEDAM 2-pokojowe, I piętro po remoncie Karłowicza, 539-706-520. G2130-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe 50 m na Zabobrze, 512-799-787. G2135-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka ul. Kochanowskiego, 601-158-355. G2137-G

KAWALERKA do wynajęcia w Sobieszowie- tanio, 668-773-856 lub 606-346-424. G2142-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe w Cieplicach. Tel. 604-210-435. G2150-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe w centrum Jeleniej Góry dla osób gorzej sytuowanych, możliwa pomoc w załatwieniu dodatku mieszkaniowego, poszukujemy spokojnych mieszkańców, 602-10-87-95. G2168-G

WYNAJMĘ w centrum lokale użytkowe 42 m kw. parter, 84 m kw., I piętro. Telefon 519516143. G2170-G

DO WYNAJĘCIA umeblowana kawalerka blisko centrum. Tel. 608-282-881. G2177-G

SPRZEDAM mieszkanie 35,84 m-Piechowice do remontu, 52.000,- Tel. 781-832-133. G2178-G

ZAMIENIĘ mieszkanie na dom na wsi. Tel. 508-368-488. G2182-G

ZAMIENIĘ lub sprzedam jednopokojowe 37 m kw. na 2-pokojowe o podobnym metrażu w Jeleniej, 880-029-489. G2186-G

SPÓŁKA wynajmie mieszkania, lokale biurowe i usługowe w centrum Jeleniej Góry (dostępny parking). Informacje: 516-005-326. G2187-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka 600,-, ogrzewanie w cenie dla emeryta lub rencisty, 695-653-260. G2200-G

DO SPRZEDANIA mieszkanie 4 pokoje 114 m kw. centrum. Tel. 665-483-828. G2203-G

DO WYNAJĘCIA nowy lokal użytkowy przy głównej trasie na Zgorzelec- idealny pod warsztat lub wulkanizację, 791-707-433. G2205-G

DO WYNAJĘCIA dla wymagających willowo- apartamentowe 50 m kw. z balkonem, od lipca piętro willi, 100 m kw., parking, duży ogrodzony teren, faktura. Tel. 513-966-229. G2209-G

SPRZEDAM piękne słoneczne mieszkanie umeblowane 48 m kw., 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, z widokiem na góry, IV piętro, ul. Wiłkomirskiego 15, cena 159 tys. Tel. 603-847-786. G2211-G

DO WYNAJĘCIA atrakcyjny lokal handlowo- usługowy 60 m kw. z witrzyną, parter w centrum, 886-484-039. G2212-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka centrum, 886-484-039. G2212-G

DO SPRZEDANIA kawalerka po remoncie, 886-484-039. G2213-G

ŚWIERADÓW- centrum lokal do wynajęcia, 695-702-259. G2217-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe tanio, 881-23-02-55. G2219-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka 34 m kw. w Jeleniej Górze. Tel. 601-886-022. G2227-G

WWW.ZOELONETARASY-CIEPLICE.PL Tel. 508-240-831.

DUŻE 2-pokojowe sprzedam, 508-240-831. G2232-G

SPRZEDAM pawilon handlowy „Marika” ul. Różyckiego k/Ronda- Jelenia Góra. 723-211-053. G2235-G

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy powierzchnia 15,73 m kw. ul. Kiepur 39. Kontakt 508-568-610 lub 608-857-620. G2239-G

WYNAJMĘ pokój dla 2 osób Jelenia Góra, 723-211-053. G2243-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. G2251-G

SPRZEDAM dwupokojowe centrum, parter, 606-200-202. G2256-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe Cieplice, 600,-+ kaucja+ rachunki, 721-426-662. G2261-G

NOWE mieszkania ul. Elewów 85.600 zł/ brutto 503-021-047.

IDEALNE mieszkanie dla osoby niepełnosprawnej lub starszej Zabobrze III NK 601-55-64-94.

KARPACZ apartament- kawalerka 30,5 m kw. -sprzedamy NK 601-55-64-94.

KOWARY, piękne 2-pokojowe po remoncie www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 601-55-64-94.

KAWALERKA- Kolberga, 27 m kw., po remoncie NK 601-55-64-94.

KARPACZ 3-pokojowe 70 m 155.000 NK 75-64-36-052.

2-POKOJOWE Podgórzyń 80.000 NK 601-55-64-94.

2-POKOJOWE Maciejowa 89.000 NK 75-64-36-052. G2263-G

ŁADNA dzielnica 2 pokoje 40 m kw. KCN 602749567.

KAWALERKA Zabobrze KCN 602749567.

2 pok. 48 m kw.+ ogródek KCN 602749567.

ZABOBRZE II 2 pok. 88 tys. KCN 602749567.

KARKONOSKIE Centrum Nieruchomości- www.kcn.net.pl

CENTRUM 38 m kw. 89 tys. wyremontowane I piętro KCN 506154079.

ZABOBRZE 3 pok. I piętro 143 tys. KCN 506154079. G2265-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, I piętro, powierzchnia 63 m na Zabobrze III, bez pośredników. Kontakt 696593101. G1072-K

SPRZEDAM lub wynajmę lokal użytkowy 80 m kw.; mieszkanie 85 m kw. 3-pokojowe, kuchnia umeblowana, 2 łazienki, balkon 13 m kw. „zwisający” nad rzeką Kamienną- centrum Piechowice, Żymierskiego 53b. Tel. 606609788. G1125-K

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaj bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną w Leśnym Zaciszu koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. F5049-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G457-G

NOWE mieszkania do sprzedaży

cena od **3000** zł/m kw.

2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem

Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI
licencja zaw. Nr 22656

WESTA ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI

- Zapewniamy pełną obsługę księgową, administracyjną oraz techniczną nieruchomości.
- Doradzimy wprowadzenie innowacyjnych usprawnień pozwalających na obniżenie kosztów utrzymania nieruchomości.
- Specjalizujemy się w pozyskiwaniu dotacji na remonty.
- Oferujemy profesjonalne zarządzanie za rozsądną cenę.

WESTA s.c. ul. Bankowa 32 II p. 58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75 74 23 845
tel kom 508 568 606
www.westa.jgora.pl biuro@westa.jgora.pl

Masz dochód, chcesz kupić mieszkanie a banki stwarzają problem? Zadzwoń i umów się na spotkanie! Mamy na to sposób!

OSIEDLE POD DEBAMI

cena od **2900** netto
Wspaniała lokalizacja - jeszcze lepsza cena!

www.osiedlepoddebami.com.pl firma@realnieruchomosci.com

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- metraż od 48 do 119 m²
- Mieszkania z tarasami
- Mieszkania dwupiętrowe z balkonami
- Niecodzienna architektura

kom. 516 082 114

SPRZEDAM dom w Wojcieszycach z 2007 roku 100/400, 380.000,- 505-832-745. G1252-G

SPRZEDAM dom na ul. Widok. Tel. 608-176-734. G1670-G

DZIAŁKA 15 arów zabudowania na Zabobrze, 601-267-302. G1768-G

SPRZEDAM działkę w Wojcieszycach 1530 m kw. pod zabudowę. Władność: Biuro Nieruchomości „Sudecy”, Bankowa, Jelenia Góra, tel. 75/75-251-21 Elżbieta Kuglin. G1834-G

PIĘKNA działka budowlana- Kopaniec, 601-86-38-38. G1848-G

DZIAŁKĘ sprzedam tanio, Jeżów Sudecki. Widok na Karkonosze, 605-030-050. G1850-G

GARAŻE z lokalizacją na Zabobrze sprzedam. Tel. 757679262, 506092349. G1957-G

SPRZEDAM 3 ha ziemi. Tel. 75/78-94-625. G1985-G

DZIAŁKI budowlane w Sosnowce 1 m kw.- 50 zł. Tel. 795-536-573. G2008-G

DZIAŁKI budowlane 23 i 37 arów, ogrodzone, niezalewowe, walory przyrodnicze, 15 minut do Jeleniej Góry. Tel. 604-567-395. G2070-G

KOMFORTOWA szeregówka sauna basen ogród zimowy Cieplice-sprzedam, 508183788. G2102-G

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej na Zabobrze III. Telefon 603-759-413. G2181-G

SPRZEDAM dom w Jeleniej Górze-cicha, zielona dzielnica, 888-234-773. G2185-G

JELEŃIA Góra- Jagniątków działkę budowlaną sprzedam. Tel. 511-622-679. G2195-G

DOM sprzedam w Cieplicach, dobra lokalizacji. Tel. 75/64-36-744. G2199-G

SPRZEDAM działkę rekreacyjną 0,0159 ha z przyłączami wodno-kanalizacyjnymi, śliczny teren nad Kiswą w Biedzychowicach, 661-025-865. G2216-G

SPRZEDAM działkę 910 m kw. na działce nowy garaż 34 m kw. z możliwością rozbudowy na dom mieszkalny- Staniszów Dolny, 75/75-583-76. G2229-G

DOM wiejski, 508-240-831. G2233-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Głębocku 5700 m kw., 119.000 zł. Tel. 501-167-227. G2237-G

SPRZEDAM dwie ostatnie działki budowlane po 1200 m kw. z dwudziestu jeden na nowo powstającym osiedlu Mysłakowice- Łomnica z warunkami zabudowy po 45 zł/ m kw. Tel. 502-435-097. G2241-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. G2249-G

ZAJAZD 5 pokoi (16 miejsc noclegowych) 2 sale restauracyjne 35+20 miejsc oraz 2-pokojowe mieszkanie dla właściciela, duży parking, cena: 740.000 zł. Tel. 603-11-11-22. G2259-G

DZIAŁKA 2035 m kw. ul. Cinciwały, sprzedamy NK 601-55-64-94.

MILKÓW, działka usługowo mieszkalna 3124 m, NK 601-55-64-94.

DOM wiejski 145.000, działka 7500 www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 75-64-36-052.

DZIAŁKA 2600 m kw. Dąbrowica, piękne położenie NK 601-55-64-94.

DZIAŁKA Janowice 4220 m, 80.000 NK 601-55-64-94.

1/2 bliźniaka 133 m, w super lokalizacji Cieplic NK 601-55-64-94. G2264-G

DOM na wsi 150 tys. KCN 602749567.

ZABUDOWANIA ze stodołą 85 tys. KCN 602749567.

DZIAŁKA Jezów Sudecki 59 zł/ m kw. KCN 602749467. G2266-G

DOM w Jeleniej Górze - sprzedam Tel. kont. 530-507-605. G871-K

BEZPOŚREDNIO piękne krajobrazowe działki budowlane w Wojcieszowicach. Gotowe warunki zabudowy 602415030. G1227-K

SPRZEDAM dom w stanie surowym z garażem w Lwówku Śl., cena do uzgodnienia. Tel. 509-422-067. G1232-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66.

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. F4052-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. F4386-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4961-G

AUTOZŁOMOWANIE odbiór lawetą za każde auto płacimy, 500-812-760. F5386-G

POMOC drogowa, 506-536-136. F5387-G

KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. G257-G

OPONY nowe, używane Pasiecznik, 75/78-93-651.

FELGI prostowanie, sprzedaż, 75/78-93-651.

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1083-G

KUPIĘ każde auto, 511-209-408.

AUTO skup, 882-222-219. G1220-G

SKUP samochodów- gotówka, 533-699-999. G1450-G

AUTOLAWETA 24 h, 1 zł/ km. Tel. 506-583-060. G1971-G

KUPIĘ Syrenę 101 lub 102 stan obojętny+ części, 607-367-500; 607-418-281. G2043-G

SPRZEDAM VW4 kombi, 2005, stan bardzo dobry, 1.9 diesel, 602-773-697. G2120-G

TRANSPORT do 5 ton z HDS i windą, bus maxi do 3,5 tony, 691-775-238. G2125-G

SKUPIJEMY samochody, stan obojętny, bez OC, przeglądu, całe, rozbite, legalne dokumenty, własny transport, 792-182-217. G2161-G

GOLF IV, 2001, stan idealny, przebieg 150000, biały, automatik, cena 8.500,- Tel. 75/75-258-61. G2179-G

FORD Mondeo GHIA hatchback, 1.8TD, 508-240-831. G2234-G

SPRZEDAM VW bora 1,6 benzyna 1999 rok, powypadkowe, 607265081; 605881982. G2273-G

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. G915-K

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

CARGUM
www.cargum.info
mechanika pojazdowa
naprawa klimatyzacji
J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75)767-25-46

AUTOTEST
MECHANIKA POJAZDOWA
SERWIS KLIMATYZACJI
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
STAG
Innovative LPG/CNG systems
Jelenia Góra, pl. K. Wyszyńskiego 37a
tel. 75 76 76 430
www.autotest.net.pl

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOŁOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZK) tel. (75) 75-22-537

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KUPNO

AUTA całe uszkodzone, 721-72-16-66.

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. F4053-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. F4962-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. G458-G

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418. G1891-G

KUPIĘ pianino, 601-340-526. G2139-G

KUPIĘ łupek z rozbiórki, 888089399. G2271-G

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586. G65-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. F4799-G

DREWNO kominkowe, piecove, sezonowane, 603-781-271. G25-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. G94-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. G1097-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. G1271-G

DREWNO do kominka i pieca, różne gatunki, 661-327-793. G1323-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. G1603-G

SUPER czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykietu to 4- 5 mp drewna, 509-796-168. G1622-G

PIASEK, tłuczeń, kamień, ziemia ogrodowa, 601-267-302. G1769-G

SKŁAD Opału Kowary. Transport gratis. Tel. 75/76-13-091. G1921-G

AGAWA duża- 510-965-487. G2048-G

SPRZEDAM silomaty, agregaty tynek., agregaty do gładzi i malowania, 693-113-773. G2107-G

LOMBARD „Aleksis” oferuje na sprzedaż: biżuterię złotą i srebrną. Nasze atuty to: niska cena, ogromny wybór biżuterii z całego świata. Znudziła Ci się Twoja stara biżuteria- u nas wymienisz ją na nową. Zapraszamy: Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 9, tel. 75/76-46-183, Zabobrze, pl. Targowy 75/643-87-47. G2112-G

SPRZEDAM pianino Calisia M-120 Rapsodia. Tel. 669-921-378. G2193-G

DREWNO kominkowe piecove rozpałkowe. Tel. 692-314-428. G2223-G

SPRZEDAM wyposażenie sklepu regały drewniane, metalowe, lady, 606-200-202. G2257-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/ 7125026. G25-K

WĘGIEL czeski, 502653804. G873-K

OPAŁ POD DACHEM
tel. 75 764 7222 kom. 509 949 961
ul. Filiszków 9 58-500 Jelenia Góra
Zarabiaj z nami !!!
PRZYPROWADŹ
SĄSIADA/ZNAJOMEGO
ZYSKAJ RABAT
NA ZAKUP OPAŁU
> WWW.OPAL-JELENIAPL

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wypredaż gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELENIA GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(kolo piekarni)
duża gama kolorów
kom. 508 209 654

USŁUGI

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. F4068-G

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net F4125-G

WWW.OPIEKA-NAD-GROBAMI.COM
F4200-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. F4805-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, panele: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. F4883-G

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. F5005-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl F5225-G

ROLETY, żaluzje montaż, naprawy, 604-460-139. F5255-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. F5304-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. F5315-G

TRANSPORT autolawetą+ 5 osób, 506-536-136. F5388-G

DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445. G1-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. G16-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G32-G

DACHY, 726-54-39-39. G70-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G86-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. G129-G

PROFESJONALNE układanie płytek; www.solidnekafelekowanie.pl 607-858-433. G185-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. F5224-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto album. Tel. 608-352-231. G232-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż, 608-495-534. G343-G

KANALIZACJA- udroźnianie, oczyszczanie odpływów, zalania- osuszanie. Hydraulika- kompleksowo, 609-172-300. G358-G

CYFROWA telewizja naziemna. Tel. 75/644-50-80. G376-G

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż- transport. Tel. 605-410-752. G440-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333. G548-G

SIECI komputerowe lan wi-fi, 663-663-369. G962-G

ELEKTRYCZNE instalacje pomiary odbiory, 663-663-369. G963-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/610-63-15. G1051-G

STOLARSTWO: balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. G1067-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. G1160-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355. G1161-G

JUNKERSY serwis. Tel. 500-50-50-02.

GAZ serwis. Tel. 500-50-50-02.

WUKO- Pogotowie Kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

TERMET serwis. Tel. 500-50-50-02. G1163-G

ROLETY okienne wewnętrzne, duży wybór, ceny producenta. Dzwonić: 8.00-18.00. tel. 506-030-557. G1195-G

NAPRAWA, Serwis AGD- tanio. Pralki, chodźarki, zmywarki, oryginalne części, naprawy domowe, 608307730, Wiejska 29. G1202-G

TYNKI maszynowe, jakość gwarantowana, 604-905-562. G1233-G

DACHY, rynny, obróbka, 784-196-933. G1275-G

DACHY, ślusarstwo. Tel. 508-436-728. G1288-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. G1327-G

MUZYK orkiestra z trąbką, 609-299-524. G1383-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka, zwietrzelina, 669-935-107. G1426-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. G1447-G

BRUKARSTWO, tel. 519166674. G1459-G

AW OGRODY, tel. 504172577. G1460-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325.

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. G1478-G

WYNAJEM podnośnika, wycinka drzew, 502-508-265. G1527-G

DREWNIANE okna, schody, balkony. Tel. 603-783-607. G1537-G

SAUNY fińskie. Produkcja, montaż, serwis. Tel. 603-783-607. G1545-G

KOSZENIE trawy- 511-097-022. G1569-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. G1623-G

ELEKTRYK, 664-475-323. G1648-G

TRANSPORT tanio, 503-027-361. G1651-G

RUSZTOWANIA- wypożyczalnia, skup, sprzedaż, 533-699-999. G1665-G

BRUKARSTWO kompleksowe oraz prace towarzyszące, 665-564-721. G1698-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. G1735-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. G1736-G

NOWOCZESNE SYSTEMY GRZEWCZE

- * POMPY CIEPŁA
- * REKUPERACJE
- * KOLEKTORY SŁONECZNE

ZADZWOŃ DO NAS

autentic
technika grzewcza

tel. 502 439 085 www.autentic.com.pl

USŁUGI

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. G1767-G

STOLARSKO- ciesielskie naprawy, renowacje, podbitki, drzwi, okna, solidnie, fachowo. Tel. 609-477-529. G1783-G

DOGLĘBNE podciśnieniowe czyszczenie pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Sprzęt +środki firmy Karcher, 792-216-960. G1793-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl G1828-G

ELEKTROINSTALATORSTWO, pomiary, zapraszamy wspólnoty mieszkaniowe, gwarancje, negocjacje +48/667058585, +48/605458999. G1871-G

BRUKARSTWO- doradztwo, projekt, wykonanie; www.brukpol.net Tel. 663-232-265. G1875-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 532-477-258. G1898-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G1899-G

GLAZURA 503-16-94-62.

PANELE 503-16-94-62. G1913-G

DREWNO- balkony, ogrodzenia, cyklinowanie, 691-385-780. G1919-G

TELEWIZORY, dekoder, naprawy domowe, 75/75-31-105; 504-58-64-00. G1937-G

ELEKTRYK, 691-810-105. G1938-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. G1944-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. G1948-G

BUDOWA domów od fundamentów po dach ciesielstwo, www.firma-transbud.pl 502-409-086. G1963-G

„TWÓJ Ogrodnik” prace ogrodowe, www.twojogrodnik.org.pl Tel. 696-162-236. G1965-G

BUS transport towarowy, tanio. Tel. 696-162-236. G1966-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. G1977-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. G1979-G

WYWROTKA, 502-409-086. G1981-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523. G1986-G

REMONTY, 604-992-041. G2001-G

RUSZTOWANIE, 509-924-523. G1986-G

KOSZENIE, mulczowanie łąk, ugorów inne usługi rolnicze, 508-568-555. G1988-G

HYDRAULICZNE, 693-833-985. G1991-G

PROFESJONALNE docieplenia budynków, regipsy, kafelki, 601-187-847. G2001-G

PIASEK, kliniec, grysy kolor, 502-409-086. G2003-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. G2004-G

TŁUCZEŃ, 502-209-086. G2015-G

CIESIELSTWO- dekarstwo, 502-409-086. G2023-G

DACHY- 601-872-363. G2032-G

DACHY- 502-953-366. G2054-G

PRANIE dywanów, tapicerek Karcher, 781-88-36-88. G2055-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl G2073-G

CYKLINOWANIE- układanie, remonty, 798-285-414. G2080-G

BRUKARSTWO- układanie kostki granitowej i betonowej. Solidnie, terminowo. Gwarancja za wykonaną pracę. Tel. 668-165-266. G2088-G

DACHY 602-884-480. G2104-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 15 ton, roboty ziemne, humus, zwierzelina, prace porządkowe, 510-964-374. G2108-G

DACHY Mrówka 793-676-758. Zniżki dla wspólnot mieszkaniowych. G2109-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. G2117-G

MINIKOPARKI, 781-134-275. G2121-G

REMONTY mieszkań- 691-631-082. G2122-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy na 2013 rok. Tel. 535-044-951. G2123-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. G2124-G

TRANSPORT- przeprowadzki- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G2124-G

KOPARKO-ŁADOWARKA transport wywrotka 10 ton piasek, kliniec. Tel. 601-54-36-41 Jelenia Góra, Czarne. G2145-G

PRANIE dywanów, tapicerek- profesjonalnie, 601-56-65-08. G2159-G

STOLARSTWO- renowacje, drzwi, okna, meble na wymiar, schody. Tel. 500-408-841. G2165-G

DACHY solidne pl Tel. 535-044-951. G2169-G

MALOWANIE, tapety, kafelki regipsy, gwarancje, 884-04-99-86. G2172-G

EKSPERTYZY przed wycinką drzew- rzeczoznawca, 500-279-733. G2175-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. G2176-G

KLIMATYZACJE pokojowe- serwis, instalacje, naprawy, 530-857-676. G2183-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. G2198-G

WYKONCZENIA wnętrz, tynki maszynowe, zabudowy GK, hydraulika, kominki, kafelkowanie, malowanie, oraz remonty, 669-317-786. G2214-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. G2218-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G2220-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428. G2224-G

BUDOWA domów od A-Z docieplenia, remonty, gwarancja, 695-112-363. G2225-G

PRZEPROWADZKI- transport, 609-631-072. G2226-G

NAPRAWY pralek, zmywarek. Tel. 608-812-320. G2230-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885. G2236-G

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. G2236-G

EROLNIK.NET oferuje kompleksowe, profesjonalne usługi w gospodarstwie rolnym. wspieramy na każdym etapie produkcji rolnej i pozyskiwania środków unijnych. program rolnośrodowiskowy, koszenie łąk, ogłoszenia. zapraszamy na www.erolnik.net. G2238-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. G2242-G

TELEWIZJA Cyfrowa- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. G2254-G

KAFELKOWANIE profesjonalne kuchni, łazienek, tarasów itp. Faktura VAT. Tel: 797-252-379 www.remonty-raczynski.pl G2274-G

KOMINKI budowa, montaż, sprzedaż. Profesjonalne doradztwo. Faktura VAT. Tel: 797-252-379 www.remonty-raczynski.pl G2275-G

USŁUGI geodezyjne, świadectwa energetyczne, www.gikteam.pl Tel. 604623427. G2276-G

STOLARSTWO balustrady tarasy wiaty, 660699133. F2666-K

RUSZTOWANIE, wynajem, 607860418. G204-K

FOTOGRAFIA, filmowanie. Kreatywnie, nowoczesnie. Całe jeleniogórskie +48602689349; videoexpress.pl G301-K

GARAŻE blaszane- wzmocnione, bramy garażowe, kojce. Dowóz, montaż gratis- cały kraj. Producent (75)6409205, (71)7071441: 509038426, 696753588 www.robstal.pl Raty! G864-K

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne gipsowe 602824801. G909-K

ŚCINKA drzew trudnych technikami alpinistycznymi. OC, rachunek, 602-63-73-88. G910-K

WYCINKA drzew w miejscach trudno dostępnych, 691-115-912. G911-K

WNIOSKI o dotacje. Pożyczki, 693-957-884. G1064-K

DACHY wszystkie pokrycia, rynny, obróbki, koiny, 784-196-933. G1120-K

TYNKI maszynowe. Tel. 502-151-468. G1121-K

REMONTY dachów, elewacji, wynajem rusztowań, 508-298-394. G1182-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. G1228-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych i podnośnika, 509-208-891. G1231-K

MURARZ szuka pracy. Tel. 75/78-14-008. G1233-K

Posadzki, wylewki betonowe agregatem typu Mixokret

FHU „Jack” Jacek Ziemięwicz 58-535 Mirków 68 75 76-10-346 600 023 416

SPECJALIŚCI BHP INSPEKTORZY ochrony przeciwpożarowej

- podejmą współpracę stałą
- rozwiążą problemy doraźne

SECURITY EXPERT
tel. 796-610-998
security.expert@wp.pl

ŻALUZJE ROLETKI PRODUCENT!

Magnum 757613492 Color 757675097
Kowary, ul. Białarska 6a
www.magnumcolor.com

SALON SPRZEDAŻY
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a (obok Jysk) tel. 75 64 89 082

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F5361-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek-czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. G715-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 17.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. G1164-G

MASAŻ kwantowy, 695-530-425. G1179-G

LARYNGOLOG- prywatnie Marek Feliks specjalista otolaryngolog. Rejestracja telefoniczna 8.00- 18.00; 75/789-07-12; 75/64-57-651, ul. Letnia 2. G1224-G

BIOENERGOTERAPIA, masaż kwantowy, dźwiękoterapia, terapia tęczowa, endoekologia zdrowia- warsztaty, 695-530-425. G1258-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog-położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. G1339-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. G1449-G

MASAŻE (bańka chińska), fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. G1541-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G1602-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Klonowica 2, I piętro, 75/752-60-43; 607-106-335. G1943-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. G2094-G

CHIRURGIA Cieplice Andrzej Chruściel informuje, że od 25.06.2013 Poradnia Chirurgii Ogólnej i Dziecięcej oraz Pracownia RTG zostały przeniesione do Przychodni POZ -ródło Jelenia Góra ul. Sprzymierzonych 4 (Cieplice), tel. 75/75-50-566 czynne codziennie od poniedziałku do piątku od 8.00 do 18.00. G2144-G

ALKOHOLOODTRUCIA lekarsko-pielęgniarskie, tel. 502361579. G2171-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. G2180-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. G2192-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe-codziennie, 502-58-80-91. G2244-G

ESPERAL wszywki. Gabinet Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żylaki, hemoroidy, rektoskopia. Odbudki i opinie lekarsko- sądowe. USG: tarczycy, gruczoły piersiowe kontrola sutków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. G2245-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. G2247-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. G2248-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. G2258-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. G2260-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. G2268-G

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. G630-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. G777-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. G964-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyńniowych, przepływy naczyniowe szynne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. G1061-K

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)

PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELEŃ GÓRA,
TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

7 LASER
www.doktorkotowicz.pl
BRODAWKI - ZNAMIONA - WŁÓKNIKI
LASEROWA DEPILACJA
OXYBRAZJA I MIKRODERMABRAZJA
LASEROWE USUWANIE TATUAŻY
BOTOX I KWAS HIALURONOWY
Jelenia Góra Skłodowskiej 13
501 39 16 04 888 91 91 99

Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej

PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Stoczek-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garmcarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

**Zespół Doradni dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek**

ul. Kiepury 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

**NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG4D**

trójwymiar w czasie rzeczywistym
**W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI**

- KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY
- USG PRENATALNE PŁODU 11-13 tydzień ciąży
- IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

UŚMIECH
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

Czynna pn-pt. 9.00-19.00
bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne
zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - **PROMOCJA!!!**
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką

TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl GABINETY KLIMATYZOWANE

Ambasada Urody
ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia
Leczenie trądziku
Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
Termoterapia
Smart Lipo
Oxybrazja
Radiage

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
ciało, depilacja, pedicure medyczny,
manicure, kłamry korekcyjne

KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne

DIETETYK KLINICZNY - konsultacje

WIZAŻ
tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna

MAKIAŻ PERMANENTNY

FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

Iwona Łapińska - kosmetolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej

www.ambasadaurody.jgora.pl

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

ZDRÓWIE
ZAKŁAD USŁUG LEKARSKICH
Spółka z o.o.

Jelenia Góra
ul. Mostowa 2

(75) 76-74-937
pn. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
www.zulzdrowie.pl

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)

- lekarz rodzinny
- lekarz pediatra
- punkt szczepień
- gabinet zabiegowy.

MEDYCYNA PRACY

- badanie profilaktyczne
- badanie sanitarno-epidemiologiczne
- badanie kierowców (wszystkich kategorii)
- bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów

KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE

- laboratorium analityczne
- EKG
- spirometria
- audiometria
- szczepienia ochronne (płucznicy, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)

DOM SENIORA "GRZEŚ"
KARPACZ, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 9
www.domsenioragrzes.pl

- KAMERALNY
- RODZINNA ATMOSFERA
- CAŁODOBOWA OPIEKA
- POBYTY KRÓTKO I DŁUGOTERMINOWE
- RÓWNIEM Z CHOROBY ALZHEIMERA

tel. 757619784
607445996

**SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC**
medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
MEDICTA
600-787-574

**KRZYSZTOF
CZERKASOW**
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

**Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk**

- diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
- choroby odbytu (hemoroidy i inne)
- kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
- inne schorzenia chirurgiczne - żyłki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-18.
Lwówek Śl. Al. Wojska Polskiego 27 Worek 16-17
tel. 75/6478278 kom. 602635191

**NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI**
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

**USG
stawów biodrowych
dziecięcych**
SPECJALISTA ORTOPEDII
I CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
**Zbigniew
Rudnicki**
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

USG-oka

- Leczenie chorób oczu
- komputerowe badanie wad wzroku
- dobór okularów ■ pole widzenia
- pachymetria ■ bezdotykowy
- pomiar ciśnienia śródgałkowego
- plukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**OBDUKCJE
SĄDOWE
ESPERAL**
601-70-92-87

**NAJNOWOCZĘSZNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ
SEKSUALNYCH**
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

**GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA**

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika"
- przychodnia lekarzy specjalistów)
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD Niemcy, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F5391-G
AVON konsultantka, 692-494-164. G131-G

AGENCJA niemiecka o dobrych referencjach poszukuje pilnie opiekunek do osób starszych tylko na warunkach legalnych. Nie pobieramy prowizji. Mile widziana działalność gospodarcza, wymagany język niemiecki komunikatywny. Tel. 004923079937848. G1915-G

BOCIAN Pożyczki poszukuje przedstawicieli, atrakcyjna praca dodatkowa, najwyższe wynagrodzenie w branży. Tel. 515-065-362. G1947-G

POSPRZĄTAM poproszę, ugotuję, 661-238-488. G2006-G

ZAOPIEKUJĘ się całodobowo dzieckiem, starszą osobą, 781-050-813. G2143-G

PRZYJMĘ fryzjerkę do dobrze prosperującego salonu, 669-017-071. G2153-G

PRACA dla opiekunki z językiem niemieckim i prawem jazdy od zaraz, 663-226-339. G2162-G

SALON erotycznego masażu w Heidelberg- Niemcy szuka atrakcyjnych pań. Zapewniam zakwaterowanie, obsługę w języku polskim i super zarobki. Tel. 0049/175-240-70-35; www.wellnessdeluxe-massagen.de G2202-G

WOKALISTA podejmie współpracę z zespołem, 608-515-811. G2204-G

METAFORA PUB & Restaurant zatrudni kucharza z doświadczeniem. Pasja, chęć rozwoju mile widziana. CV ze zdjęciem proszę słać na: jja-cak@wp.pl lub składać osobiście. Tel. 504-995-338. G2262-G

ZATRUDNIĘ fryzjera/kę, wysokie zarobki, tel. 609558001. G2269-G

OPIEKUNKI Niemcy komunikatywny język niemiecki 530555015. G768-K

PARK Miniatur Zabytków Dolnego Śląska-Kowary zatrudni młode osoby z biegłą znajomością j.niemieckiego na stanowisku przewodnika. Umowa zlecenie 17 zł/h brutto, 661699699, CV: poczta@park-miniatur.com. G869-K

KOLPORTER- Express zatrudni kurierów- rozwój przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus. Wynagrodzenie adekwatne do zaangażowania oraz operatywności. Oferujemy składac K-Ex, ul. Okopowa 6, 58-500 Jelenia Góra. Tel. 75/752-31-06. G953-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, w www.agencja-partner.pl G1229-K

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym - telefon 502-101-272. G1235-K

ZATRUDNIĘ mechanika samochodowego z doświadczeniem, umowa o pracę, dobre warunki pracy i płacy. Tel. 509081541. G1236-K

DO PRACY przy dociepleniach budynków na wysokości, z doświadczeniem, tel. 503-194-641. G1237-K

AGENCJA towarzyska w Niemczech miasto Kiel nad morzem zatrudni dziewczyny. Wysokie zarobki od 2,5 tys. euro tyg., 100% bezpieczeństwa, dyskrecji. Zapewniamy przejazd - proszę o telefony i smsy na numer tel. 0049/ 15773370957. G1239-K

ProSenior.pl Firma ProSenior Sp. z o.o.
poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze

opiekunka osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.

Oferujemy:

- legalną pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie
- zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem na adres: E-mail: opieka@prosenior24.pl lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

Firma Ładziński Zakłady Metalowe

zatrudnią:

- Ślusarzy-sprawczy konstrukcyjnych, ślusarzy**
- mile widziana znajomość rys. technicznego
- Technologa**
(do działu przygotowania produkcji)
- mile widziana znajomość j. niemieckiego, doświadczenie w konstrukcjach stalowych.

Aplikacje prosimy przesyłać na adres: biuro@prokosta.pl

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tano i fachowo. Tel. 660-768-324.

TLUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330.

OSK Champion- prawo jazdy- 999 zł, 887-095-840.

TLUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318.

TLUMACZ przysięgły języka francuskiego- tłumaczenia, nauka, 606-110-774.

ROSYJSKI- tłumaczenia, przysięgłe również, 75/75-49-249; 512-512-062 po 14.00.

ANGIELSKI, 503-819-327.

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tano. Tel. 606-62-82-49; 535-153-548.

OSK „Plus”, Kiepury 27B/1, Pijarska 32, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, raty, Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl

PÓŁKOLONIE letnie dla dzieci (7-12 lat) 180 zł/ os./ tydzień. Tel. 698-136-816; www.malalingua.com.pl/filie/jelenia-gora

MATEMATYKA- poprawki, 660-258-827.

MATEMATYKA, 606-327-420.

KOREPETYCJE niemiecki 798-627-273.

JĘZYK hiszpański, tel: 795360537.

Szkoła Służb Ochrony "Kobra" Policealna Szkoła

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ

Rozpoczęcie nauki: **wrzesień 2013 r.**

Informacje i zapisy: Jelenia Góra ul. Karola Miarki 42 tel./fax 75 75-268-39 szkola-kobra.pl

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

- Specjalista ds. kadri i płac
- Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
- Obsługa komputera i internetu.
- Kasjer walutowo-złotowy.
- Kierowca wózków widłowych.
- Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
- Szkolenia BHP i ppoż.
- Przewóz towarów niebezpiecznych.
- Transport drogowy taksówką.
- Certyfikat kompetencji zawodowych przewodników.
- Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
- Operator pilarek spalinowych.
- Bukiectarstwo.
- Elektryk - eksploatacja i dozór.
- Palacz kotłowni c.o.
- Tworzenie stron www.
- Obsługa kas fiskalnych

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771.

DUET- Lubań, 604-361-418. G579-K

RÓŻNE

WWW.TEQUILABAND-JG.PL F4536-G

ZESPÓŁ wesela, 693-735-247. G316-G

FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa, 664-483-309; www.wobiektywie.jgora.pl G344-G

WESELA limuzyna gratis Karpacz, 603-622-848. G1122-G

ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566; www.family.jgora.pl G1650-G

WESELA- Restauracja „Nad Potokiem” w Kaczorowie, pieczone prosię, noclegi, 75/74-121-78, www.nadpotokiem.com G1876-G

RODZINNY Dom Pomocy „Jesienny Liść” posiada wolne miejsca dla osób starszych-Dziwiszów, 516-067-924.

WRÓŻKA lzyda- profesjonalnie, 690-416-631. G1951-G

INFORMATYK, strony www. pozycjonowanie, aplikacje na smartphon, 739-230-820. G2031-G

INGA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 514-587-388.

SUPER Agnieszka 30-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-604-903. G2228-G

NOWA 23-letnia super dziewczyna, 661-771-698.

DOJRZAŁA brunetka z ładną piętka, 782-089-348. G2240-G

POKOJE na doby, godziny, centrum, 511-043-209. G2253-G

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.

„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.

KWADRANS w centrum, 782-719-364.

MARTYNA, 728-271-237. G2255-G

TOWARZYSKIE

100,-/ godz., 517-866-429.

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.

KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOVNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650.

MAJA 23-latką, 517-681-501. G1997-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 504-998-223. G2053-G

MARTA prywatnie, 530-023-206.

WYJAZDY, 530-023-206. G2095-G

EROTYCZNA masażystka, 785-156-727.

POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 724-186-211.

SEKSOVNA blondi z ładnym biustem, 785-156-727. G2140-G

FULL serwisik u namiętny brunetki, 781-608-867. G2141-G

PIĘKNA blondynka dla dojrzałego pana, 724-828-099.

KOBIECA i atrakcyjna blondi 36 lat, 722-266-420. G2215-G

HOTEL ***

Tango

www.hotelitango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644

kontakt@hotelitango.pl

Night Club 15:00 - 6:00 www.clubriviera.pl

Riviera Kaczorów

tel. 75 741 22 71

kom. 508 082 972

Night Club 20:00 - 6:00

Wyspa

Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13

tel. 75 / 752 44 87

ZGRABNA i zadbana 40-latką zaprosi full serwis, 691-943-975.

PODEJMĘ współpracę z dziewczyną- wysokie zarobki, 693-610-396.

INGA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 514-587-388.

SUPER Agnieszka 30-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-604-903. G2228-G

NOWA 23-letnia super dziewczyna, 661-771-698.

DOJRZAŁA brunetka z ładną piętka, 782-089-348. G2240-G

POKOJE na doby, godziny, centrum, 511-043-209. G2253-G

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.

„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.

KWADRANS w centrum, 782-719-364.

MARTYNA, 728-271-237. G2255-G

WETERYNARYJNE

STRZYŻENIE psów, 784-042-000. G2062-G

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia Austria z adresu na adres. www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F4509-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl F5148-G

LICENCJONOWANY przewóz osób do Berlina, 609-605-223; 75/78-13-910.

BERLIN- codziennie, lotniska, 609-605-223; 75/78-13-910. F5149-G

„WOJTEX” Polska, Niemcy tanio; www.buswojtex.pl 75/721-07-26; 601-696-751. G61-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. G1024-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. G1451-G

TANIE wczasy Władysławowo, 58/67-41-357. G1553-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl G1566-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl G1624-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl G1827-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. G1839-G

BUS 6-osobowy, tanio, wygodnie, solidnie, lotniska lub dowolne trasy, 601-543-542. G1972-G

KOŁOBRZEG- kwarta prywatna, 30 zł/ os. Super lokalizacja, 510517904. G2116-G

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.

PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.

PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL G2160-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl G2221-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. G2222-G

DOBRY wypoczynek Międzywodziopokoje z łazienkami, balkonami nad morzem, www.gruwil.pl/wczasy; 91/381-48-35; 608-821-370. G165-K

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl G485-K

PRZEWOZY osobowe Niemcy, Holandia wyjazdy; wtorki, piątki powroty; środy, soboty tel. 757896051 www.eurovanprzewozy.pl G1124-K

KOSMETYCZNE

MANICURE, pedicure zwykły, hybrydowy, henna, depilacja. Dojazd do klienta, 795-356-780. G2231-G

FRYZJER- Stylista Paulina Wilk zaprasza swoich klientów do Salonu Fryzjerskiego „LaCarre” ul. Krótka 21, Jelenia Góra 757646346. G2272-G

Beauty & Hair

Salon BEAUTY&HAIR ul. Wolności 16 tel. 75/64-79-741

zaprasza gimnazjalistów i studentów na promocję cięcia i modelowania!

Przy okazaniu legitymacji każdy otrzyma 20% rabatu na usługę!

rabat 20%

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. F4572-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. G1348-G

BOCIAN pożyczki- gotówka do domu klienta, bez BIK, dzwoni teraz: 515-065-300. G1595-G

BIURO Rachunkowe. Tel. 75/64-67-789 dla nowych klientów pierwszy kwartał z dużym rabatem. Serdecznie zapraszamy w godz. 9.00- 16.00. G1645-G

POŻYCZKA 1500 zł w domu klienta. Tel. 503-389-230.

SZYBKA pożyczka, 784-051-299.

CIEPLICE pogotowie gotówkowe. Tel. 503-196-773.

POTRZEBUJESZ gotówki zadzwoni. Tel. 791-57-05-78.

KOWARY szybka pożyczka, 784-051-304. G1952-G

USŁUGI księgowe za rozsądną cenę licencja, 605-248-272. G1961-G

BIURO Rachunkowe- Armii Krajowej 11/1 w dni robocze 12.00- 16.00, 75/64-21-443. G2057-G

NAJTAŃSZY lombard „Aleksis” zaprasza do swoich punktów w Jeleniej Górze: Armii Krajowej 9, tel. 75/76-46-183; Zabobrze, pl. Targowy 75/643-87-47. Nasze zalety to: najniższe odsetki, miła i cierpliwa obsługa, długoletnia tradycja. Prowadzimy skup i sprzedaż złota, komputerów, tabletów, telefonów itp. G2111-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. G2267-G

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybkie pożyczki na dowolny cel. Dla rencistów i emerytów, pełna obsługa w domu klienta: 691-691-548. G1180-K

ALE szybka gotówka- nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600400295 (opłata wg taryfy operatora). G1230-K

OGÓLNA praktyka lekarska (lekarz domowy) w zachodnich Niemczech nad Śródkowym Renem w miejscowości Bingen do oddania na bardzo korzystnych warunkach w razie potrzeby pomoc zapewniona, znajomość języka niemieckiego wymagana, kontakt dr med. Detlef Klaus Budi Burgstrasse 14 BRD-55411 Bingen/ Rhein tel. 0049 672146339 e-mail: doc.budi@hypnose-arzt.de G1240-K

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybkie pożyczki na dowolny cel. Dla rencistów i emerytów, pełna obsługa w domu klienta: 691-691-548. G1180-K

ALE szybka gotówka- nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600400295 (opłata wg taryfy operatora). G1230-K

OGÓLNA praktyka lekarska (lekarz domowy) w zachodnich Niemczech nad Śródkowym Renem w miejscowości Bingen do oddania na bardzo korzystnych warunkach w razie potrzeby pomoc zapewniona, znajomość języka niemieckiego wymagana, kontakt dr med. Detlef Klaus Budi Burgstrasse 14 BRD-55411 Bingen/ Rhein tel. 0049 672146339 e-mail: doc.budi@hypnose-arzt.de G1240-K

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybkie pożyczki na dowolny cel. Dla rencistów i emerytów, pełna obsługa w domu klienta: 691-691-548. G1180-K

ALE szybka gotówka- nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600400295 (opłata wg taryfy operatora). G1230-K

OGÓLNA praktyka lekarska (lekarz domowy) w zachodnich Niemczech nad Śródkowym Renem w miejscowości Bingen do oddania na bardzo korzystnych warunkach w razie potrzeby pomoc zapewniona, znajomość języka niemieckiego wymagana, kontakt dr med. Detlef Klaus Budi Burgstrasse 14 BRD-55411 Bingen/ Rhein tel. 0049 672146339 e-mail: doc.budi@hypnose-arzt.de G1240-K

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybkie pożyczki na dowolny cel. Dla rencistów i emerytów, pełna obsługa w domu klienta: 691-691-548. G1180-K

ALE szybka gotówka- nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600400295 (opłata wg taryfy operatora). G1230-K

OGÓLNA praktyka lekarska (lekarz domowy) w zachodnich Niemczech nad Śródkowym Renem w miejscowości Bingen do oddania na bardzo korzystnych warunkach w razie potrzeby pomoc zapewniona, znajomość języka niemieckiego wymagana, kontakt dr med. Detlef Klaus Budi Burgstrasse 14 BRD-55411 Bingen/ Rhein tel. 0049 672146339 e-mail: doc.budi@hypnose-arzt.de G1240-K

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybkie pożyczki na dowolny cel. Dla rencistów i emerytów, pełna obsługa w domu klienta: 691-691-548. G1180-K

ALE szybka gotówka- nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600400295 (opłata wg taryfy operatora). G1230-K

OGÓLNA praktyka lekarska (lekarz domowy) w zachodnich Niemczech nad Śródkowym Renem w miejscowości Bingen do oddania na bardzo korzystnych warunkach w razie potrzeby pomoc zapewniona, znajomość języka niemieckiego wymagana, kontakt dr med. Detlef Klaus Budi Burgstrasse 14 BRD-55411 Bingen/ Rhein tel. 0049 672146339 e-mail: doc.budi@hypnose-arzt.de G1240-K

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybkie pożyczki na dowolny cel. Dla renc

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

nj24.pl

**OKNA PCV
W TYDZIEŃ**
BEZKONKURENCYJNE
CENY
75 77 13 202, 690 560 185
fenster@wp.eu

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Transport GRATIS!
Okucia WINK-HAUS
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok 6S/
tel./fax (075) 714 14 70

*Polujemy
na prawdę*
www.nj24.pl
nowiny
JELONIA GÓRA

DRUTEX WIDO
NOWOŚĆ!
**OKNA IGLO
ENERGY K-0,6**
Okna ■ Drzwi
Bramy ■ Fasady
Rolety!
Jelenia Góra,
ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl
Ceny do negocjacji!!!

**CIEPŁE
Okna PCV bez ołowiu
DRZWI**
■ Okna i drzwi z PCV,
drewna i aluminium
■ Drzwi antywłamaniowe
GERDA
■ Drzwi wewnętrzne
i zewnętrzne
■ Okna dachowe
■ Rolety
■ Bramy garażowe
■ Ogrody zimowe
SPRZEDAŻ RATALNA
PAWILON obok Polkar Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 76-49-599; 601-834-996
www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

**PROFILE
70-90 mm**
**OKNA
DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE**
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeźdźni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

**OKNA
NOWOŚĆ - OKNA 7-KOMOROWE IGLO ENERGY**
DRZWI KMT
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI
Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo
RATY! MAX II s.c.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl
Wolności
BUDOWA REZERWY OKNA

**TANIE
OKNA**
P.P.H.U. "Kazak"
Zaluzje, moskitiery
rolety materiałowe
Ceny promocyjne
Serwis okien PCV
Ulga dla rencistów
i emerytów
ul. Cinciwały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16
www.okna.jgora.pl

**OKNA
DRZWI, PARAPETY, ZALUZJE**
tylko u nas
veka i GEALAN
w rewelacyjnej cenie!!!
"LECH-PLAST"
POSIADAMY
ATESTY
CERTYFIKATY
58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-51

**składy
i okien
drzwi**
najwyższa jakość
najniższa cena
DRUTEX aluplast dobroplast
INVADO Masonite
IMPOL
Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384
www.impolsc.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roka "3950 zł"
Brama Roka "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. 75/75-357-46
Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES

Ogłoszenia także w Internecie
DARMOWE KATEGORIE nj24.pl

Ściskamy raty kredytów
Płać jedną, niższą ratę!
Kredyt konsolidacyjny
Przejdź do meritum
meritumbank
Placówki Partnerskie Meritum Banku
Jelenia Góra, ul. Krótka 25, tel. 75 649 60 10
Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 13, tel. 75 643 13 60

GLOBAL FINANCE
Niezależny Doradca Finansowy
KREDYT GOTÓWKOWY
• kwota do 300 000 zł
• dostępny w kilka minut
• okres spłaty do 10 lat
• bez zabezpieczeń i poręczycieli
• bez ograniczeń wiekowych
Gwarancja Najniższej Raty
DCK
GLOBAL FINANCE
zapraszamy:
SOBIESZÓW (Jelenia Góra) ul. Cieplicka 185 tel. 75 75 532 56
BOGATYNIA ul. Daszyńskiego 2 tel. 75 77 312 50

**KANCELARIA
PRAWNA §**
parady prawne
sprawy spadkowe i rodzinne
windykacja należności
Tel. 506-094-003 lub 502-722-887
ul. Armii Krajowej 3/1
58-500 Jelenia Góra

**KARKONOSKIE BIURO
KAPITAŁOWE 16 LAT DOŚWIADCZENIA**
KREDYTY POŻYCZKI CHWIŁÓWKI
Bankowe pozabankowe SKOK-i
■ gotówkowe i konsolidacyjne ■ dla firm,
■ samochodowe ■ hipoteczne
Jelenia Góra ul. Mickiewicza 2a tel. 75/7522772
www.kbnet.pl

**ODSZKODOWANIA
- SKUTECZNIE**
- po wypadkach komunikacyjnych,
- z ubezpieczeń majątkowych, rolnych,
na życie, AC, NNW
tel.: +48 790 890 426, +48 531 949 998

**KONKURENCYJNE
CENY I OPROCENTOWANIE
LOMBARDY**
ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
(obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
(Osiedle "Orle" teren Biedronki)
**SKUP I SPRZEDAŻ
ZŁOTA I SREBRA**
Zapraszamy

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Józef Chęć

Zajęcie: z wykształcenia technik mechanik, 24 lata przepracował w kamiennogórskiej „Dofamie”, od lat 80. prowadził rodzinną firmę (którą przekazał już synowi), inicjator i organizator Kamiennogórskich Jarmarków Staroci i Rękodzieła, regionalista, kolekcjoner starych fotografii z Kamiennej Góry i okolic, wydał książkę „Kamienna Góra i okolice na widokówkach z XIX i XX wieku”.

1. Mieszkam tu, bo:

Urodziłem się w Lubawce, ale 60 lat mieszkam w Kamiennej Górze. Inni o mnie mówią, że jestem zakochany w tym mieście. Znam ludzi, oni mnie znają. Nie widzę siebie w innym mieście.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Ciągnęło mnie do innego zawodu, innej szkoły. Ale tata przyłożył pasem, wskazał zakład, w którym on pracował i powiedział: „Tam jest twoje miejsce”. Na mechanika uczyłem się z musu, ale przyzwyczałem się, a nawet trochę polubiłem zawód.

3. Ten pierwszy raz:

Wymyśliłem obchody 100-lecia ratusza w Kamiennej Górze. Miałem fotografię z 1905 roku z otwarcia gmachu. Zaranżowałem taką samą scenografię i dokładnie 100 lat później, 30 listopada 2005 roku o godzinie 14 została wykonana fotografia mieszkańców Kamiennej Góry przed ratuszem.

4. Przebieg życia:

Ponad 30 lat temu przypadkowo kupiłem przedwojenną widokówkę z Kamiennej Góry. Biegałem po mieście i sprawdzałem, gdzie została zrobiona. Tak mnie wciągnęły stare widokówki, że dziś mam ich około 600. Najstarsze pochodzą z około 1850 roku. Przygotowuję wydanie kolejnego albumu.

5. Wkurza mnie:

Bieda, którą widzę dokoła.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez penetrowania jarmarków staroci i majsterkowania związanego ze ślusarstwem.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Szukałbym kolejnych starych widokówek. I pomógłbym synowi.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym...

Mam poglądy lewicowe. Cenię Tadeusza Cymańskiego. Za spokój i wyważone wypowiedzi.

9. Za późno na...

W dzieciństwie marzyłem o zawodzie związanym z policyjną techniką dochodzeniową.

10. Ulubiony dowcip:

Dziadek z babcią idą spać.

-Jaśka, ty jeszcze jesteś fajna dziewczyna, jeszcze bym się z tobą pokochał.

-Eee, daj spokój, dziadu stary.

-Dam stowę.

Babcia się zastanowiła i dała zgodę. Na koniec dziadek rzucił wycofany z użycia stary banknot 100 zł.

-Józek, co to jest?!

-Ty stara, to i stowa stara.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

MPP

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Zbieraczy drobnych monet o nominale 1, 2 i 5 groszy z kamiennogórskich przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów oraz z placówek w regionie. Uczniowskie pieniądze z akcji „Góra Grosza” (rekord 530 kg) zostały przeliczone w Banku Spółdzielczym i przekazane na organizację kolonii letnich dla dzieci z najuboższych rodzin.

(stob)

Urzędu Skarbowego w Bolesławcu, który należy do najbardziej przyjaznych przedsiębiorcom urzędów na Dolnym Śląsku (wraz z US w Jaworze i Świdnicy). Po przeanalizowaniu 23

tysięcy ankiet Business Centre Club i Ministerstwo Finansów wybrali 71 urzędów w Polsce, w tym zaledwie trzy przyjazne urzędy dolnośląskie.

(stob)

Fundacji Polska Miedź z Lubina, która wsparła kwotą 10 tysięcy zł Klub Sportowy „Pogoń” w Świerzawie. Pieniądże zostaną naprawdę pożytecznie spożytkowane, bo „Pogoń” zorganizuje za nie 10-dniowy obóz sportowy w Brennie dla dzieci z gminy Świerzawa. To w ramach projektu „Sportowa aktywność – sposób na wakacje”

(mal)

Fundacji im. Jerzego Szmajdzińskiego za przekazanie wychowankom Domu Dziecka nr 2 „Dąbrówka” w Jeleniej Górze 39 paczek ze słodyczkami z okazji Dnia Dziecka, Jelenia

Plast Sp. z o.o. w Jeleniej Górze za nieodpłatne przekazanie licznych wyrobów firmy na nagrody dla uczestników organizowanego przez Dom Dziecka Pleneru – Dzień Młodego Artysty „Dąbrówka 2013”.

(isz)

Spółki Akcyjnej „Tauron” Dystrybucja za zorganizowanie Festynu Rodzinnego Gminy Mysłakowice pn. „Bogactwo historii, kultury i tradycji u podnóża Karkonoszy”, który odbył się 29 czerwca 2013 roku w Parku Królewskim przy Pałacu w Mysłakowicach od wójta Gminy Mysłakowice.

(isz)

Sponsorów: Agnieszki i Witolda Tyrakowskich, sklep Stępniewski, Mieczysława Draguna, Felicji Piwnikiewicz, Renaty i Piotra Sutor,

Agnieszki Biela, Moniki i Jakuba Erchard, Bogusława Koniecznego z Kowar, sierżanta Marka Sadowskiego i młodszego aspiranta Krzysztofa Lenczewskiego, Agnieszki i Tomasza Bugdoll, Marka Bolek, Nadii Wydmuch, Dominika Jaszczura, Pawła Rozdolskiego za przygotowanie placu, właściciela campingu „Wiśniowa Polana” w Miłkowie, Dariusza Knapczyka za pomoc przy zorganizowaniu festynu w okazji Dnia Dziecka w Ściegnach od sołtysa Anny Respondek i radnego Michała Mogińskiego.

(isz)

Michała Jarmonda z Cieplickiego Centrum Rowerowego Dworzec PKP Cieplice ul. Dworcowa 20 w Jeleniej Górze za nieodpłatne przekazanie rowerów dla wychowanków Domu Dziecka Nr 2 „Dąbrówka”

(isz)

Gwizdy dla:

Poczty Polskiej. Nadana 18 czerwca br. w jeleniogórskiej placówce przy ulicy Pocztowej zwykła przesyłka listowa (zaproszenie na wieczór poetycki), do Lesława Wacława z odległego o kilkaset metrów domu przy ulicy 1 Maja dotarła dopiero dzień po spotkaniu, 27 czerwca br. Dziesięć dni to rekordowo żółwie tempo.

(stob)

Powiatowego Urzędu Pracy w Lubaniu, którego petenci (przede wszystkim bezrobotni) nie mogą doprosić się o papier toaletowy w toaletach. Jak nam przekazali, taka sytuacja trwa już od bardzo dawna, a jest tym bardziej przykra, że w toalecie dostępnej tylko dla urzędników papieru nie brakuje. To samo zresztą dotyczy mydła....

(mal)

Krzyżówka nr 27

POZIOMO: 5. Wiąże w kankanie, - 8. Kształt w całości, - 10. Złota, albo biała, - 12. Patrzy na scenę, - 13. Ukierunkowany na północ, - 14. Papierosowy kwas, - 15. Płaska i szarpana przez alpejskich górąli, - 16. Ostre w zastawie, - 18. Przetrasowane danie, - 22. Ryczy w gwiazdach, - 23. Oczyszczona do pieczenia, - 25. Beczy w sadzie, - 26. Puszka dla opuszka, - 28. Tam siedzą przy lampkach, - 29. Pałace miejsce, - 30. Zrobi jelenia z kamienia.

PIONOWO: 1. Przy Zbyszk, - 2. Malarska bazgranina, - 3. Sokratesowa, - 4. Leją do ognia, - 5. Procenty w komplecie, - 6. Dobry numer, - 7. Wzdłuż frontu, - 9. Kwitnie w Bogatni, - 11. Krasa przy Janku, - 17. Część grzyba, - 18. Wyjątkowe spotkanie, - 19. Dodane danie, - 20. Służy w podróży, - 21. Błyszczą na prawej, - 23. Doskwiera jak cholera, - 24. Podróżował przez piekło, - 27. Krab w zarysie.

(rap).

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce różnaitości.

Rozwiązanie krzyżówki nr 25

ROWEROWE WYPADY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 25 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Marek Kuna z Jeleniej Góry.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

KUPON NR 27

JELEŃ SALONOWY

Dyrektor Zespołu Szkół Przyrodniczo-Żywnościowych Helena Kasperczyk staje się specjalistką od łączenia szkół. Pani dyrektor

została po szkole drzewnej i leśnej. Później przyłączono jeszcze Gimnazjum nr 5 (obecnie funkcjonuje ono przy SP nr 15).

W ubiegłym roku szkołę połączono z „Gastronomem”. Zespół Szkół Przyrodniczo-Usługowych, bo tak się ta szkoła obecnie nazywa, przeniósł się do Cieplic na ulicę Leśną. Tegoroczne wakacje będą także pracowite dla Heleny Kasperczyk. Kie-



w swojej karierze przeprowadziła już kilka fuzji. Zaczęło się od połączenia wiele lat temu „Weterynarza” ze szkołą rolniczą w Sobieszowie. Następnie do tego zespołu szkół dołączyły po-

rowana przez nią placówka przyjmuje w swoje struktury bursę szkolną, znajdującą się tuż obok. Pani dyrektor ma więc znowu sporo pracy, ale za to jakie bogate curriculum vitae! (12)



dzyszkolnych, gdyż nosił aparat słuchowy? Przewodniczący rady miejskiej Leszek Wrotniewski obiecał wówczas publicznie, na facebooku, że przekaże pieniądze na zakup specjalnego ochraniacza na głowę, by chłopiec mógł uprawiać swój ulubiony sport. L. Wrotniewski ma słabość, bo kiedyś sam trenował piłkę ręczną. Ale do rzeczy - słowa dotrzymał: dostawił pieniądze w sekretariacie szkoły. Jak się dowiedzieliśmy, odpowiedni ochraniacz jest już wybrany i wkrótce zostanie zakupiony. Piśmemy o tym, bo samorządowcy i politycy z łatwością składają różne deklaracje na rozmaitych forach, ale z przejściem do czynów nie zawsze jest tak lekko. Sam L. Wrotniewski przyznał, że dla niego sprawa się nie kończy: chciałby zobaczyć tego utalentowanego ucznia w akcji. (12)

Pamiętacie państwo awanturę wokół niedosłyszającego ucznia Szkoły Podstawowej nr 8, któremu nie pozwolono na uczestnictwo w zawodach międ-

Aktorka po wrocławskiej PWST, grywa w filmach, autorka książki o historii teatru w Bolesławcu i pięć lat temu bezrobotna w jednej osobie. Jeleniogórzanka z wyboru. Z miłości do gór. Katarzyna Maczel czwartą tygodnią kieruje Książnicą Karkonoską. Prezydent Marcin Zawiła powierzył jej obowiązki dyrektora, bo „to doświadczona osoba z odpowiednim, kierunkowym wykształceniem, dobrze przygotowana do pełnienia ważnego stanowiska, ze stażem w samorządowych instytucjach kulturalnych”. Pani Kasia lubi się uczyć. Ma podyplomowe studia bibliotekarskie i dyplom menedżera kultury Uniwersytetu Wrocławskiego. Obecnie studiuje nowoczesne zarządzanie kadrami na Uniwersytecie Ekonomicznym. Panią dyrektor sfotografowaliśmy podczas otwarcia w Książnicy wystawy plastycznej „Artyści z „Dwójki”. (5)



Wszyscy wstrzymali oddech, gdy ksiądz Zbigniew Kulesza, proboszcz parafii pw Św. Jadwigi w Miłkowie, na otwarciu Orlika ustawił piłkę na „jedenastce”. Cudu nie było. Bramka nie padła. Musi być, że wykonawca coś spaprał przy budowie... (10)

W czasie występów artystycznych maluchów z miejscowej szkoły, okraszających otwarcie Orlika w Miłkowie, uwagę zebranych zajmowała ich opiekunka Małgorzata Benesz. Stojąc tuż przed oficjalami, kierowała tańczącą grupką dzieci, prezentując kolejne figury. Robiła to z pasją, w rytm, dynamicznie. Większość zebranych już nie wiedziała, czy występ jest godniejszy podziwu. (10)



PORTRET Z ŁAPA

Grzegorz Kisiołek (skrzypek Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze) i Max (owczarek niemiecki podróżujący)

- W domu jest jeszcze kot, ale Kropka jest trochę bardziej mojej żony, a pies trochę bardziej mój - śmieje się Grzegorz, głaszcząc jednocześnie dumnie siedzącego u jego boku Maxa. - W albumie ze zdjęciami mamy chyba więcej pamiątkowych zdjęć Maxa niż naszych własnych...

Max od pięciu lat jest towarzyszem wszelkich wycieczek Teresy i Grzegorza Kisiołków. A że cała trójka to zapaleni podróżnicy, w zasadzie cały czas spędzają razem (nie licząc godzin pracy).

- Trafił do nas, gdy miał trzy miesiące i natychmiast zabraliśmy go na pierwszą wycieczkę w góry. Była już z nami na wszystkich szczytach, jakie wyrastają dookoła nas - opowiada Grzegorz. - Max jest urodzonym podróżnikiem. Uwielbia jeździć samochodem, autobusami, pociągami. Lubi też

pływać łódką. Choć zdecydowanie bardziej kocha bezpośredni kontakt z wodą i to w każdej postaci.

Max w podróży jest bardzo zdyscyplinowany. Jego właściciele z dumą opowiadają historię, jak kiedyś w pociągu konduktor, podziwiając jego zachowanie, sam zjął mu kaganiec „bo pieskowi jest na pewno niewygodnie, a taki grzeczny i uśmiechnięty”.

- W aucie wystawia pysk za okno i potrafi tak przesiedzieć całą drogę. Na wycieczkach znakomicie dostosowuje się do polowych warunków. Woli pić wodę ze strumyka czy z butelki niż z miski - dorzuca Teresa.

- Pies ożywia dom i dodaje siły. Zmusza do aktywności. Rano, choćby nie wiem co, trzeba iść z nim na spacer. Ale to przyjemny obowiązek - podkreśla Grzegorz. - Max nauczył się budzić mnie bardzo delikatnie i szaleje z radości, gdy widzi, że wstajemy.

Daniel Antosik



Horoskop

BARAN
21 III - 20 IV

Nie daj się wciągnąć w świat biurowych intryg. Trudno ustrzec się od plotek, więc jeśli coś Cię trapi, podziel się kłopotami z przyjaciółmi z zewnątrz.

BYK
21 IV - 21 V

Niestety, Twoje stanowisko to pewne układy. Nie trać kontroli nad wypowiedziami, zwłaszcza teraz, bo pod koniec tygodnia szykuje się niezła awantura.

BLIŹNIĘTA
22 V - 21 VI

Ten tydzień będzie dość irytujący. Ktoś będzie chciał ograniczyć Twoją samodzielność. Będziesz też wystawiony na próbę cierpliwości - nie daj się nikomu sprowokować.

RAK
22 VI - 22 VII

Wyważ logicznie sytuację i ją przeczekaj. Pamiętaj, że w takich momentach pomagają ziółka i medytacja. W swojej dobroci nie bądź nieroztropny - możesz żałować.

LEW
23 VII - 22 VIII

Ciągłe napięcie, by nie wypaść za nawias, grozi wypaleniem, a przy tym, stajesz się nieznośny dla otoczenia. Koniecznie znajdź jakiś wentyl bezpieczeństwa.

PANNA
23 VIII - 22 IX

Pokusa zwycięstwa niebezpiecznie Cię nakręca, ale nie wyracaj swojego życia do góry nogami. Bliscy nie nadążają za Twoimi emocjami - może w weekend zaproponuj rodzinie wycieczkę?

WAGA
23 IX - 22 X

Złe samopoczucie to zapewne kwestia skoków ciśnienia, ale... nie oszczędzaj się ostatnio. Chęć spokoju i wyciszenia otoczenie może mylnie odczytać - wytłumacz to.

SKORPION
23 X - 22 XI

Skup się na tych zawodowych wątkach, które Ci łatwo przychodzą - wolniejszym tempem przebrniesz przez ten tydzień. Stawiaj bardziej na stały dochód niż fascynującą osobowość.

STRZELEC
23 XI - 21 XII

Trochę więcej kontroli i samodyscypliny jeszcze nikomu nie zaszkodziło - szczególnie, kiedy chodzi o wydatki. Pora na kolejne zmiany w Twoim życiu.

KOZIOROŻEC
22 XII - 20 I

Nie pozwól by, ktoś z zewnątrz ingerował w Twój związek, masz prawo do samostanowienia. Podstawowe obowiązki wykonuj bez pośpiechu.

WODNIK
21 I - 19 II

Zrób bilans wszystkich dokonań i porażek z ostatnich tygodni. W tej ocenie bądź szczerzy aż do bólu. Ktoś ci się przypatruje i czeka na twój błąd.

RYBY
20 I - 19 II

Warto przyswajać kolejną porcję wiedzy. To ona zapoczątkuje w najbliższej przyszłości. Koniecznie odnow kontakty z okresu szkoły i studiów.

(ep)



klimatyzacja samochodowa



Wszystko w jednym miejscu

przeeglądy serwisowe
diagnostyka usterek
odgrzybianie / dezynfekcja

od **50zł**

75 640 60 44

75 76 49 150



Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 38 | www.jelcar.pl

Kupimy Twoje Auto !



lub wymienimy na inne

519-321-211



Auto komis JelCar | Jelenia Góra ul. Spółdzielcza 38



PIĘCSETKA
POWIEKSZONA
DO ROZMIARU L



OCZYSZCZONA WŁÓCZNIKA W AMBIE O DŁUGOŚCI 4,35 M - 1500 MOŻLIWOŚCI USTAWIENIA SIĘDEK - BAGAŻNIK O POJEMNOŚCI 480 L - 8 PODSIĘK POWIETRZYNYCH ORAZ ESP W STANDARDZIE - 333 KOMBINACJE KOLORYSTYCZNE

Emisja CO₂ od 110 do 148g/km, zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 4,7 do 6,2/100 km. Informacje o konfiguracji pojazdów, ich kolorystyce, wyposażeniu i przystosowaniu do warunków jazdy dostępne są na stronie www.fiat.pl lub u sprzedawcy. Wyposażenie standardowe.

Umów się na jazdę próbną tel. 519-321-212



kompleksowa naprawa

LAPTOPÓW i KONSOL



serwis **CONNECT**



Jelenia Góra
ul. OGIŃSKIEGO 2A

tel. 75 640 61 32

laptopy: Acer | Asus | HP | Compaq | Fujitsu-Siemens | Toshiba | Sony | Samsung
konsole: Sony Playstation 2 | Sony Playstation 3 | Microsoft Xbox | Microsoft Xbox 360 | Nintendo Wii